ROK XXXII Warszawa, 25 lipca 1938 r. Nr. 13—14

SPOŁEM

DWUTYGODNIK

POŚWIĘCONY PRAKTYCE SPÓŁDZIELNI SPOŻYWCÓW

ORGAN „SPOŁEM" ZWIĄZKU SPÓŁDZIELNI SPOŻYWCÓW R. P.

SPÓŁDZIELCY!

„Bardziej od wody i powietrza potrzebna jest nam niezależna Polska Rzeczpospolita Ludowa".

Te pamiętne słowa wypowiedział w swoim czasie niezapomnianej pamięci Romuald Mielczarski na krótko przed odzyskaniem Niepodległości.

Dziś my, spółdzielcy, w naszej dziedzinie, jak i we wszystkich, możemy stwierdzić słuszność tych słów, gorejących miłością Polski i wolności.

Wspaniały rozwój naszego ruchu, wielki postęp na polu społecznym i narodowym zawdzięczamy odzyskaniu Niepodległości naszego kraju.

I jakiekolwiek byłyby niedomagania panującego w całym świecie systemu gospodarczego i przesilenia społeczno - gospodarczego — wiemy, że bez Niepodległości i własnego Państwa znaleźlibyśmy się wszyscy w najgorszej nędzy i upodleniu. W szczególności nieznośne stałoby się położenie chłopów i robotników, na których panujące obok nas systemy zwaliłyby się całym ciężarem.

I dlatego obrona Niepodległości jest najpierwszym obowiązkiem każdego Polaka, każdego obywatela.

My, spółdzielcy, dumni jesteśmy z tego, że jesteśmy świadomymi i czynnymi obywatelami kraju.

Obowiązkiem naszym w tych czasach, kiedy na horyzoncie świata zbierają się ciężkie chmury, dać temu czynny wyraz.

Powinniśmy nie tylko z całym społeczeństwem zademonstrować światu, *że do obrony całości i Niepodległości naszego kraju jesteśmy wszyscy zawsze gotowi*, ale i czynnie tę obronę przygotowywać.

I jakkolwiek uważamy wojnę za przejaw okrutnego barbarzyństwa, a pokój powszechny jest naszym ogólnoludzkim ideałem, — w obronie Niepodległości i wolności jesteśmy gotowi i musimy walczyć tą bronią, jaka nam przez napastników zostanie narzucona.

XXVI Zjazd Pełnomocników Związku „Społem" uchwalił jednogłośnie ufundowanie przez polską spółdzielczość spożywców na cele obrony Państwa

DZIESIĘCIU SANITARNYCH SAMOCHODÓW.

Spółdzielcy! Wzywamy Was do hojnych ofiar na cel powyższy. W dwudziestolecie odzyskania Niepodległości zamanifestować musimy czynem, że Niepodległość ta *jest największym skarbem* dla szerokich mas ludu polskiego, zorganizowanego w spółdzielniach.

Pracujemy na naszych placówkach z myślą, że utrwalamy byt naszego Państwa, organizując sprawiedliwy system gospodarki społecznej i narodowej.

Pokażmy również, że potrafimy być ofiarni, gdy zachodzi potrzeba przygotowywania bezpośredniej obrony naszej wolności.

Pokażmy, że gdy chodzi o obronę naszej Niepodległości — spółdzielcy są zawsze gotowi.

Główny Komitet Zbiórki

(—) Wacław Wojewódzki — Prezes Rady Nadzorczej Związku „Społem"
(—) Marian Rapacki — Prezes Zarządu Związku „Społem"
(—) Adam Durko — Prezes Rady Banku „Społem"
(—) Tadeusz Woynowski — Prezes Zarządu Głównego Związku Zawodowego Pracowników Spółdzielczych Rzeczpospolitej P.

Prezesi rad okręgowych:

(—) Ludwik Berbecki — Zagłębie Dąbrowskie
(—) Edward Chadaj — Chełm
(—) Aleksander Chrostowski — Kalisz
(—) Jan Dąbrowiecki — Włocławek
(—) Józef Dobosz — Częstochowa
(—) Stefan Fiszer — Piotrków
(—) Stanisław Godecki — Poznań
(—) Ludwik Grygiel — Puławy
(—) Jan Grzanka — Miechów
(—) Bronisław Karwat — Białystok
(—) Arnold Kawczyński — Radom
(—) Bolesław Kazanecki — Zamość
(—) Roman Ladra — Wieluń
(—) Franciszek Łobzowski — Lwów
(—) Stanisław Maciejewski — Wilno
(—) Józef Machej — Cieszyn
(—) J. Dunin Marcinkiewicz — Pińsk
(—) Edmund Masojada — Brześć n/B.
(—) W. Matraś — Biłgoraj
(—) Edward Mazurek — Siedlce
(—) Andrzej Michna — Katowice
(—) A. Moździński — Lubartów
(—) Wincenty Ogonowski — Końskie
(—) W. Partyka — Włodawa
(—) Antoni Pikulski — Stanisławów
(—) Teodor Piotrowski — Kraków
(—) Wacław Pozowski — Łomża
(—) Antoni Rybczyński — Krasnystaw
(—) Aleksander Sasinowski — Garwolin
(—) Ignacy Solarz — Rzeszów
(—) Mieczysław Sienicki — Łuck
(—) Michał Stepsza — Grodno
(—) Stanisław Trzciński — Ciechanów
(—) Stefan Urbański — Baranowicze
(—) Władysław Wasik — Ostrów Świętokrzyski
(—) Adam Weremij — Hrubieszów
(—) Władysław Wrona — Kutno
(—) Józef Zadurski — Lida
(—) Antoni Ziętalski — Łódź
(—) Stanisław Żabicki — Kielce
(—) Jan Żerkowski — Warszawa

PRACOWNICY ZWIĄZKU „SPOŁEM" NA SAMOCHÓD SANITARNY

Pracownicy Związku „Społem" na zebraniu w dn. 25 czerwca r. b. postanowili w myśl uchwały XXVI Zjazdu Pełnomocników Związku opodatkować się na rzecz uzbrojenia armii. Zgromadzenie pracowników uchwaliło jednogłośnie ufundować samochód sanitarny.

Przeprowadzeniem uchwał zajmuje się specjalny komitet, do którego powołano m. in. prezesa St. Thugutta — redaktora czasopisma „Społem" A. Przybylińskiego i B. Paździora.

Wszelkie sumy zebrane na samochody sanitarne należy przekazywać do Banku „Społem" — konto: „Spółdzielcza zbiórka na Fundusz Obrony Narodowej".

Akcja Rządu w sprawie utrzymania cen zboża

W celu zapobieżenia nadmiernej zniżce cen zboża. Senat uchwalił projektowaną przez Rząd ustawę, wprowadzającą podatek, jaki będą płacić młynarze od kasz i mąki — w wysokości nie przekraczającej 3 zł. od 100 kg. — gdyby ceny zboża spadły poniżej 20 zł. za kwintal. Zużyciem zebranych z podatku sum dyspozycyjnych zajmie się Rząd po wysłuchaniu opinii specjalnej komisji złożonej z przedstawicieli stron zainteresowanych.

W związku z tym wicepremier E. Kwiatkowski wygłosił w Sejmie przemówienie, uzasadniające potrzebę wprowadzenia powyższej ustawy.

Podajemy tu w streszczeniu główne momenty przemówienia.

Min. Kwiatkowski stwierdza, że wszystkie kryzysy ogólno-gospodarcze w Polsce pokrywają się z okresami nadwyżek zbożowych i rozbitych w dół cen agrarnych, nie pokrywających strat rolników. Suma dochodu gotówkowego rolnictwa polskiego jest wyższa w latach nieurodzajnych niż w latach dobrego rezultatu żniw, co jest niezgodne ze społecznym, politycznym i gospodarczym interesem Polski. W latach urodzaju i wieś i miasto konsumuje gorzej i mniej.

Aby zapobiec temu nienormalnemu zjawisku Rząd stosuje szereg metod przeciwdziałających nieuzasadnionej nadpodaży i spadkowi cen poniżej koniecznych granic. W tym celu uruchomiono szereg pomocy, jak kredyty rejestrowe dla rolników, złagodzenie nacisku płatniczego na wieś w okresie późniejszym, odnawianie zapasów dotychczasowej rezerwy zbożowej, zwroty ceł przy wywozie zboża itd.

Jednym z najważniejszych czynników normalizujących stosunki w rolnictwie jest utrzymanie „zwarcia nożyc" z roku 1937/38.

Oto jak się przedstawia sytuacja, jeżeli ceny detaliczne artykułów przemysłowych wyrazimy w kg. żyta:

	1913/14	1929/30	1935/36	1937	1938
	kilogram. żyta				
pług . . .	134	220	270	127	146
superfosfat 100 kg .	57	68	81	43	49
cukier 10 kg . .	46	73	92	44	50
węgiel 100 kg .	23	40	43	21	24
madapolam 10 m .	61	108	111	61	70

W dalszym ciągu Pan Minister podkreśla, że na zniżce cen zboża tracą wszyscy. Spadek cen o 8 zł. na q. stanowi ubytek w dochodzie rolniczym około 200 milionów zł. rocznie, o 12 zł. — 300 mil. zł.; ani przemysł, ani handel, ani rzemiosło, ani państwo, ani robotnicy i urzędnicy na tym nie zarabiają, lecz przeciwnie— tracą. Jak bowiem wykazują dane statystyczne, przy spadku cen żyta o 40% mąka obniżyłaby się o 33%, a cena chleba zaledwie o 7%.

Wprowadzona ustawa ma za zadanie usunięcie przypadkowości i dowolności w zakresie polityki zbożowej. Jej interwencyjna akcja rozpoczynać się będzie zresztą dopiero wówczas, gdy ceny spadają poniżej minimalnego poziomu, a więc poniżej 20 zł. za q. Ideałem więc było by, gdyby nigdy nie znalazła praktycznego zastosowania.

Omówienie tej tak ważnej dla nas sprawy damy w następnym numerze.

Czy Wasza spółdzielnia jest już członkiem Banku „Społem!", czy prowadzi zbiórkę wkładów do tej naszej wspólnej kasy?

Kultura gospodarcza Polski a spółdzielczość

Polska nie ma swojego własnego oblicza gospodarczego, pod którym rozumie się wykrystalizowaną strukturę ekonomiczną kraju. O obliczu gospodarczym każdego kraju decyduje wykrystalizowany układ trzech zasadniczych rodzajów działania gospodarczego względem siebie, to jest rolnictwa, przemysłu i handlu zagranicznego. W każdoczesnej strukturze gospodarczej każdego kraju pierwsze miejsce pod względem znaczenia zajmuje bądź rolnictwo, bądź przemysł, lub też rozwój obu tych gałęzi gospodarstwa jest równomierny i stanowią one równorzędne źródła bogactwa kraju. Zależy to od warunków przyrodzonych: gleby, istnienia kopalń, ukształtowania i położenia geograficznego kraju, stosunków demograficznych, kultury itd. Charakter i nastawienie handlu zagranicznego jest zawsze tylko funkcją ukształtowania się rolnictwa i przemysłu w kraju.

Wyraziste pod względem struktury gospodarczej są kraje Zachodu, które w swym nieprzerwanym bycie państwowym przeżyły wszystkie hasła gospodarcze, miały czas i możność wypróbować i zbadać wszystkie swoje możliwości gospodarcze wynikające z położenia geograficznego, bogactw naturalnych, zaludnienia i uzdolnienia swojej ludności. Rozwój gospodarstwa narodowego w tych krajach był stopniowy i ciągły poprzez wszystkie kolejne etapy. Dziś mają one taki stopień kultury gospodarczej, to znaczy mają tak skrystalizowaną strukturę ekonomiczną, taką znajomość swojej rzeczywistości i dojrzałość ekonomiczną społeczeństwa, że stać je na postawienie jednego najlepszego dla kraju programu gospodarczego, przez co zyskują na szybkości decyzji i wykonania, są zatem zawsze przodującymi w stosunku do innych.

Weźmy przykładowo Anglię. Zaniedbane rolnictwo jako własne źródło aprowizacji, wszechstronnie i wysoko rozwinięty przemysł, zmuszają do wywozu fabrykatów, a przywozu produktów rolnictwa. Stąd handel międzynarodowy ma dla Angii dominujące znaczenie gospodarcze i polityczne. W postawie naukowców, polityków gospodarczych i szerokiej opinii istnieje tam zgoda w rozumieniu, że losy Anglii są związane przede wszystkim z utrzymaniem pozycji w międzynarodowym obrocie, co z kolei wiąże się z kwestią panowania na morzach. Nie ma w Anglii dyskusji, że „british trade is british policy" (brytyjski handel to brytyjska polityka). W Anglii przy jej wysokiej kulturze gospodarczej powyższe zagadnienia są zrozumiałe i powszechnie przyjęte. Istnieć tam może tylko dyskusja co do tego, czy lepsze rezultaty może osiągnąć Anglia, dążąc do zachowania równowagi w kontaktach gospodarczych z poszczególnymi członami Imperium Brytyjskiego jak i z różnymi innymi krajami zamorskimi i kontynentu europejskiego, czy też na drodze preferencji imperialnej przy traktowaniu pozaimperialnych rynków jako drugorzędne (układy w Ottawie w 1933 r.). Również jeśli idzie o hasła autarkii rolniczej, to mogą one zdobyć sobie mniejszą czy większą popularność, każdy jednak w Anglii będzie się w nich dopatrywał tylko roli pomocniczej w stosunku do problemów morskich i problemu handlu zagranicznego, które, jak widać z posunięć brytyjskiej polityki zagranicznej, są pierwszo-planowe dla każdego rządu angielskiego, dla każdego kierunku politycznego, dla każdego obywatela.

Szeroko przedstawiłem istotę kultury gospodarczej, by można było odczuć to, co jest u nas, a następnie docenić spółdzielczość w kulturze naszego życia gospodarczego.

Zanalizujmy naszą kulturę gospodarczą, to jest 1) stopień skrystalizowania struktury gospodarczej: 2) znajomość naszej rzeczywistości gospodarczej wśród nas, 3) dojrzałość i wyrobienie ekonomiczne społeczeństwa.

Wiadomo, że w skład Polski odrodzo-

nej weszły obszary o swoistej odrębnej strukturze gospodarczej, a poza tym nierówne sobie pod względem stopnia rozwoju ekonomicznego. Te dzielnicowe różnice strukturalne i rozwojowe trwają nadal i są przyczyną znanego powszechnie podziału Polski na Polskę A i Polskę B. W pierwszych latach niepodległości rzucono hasło wyrównania tych głębokich różnic gospodarczych poszczególnych terytoriów Rzplitej, co później ujęto precyzyjniej jako dążenie do wyrównania Polski B i Polski A. Odbywa się to wyrównywanie bardzo stopniowo i bardzo powoli. W wysoko rozwiniętych gospodarstwach świata spotyka się formy gospodarcze, pochodzące z różnych epok kapitalizmu, np. w U.S.A. obok późno-kapitalistycznych trustów i holdingów istnieje wczesno-kapitalistyczny typ przedsiębiorcy. Taka jednak wielka rozpiętość typów gospodarczych jak w Polsce jest trudna do znalezienia gdziekolwiek indziej. Przede wszystkim trudno jest spotkać fakt, ażeby w ramach jednego państwa współistniały całe obszary nacechowane każde z osobna przewagą zupełnie innego typu gospodarczego.

Dopiero przed kilku laty niektóre nasze zagadnienia, jak zagadnienie morskie i handlu zagranicznego, zdołały się upowszechnić dla całego terytorium gospodarczego Polski. Zupełną zaś nowością dzisiaj w naszych oczach realizowaną jest działalność w kierunku zmian w rozmieszczeniu przemysłu i oparcia go na właściwej podstawie energetycznej (tworzenie C. O. P.). Również dopiero jest zapoczątkowana planowa akcja eksploatacyjna w dziedzinie surowców kopalnianych. Wobec tego wszystkiego można wyraźnie powiedzieć, że Polska jest dziś w fazie przemian strukturalnych. Jesteśmy więc bardzo zapóźnieni.

Może więcej jeszcze jesteśmy zapóźnieni w naszej znajomości rzeczywistości polskiej. Nie znamy dostatecznie podstawowych możliwości rozwojowych naszego gospodarstwa narodowego. Np. rozpowszechnione jest mniemanie oparte na twierdzeniach zawartych w podręcznikach geografii, że jesteśmy krajem obfitującym we wszelkie bogactwa kopalniane. Tymczasem Polska jest krajem ubogim nawet w tak rozpowszechniony surowiec, jak ruda żelazna. Kłóci się tu optymizm przekazany z dawnych czasów, tworzony prawdopodobnie bez realnych podstaw, ot tak dla otuchy narodu w niewoli, z pesymizmem wynikającym z niedostatecznych badań, przeprowadzonych przez nasze młode i niebogato wyposażone instytucje badawcze. Ale na znajomość rzeczywistości składają się nie tylko badania naukowe i wydawnictwa naukowe. Znajomość ta jest w bardzo dużej mierze owocem związku pomiędzy tymi sferami społeczeństwa, w których polaryzuje się myśl narodu — inteligencją — a resztą obywateli czynnych przy pracy produkcyjnej.

Inteligencja polska słabo jest związana ze sferami przemysłowo-handlowymi, które rekrutują się w przeważnej mierze ze sfer obcych narodowo. Również związek inteligencji polskiej ze wsią nie jest silny. Polska inteligencja jest tworem osobliwym, bez analogii w stosunkach społecznych Zachodu. Przeważa w niej element pochodzenia ziemiańskiego, który dawno zatracił więzy ze wsią, a jeśli utrzymuje kontakt z życiem wsi, to tylko ułamkowy i tylko poprzez folwark a nie chałupę. Jest to zrozumiałe, jeśli obserwować statystykę studiującej młodzieży, z której widać, że dopływ inteligencji pochodzenia chłopskiego w okresie 20-tu lat niepodległości nie tylko nie wzmógł się, ale nawet zmalał. Poza tym był zawsze i jest zbyt nikły, by zdołał wnieść głębsze przekształcenia w psychikę polskiej inteligencji. Nielicznych inteligentów chłopskich wchłania raczej środowisko inteligencji miejskiej i deklasuje tak, że wieś polska nie posiada swej reprezentacji intelektualnej i poprzestaje na poczynaniach jednostek. Poza tym społeczeństwo pol-

skie ma bardzo ubogą tradycję gospodarczą. Pozbawione samostanowienia o sobie, nigdy nie posiadło swojej racji gospodarczej, która wypływała by z naszej rzeczywistości i celów państwa. Dziś w społeczeństwie naszym najaktywniejszą jest i największą rolę w państwie odgrywa inteligencja miejska, która, jak zaznaczono, słabo jest związana z warstwami czynnymi w procesach gospodarczych, a również słabo jest odświeżana przez awans społeczny niższych grup wskutek trudności materialnych młodzieży chłopskiej i robotniczej.

Co stąd wynika? To, że wskutek niedostatecznego doświadczenia gospodarczego społeczeństwa powstaje łatwa skłonność do przeceniania zagadnień koniunkturalnych, czego byliśmy i jesteśmy świadkami w ostatnich latach, do przeceniania posunięć rządu, zmierzających do zwiększenia udziału w dochodzie społecznym jakiejkolwiek grupy społecznej, chociaż powziętych oderwanie, bez zmiany dzisiejszych warunków i sposobów gospodarowania (np. ustroju rolnego). A następnie wskutek niedość bezpośredniej styczności i udziału inteligencji w rzeczywistości gospodarczej codziennej lekceważy się mało efektowne zagadnienia, poczynania, działania. Np., podczas, gdy rozbudowa Gdyni pociąga nieprzeparcie naszą wyobraźnię, budzi zachwyt i dumę, wlewa wiarę w moc i stwarza dobre samopoczucie narodowe Polaka, o tyle nie docenia się wielkiego zagadnienia, rozwoju spółdzielczości w Polsce jako potężnego środka, zdolnego przy istniejącej u nas niskiej kulturze gospodarczej do podźwignięcia naszego gospodarstwa i unarodowienia go. Nie docenia się poczynań spółdzielczości, zmierzającej do coraz szerszego zorganizowania mas, by ulżyć im nie tylko gospodarczo, ale i społecznie, wychować, wyrobić, nauczyć rozumieć gospodarstwo nasze, jego potrzeby i politykę jemu potrzebną. To wyrobienie gospodarcze jest bardzo potrzebne naszemu społeczeństwu dla podniesienia naszego życia gospodarczego.

Praca nad rozwojem spółdzielczości w Polsce ma swoje wyniki w powstawaniu coraz to nowych placówek spółdzielczych, oddziaływa więc to na ludzi może w sposób nie skoncentrowany, raczej rozproszony, ale zato ciągły i powszechny, w szybkim tempie prowadzić może do rezultatu dla gospodarstwa narodowego nie mniejszego niż ten, jaki daje nam Gdynia.

Przy naszym stopniu kultury gospodarczej, przy braku wykształconych tradycjami form i nawyknień gospodarczych spółdzielczość może i powinna stać się przeważającą formą gospodarowania, do której byśmy przywykli i stali się krajem spółdzielczym w tej mierze co Dania, Skandynawia. Łatwo możemy stać się krajem spółdzielczym, trzeba tylko nieustannej propagandy w terenie istniejących organizacji spółdzielczych.

Stefan Raczkowski

Warunki powstawania nowych spółdzielni

Od paru lat obserwujemy bardzo duży ruch założycielski nowych spółdzielni spożywców. Powstaje ich tak dużo, że przeciętnie każdego dnia rodzi się nowa spółdzielnia.

Szybka kooperatyzacja kraju jest bardzo dodatnim objawem. Nie może ona jednak być bezplanowa i chaotyczna. Zbyt duży pośpiech w organizowaniu nie pozwala na należyte przygotowanie ludzi do prowadzenia spółdzielni, co może spowodować upadek słabszych i niedostatecznie ugruntowanych organizacji.

Jak wiemy z praktyki, dobrze prowadzona spółdzielnia jest zachętą dla całej okolicy, gdzie w bliższych i dalszych miejscowościach wkrótce powstają nowe spółdzielnie. Natomiast upadek jednej

spółdzielni zniechęca nie tylko daną miejscowość, gdzie była spółdzielnia, ale i całą okolicę, która wtedy nie wykazuje żadnego ruchu założycielskiego.

Ażeby nie dopuścić do takiej sytuacji, wszyscy organizatorzy i działacze spółdzielczy, którzy biorą udział w zakładaniu nowych spółdzielni, muszą przestrzegać ściśle wypróbowanych zasad organizacyjnych celem niedopuszczenia do powstawania słabych i źle prowadzonych spółdzielni, bo lepiej, gdy w ogóle spółdzielnia nie powstanie, niż ma wegetować i odstraszać ludzi od ruchu spółdzielczego.

Jeżeli w jakiej miejscowości powstanie myśl założenia spółdzielni, organizatorzy powinni porozumieć się z radą okręgową przy najbliższym oddziale Związku, która wyśle na miejsce swego delegata celem zbadania, czy są odpowiednie warunki dla założenia nowej spółdzielni.

Ażeby spółdzielnia miała widoki należytego rozwoju, musi przed otwarciem sklepu przeprowadzić odpowiednie prace przygotowawcze i dopiero gdy one dadzą dobre rezultaty, można przystąpić do realizowania projektu założenia spółdzielni.

Prace te są następujące:

1. zjednanie minimum 50 członków — jeżeli spółdzielnia powstaje na wsi, a 100 członków, jeżeli powstaje w mieście lub ośrodku robotniczym,

2. zebranie przynajmniej 600 zł. na fundusz udziałowy na wsi, a 1.000 zł. w mieście,

3. upatrzenie odpowiednich kandydatów na członków zarządu, rady nadzorczej oraz kandydatów na sklepowego i rachmistrza,

4. uświadomienie członków o szkodliwości kredytu i uprzedzenie ich, że spółdzielnia nie będzie go udzielała.

Większość organizatorów jest z charakteru swego niecierpliwymi ludźmi, którzy nie czekając pełnego wykonania wstępnych prac, chcą otworzyć sklep spółdzielni jak najprędzej. Tymczasem pośpiech może spowodować powstanie spółdzielni mającej od początku brak odpowiednich ludzi do pracy, anemicznej pod względem finansowym, gdyż nie zebrano odpowiedniej kwoty gotówki na udziały.

Organizatorzy wyobrażają sobie, że gdy tylko sklep spółdzielczy zostanie otwarty, członkowie zaczną zapisywać się bardzo licznie, a kapitał udziałowy będzie się szybko powiększał, gdyż wszyscy zobaczą towar na półkach, więc przekonają się, że można wierzyć w istnienie spółdzielni i dać do niej udział.

Niestety, życie takiego optymizmu organizatorów często nie potwierdza. Ludzie są ludźmi i gdy wygodniej mogą się urządzić, po co sobie mają stwarzać trudności. Więc gdy sklep został otwarty, mogą i bez wpłacenia udziału brać tam towar; nie śpieszą się wtedy z zapisaniem na członka do spółdzielni. Trzeba przeto pamiętać, że nie wolno otwierać sklepu, dopóki nie zbierze się 50 członków i ci nie złożą 600 zł. kapitału udziałowego.

Na ogół o członków łatwiej, ale z funduszami jest wiele kłopotu. Nie trzeba jednak wybierać najłatwiejszej drogi i brak kapitału własnego zastępować pożyczkami lub kredytem u dostawców. Dopiero gdy członkowie złożą gotówkę, i to w dostatecznej kwocie, można sklep otworzyć. Należy pamiętać, że jeżeli członkowie nie dadzą większej kwoty gotówki, nie będą związani mocno z własną organizacją. Duży fundusz udziałowy zawsze oznacza duży wysiłek członków, którzy wskutek tego lepiej i więcej będą popierali swoją spółdzielnię.

Z otwarciem sklepu nigdy nie należy zbytnio się spieszyć. Jeżeli już członkowie tyle lat wytrzymali bez spółdzielni, niech jeszcze parę tygodni pocierpią aż się zbierze potrzebny kapitał i zjedna dostateczną liczbę członków.

W okresie przygotowawczym nie trzeba ustawać w wysiłkach nad uświadamianiem członków. Nie dość odbyć jedno walne zebranie i uchwalić założenie spółdzielni — trzeba jeszcze przeprowadzić szereg prac propagandowych. Odbycie paru zebrań, przedyskutowanie zasad

spółdzielczości, omówienie praw i obowiązków członkowskich, wygłoszenie pogadanek spółdzielczych, połączonych o ile możności z wyświetlaniem przezroczy z działalności spółdzielni w Polsce i za granicą bardzo dobrze przygotują członków, którzy wtedy ze świadomością przystąpią do spółdzielni.

Jeżeli będziemy mieli członków należycie uświadomionych, nic nie grozi przyszłemu rozwojowi spółdzielni, gdyż tacy udziałowcy zawsze ją poprą i nie dadzą się odciągnąć od własnego sklepu różnymi plotkami i bajkami, rozsiewanymi przez konkurencję. Natomiast ludzi niewyrobionych łatwo odbije od spółdzielni pierwszy lepszy sklepikarz, opuszczając parę groszy z ceny towaru.

Zanim jednak organizatorzy przystąpią do wstępnych prac, muszą wiedzieć, czy w danej miejscowości może być zorganizowana spółdzielnia. W tym celu powinni dowiedzieć się o tym w Związku, który później będzie wydawał opinię o celowości powstania spółdzielni.

Warunki Związku dla wydania opinii o celowości założenia spółdzielni są następujące:

1. najodopowiedniejszym miejscem dla spółdzielni są: ośrodki robotnicze, miasta, miasteczka, wsie gminne i kościelne,

2. spółdzielnie mogą powstawać i w takich wsiach, gdzie nie ma wprawdzie kościoła, ani gminy, ale jest to wieś duża, względnie gdzie są blisko dwie — trzy wsie mniejsze,

3. nie powinno się zakładać spółdzielni w takich miejscach, gdzie nie ma przynajmniej 100 domów,

4. w tej samej miejscowości, gdzie już istnieje spółdzielnia, nie może być zakładana druga, gdyż obie konkurowałyby z sobą i szkodziły, co nie przynosiło by korzyści żadnej z nich; w rezultacie prędzej czy później obie upadłyby,

5. może powstać w odległości co najmniej 3 km od już istniejącej,

6. jeżeli w danej miejscowości jest już filia sąsiedniej spółdzielni, nie należy zakładać nowej spółdzielni, a trzeba porozumieć się z macierzystą spółdzielnią, ażeby zgodziła się ona na usamodzielnienie filii, która wtedy zostanie zorganizowana i zarejestrowana jako nowa spółdzielnia.

Powyższych zasad Związek ściśle przestrzega, ażeby nie powstawały spółdzielnie konkurencyjne, jak również żeby nie było w niektórych miejscowościach nadmiaru ich.

Poza warunkami co do miejscowości, Związek żąda od nowopowstających spółdzielni żeby przyjęły następujące zasady:

1. sprzedaż odbywać się będzie wyłącznie za gotówkę, na co władze dają pisemne zobowiązanie, iż tego będą przestrzegały z całą skrupulatnością.

2. udział zostanie ustalony w wysokości najmniej 25 zł.; wysokość rat oraz ich czas wpłaty pozostawiona jest woli członków spółdzielni, a więc pierwszy wniosek na udział może być nawet 5 zł., byleby ogółem na fundusz udziałowy zebrano przynajmniej 600 zł.,

3. spółdzielnia obowiązkowo nabędzie komplet książek buchalteryjnych wraz z podręcznikiem o rachunkowości, ażeby od razu władze należycie zaprowadziły buchalterię spółdzielni,

4. spółdzielnia nadsyła deklarację przystąpienia do Związku, co jest wykonaniem postanowień statutu.

Niektórym organizatorom może się wydawać, że wymagania Związku stawiane przy organizowaniu nowych spółdzielni są zbyt uciążliwe, a nawet biurokratyczne, nie liczące się z możliwościami ludności i realną treścią życia, jednak właśnie życie potwierdziło słuszność wymagań Związku. Organizatorzy powinni uprzytomnić sobie, że Związek już egzystuje 26 lat, przechodził różne koleje, przeżywał okresy inflacji i upadania spółdzielni, ma więc już wiele doświadczenia, którym może służyć nowozakładanym spółdzielniom.

Związek bada nowozałożone spółdzielnie przez swych lustratorów, którzy mają możność przekonania się o popełnia-

nych błędach w tych spółdzielniach. Ażeby tych samych błędów nie powtarzały następnie powstające spółdzielnie, Związek stawia im takie warunki, któreby je od nich uchroniły.

Wszyscy działacze spółdzielczy i organizatorzy, którzy biorą udział w pracach propagandowych przy powoływaniu do życia nowych spółdzielni, muszą pamiętać, że nie liczba zorganizowanych spółdzielni będzie decydowała o rozwoju spółdzielczości, lecz ich jakość. Lepiej niech powstanie dziesięć dobrych spółdzielni, niż sto złych.

Musimy pamiętać, że nie możemy fabrykować „aniołków", które po krótkim a niesławnym żywocie zamrą na anemię finansową lub brak zainteresowania członków, lub wskutek rozkredytowania całego majątku odbiorcom; jeżeli w dodatku sklepowy zrobi manko, wtedy nie ma ratunku dla takiej organizacji.

T. P.

Towarzystwo Osiedli Robotniczych

Jedną z największych bolączek odczuwanych przez szerokie rzesze pracownicze jest brak odpowiedniej ilości mieszkań, mieszkań porządnych, widnych, zaopatrzonych w odpowiednie urządzenia — i tanich. Brakowi temu zapobiegać ma w miarę możności utworzone przed czterema laty Towarzystwo Osiedli Robotniczych — sp. z ogr. odp. (T.O.R.). Statut Towarzystwa, zatwierdzony przez Komitet Ekonomiczny przy Prezydium Rady Ministrów, określa jego zadania w sposób następujący:

„Zadaniem Spółki jest budowa domów i osiedli dla osób niezamożnych, sprzedaż i eksploatacja tych domów na warunkach odpowiadających zdolności płatniczej szerokich warstw pracujących. Spółka buduje domy najtańsze o mieszkaniach pierwszej potrzeby, tzn. w domach blokowych o powierzchni użytkowej nie większej niż 36 m. kw., a w domach jednorodzinnych o powierzchni użytkowej nie większej niż 42 m. kw. W wykonaniu tych zadań Spółka urządza i sprzedaje zabudowane działki, buduje domy na sprzedaż i do wynajmu, pobudza, kieruje oraz kontroluje i wspiera inicjatywę lokalną w budowie osiedli i domów. Spółka stosuje zasady normalizacji i standartu w celu obniżenia kosztów budowy".

Towarzystwo, które powstało w czasie najgłębszego bodaj kryzysu, miało do spełnienia wiele zadań, wynikających z ówczesnego położenia gospodarczego kraju. Sprawozdanie z działalności Towarzystwa za 1937 rok wymienia je w 6-ciu punktach:

1) rozładowanie bezrobocia przez akcję osiedleńczą,

2) złagodzenie sytuacji bezrobotnych przez danie im kawałka ziemi do uprawy i prowadzenie gospodarstwa hodowlanego,

3) rozładowanie bezrobocia przez zatrudnienie w ogóle, lub przez

4) zatrudnienie bezrobotnych przy budowie,

5) tworzenie stanu drobnych posiadaczy,

6) zaspokojenie potrzeb mieszkaniowych.

Jak na jedną instytucję, jest tych zadań dużo, nawet za dużo. Nic więc dziwnego, że taki maksymalny program nie został w całości zrealizowany.

Główny nacisk położono na punkt ostatni, budowę domów mieszkalnych, przede wszystkim blokowych, bowiem ta potrzeba była najpilniejsza. Inicjatywa prywatna w tym kierunku była jeśli nie żadna, to minimalna. T.O.R. dzięki uzyskaniu poważnych kredytów państwowych mógł podjąć od razu akcję na szeroką skalę, budując domy wszędzie tam, gdzie ich brak odczuwano najbardziej. Wysokość przyznanych Towarzystwu kredytów stale wzrasta i w 1937 r. wyniosła przeszło 10 milionów

złotych. Ogólne sumy wydatkowane przez T.O.R. w poszczególnych latach ilustruje poniższe zestawienie:

1934 r.	zł.	3.411.171.—
1935 „	„	9.297.000.—
1936 „	„	8.415.874.—
1937 „	„	10.174.000.—
	Razem zł.	31.298.045.—

Podział sum powyższych — kredytów został dokonany procentowo w sposób następujący:

Kredytobiorca	1934	1935	1936	1937
T. O. R.	19	40	49	24
Samorządy	44	20	24	23
Organizacje społeczne	23	16	16	28
Zakłady przemysłowe	4	20	8	23
Państ. Fund. Drogowy	10	4	3	2
Razem	100%	100%	100%	100%

Z powyższego wynika, że T.O.R. nie przeprowadza wszystkich budowli samodzielnie, nie wykorzystuje wszystkich kredytów we własnym zakresie, lecz zasila nimi samorządy, organizacje społeczne itp. W 1937 r., kiedy organizacje społeczne otrzymały największe przydziały, z 28% przyznanych im 11% otrzymały spółdzielnie. Wydaje się nam, że tutaj T.O.R. było zbyt oszczędne. Spółdzielcze formy budownictwa, jako najzdrowsze, nie noszące cech „filantropii mieszkaniowej", zasługują na poparcie w najszerszym stopniu.

Największe inwestycje dokonane zostały w Warszawie (Rakowiec, Koło, Żoliborz, Grochów), w Gdyni, za pośrednictwem T.B.O. (Towarzystwo Budowy Osiedli), w Łodzi, na Śląsku i w Okręgu Centralnym, w Starachowicach i Nisku.

Akcja T.O.R. prowadzona jest obecnie nie dla bezrobotnych, lecz przede wszystkim dla ludzi pracujących, zwłaszcza tych, których zarobki pozwalają na oszczędzanie, mające umożliwić nabycie domów na własność, oraz tych, którzy mogą płacić czynsz. W 1912 lokalach mieszkalnych, wybudowanych przy pomocy finansowej Towarzystwa w latach 1934—36 przydzielono do użytkowania 1890 mieszkań, z czego pracownikom fizycznym 1689 lokali (89,9%), pracownikom umysłowym 122 (6,4%), innym osobom (inwalidom, wdowom, emerytom itp.) 70 lokali (3,7%). Pozostałe 22 lokale zajęto na cele gospodarczo-społeczne, a więc sklepy i biura.

Interesujące są zarobki lokatorów osiedli T.O.R. Na 1890 osób, którym przydzielono mieszkania, 609 osób, a więc 32,3% zarabia do 150 zł. miesięcznie, 858 osób, czyli 45,4% od zł. 150—200 miesięcznie, 337 osób, tj. 17,8%, zarabia od 200 do 250 zł. miesięcznie, reszta — 86 osób, czyli zaledwie 4,5%, zarabia powyżej 250 zł. miesięcznie.

Teraz czynsz, bolączka we wszystkich prywatnych domach. Ideałem miało być 20 zł. miesięcznie za mieszkanie, nie wszędzie jednak udało się to osiągnąć. Tabela poniższa mówi nam, jak sprawa ta ułożyła się w poszczególnych miastach.

Miejscowość	Ilość lokali mieszkalnych	Czynsze mies. w zł
Warszawa-Rakowiec	284	19 — 28
„ -Okęcie P.Z.L.	144	27
Katowice	240	19 — 20
Poznań	144	18 — 20
Radom	102	20
Tarnów	26	20
Chorzów	96	20
Mysłowice	131	19 — 20
Gdynia-Oksywie	286	23
Kraków	222	18—22,50
Borysław-Spółdz.	50	20 — 27
Szopienice	84	18 — 23
Siemianowice	95	20

Domy jednorodzinne, których budowę Towarzystwo umożliwiło w dość dużym stopniu, z natury rzeczy przeznaczone były na sprzedaż. Warunki nabycia ustalono w sposób b. dogodny: 20% gotówką, 8% w formie długoterminowej pożyczki hipotecznej. Domy jednorodzinne budowały przeważnie samorządy w Toruniu, Poznaniu, Skarżysku, Grodnie, Mościcach i inn.

Najnowszym osiedlem wybudowanym

i administrowanym we własnym zakresie przez T.O.R. jest osiedle w Warszawie na Kole. Posiada ono 19 bloków — 972 lokali mieszkalnych, 7 lokali sklepowych i Dom Społeczny. Lokale sklepowe dzierżawione są — ku zadowoleniu mieszkańców — przez Spółdzielnię Spożywców „Zjednoczenie" w Warszawie. Spółdzielnia ta prowadzi na osiedlu sklepy spożywcze, masarnię, paszteciarnię, mydlarnię i sklep bławatny. Należało by życzyć sobie, aby lokale sklepowe we wszystkich osiedlach T.O.R. wynajmowane były przede wszystkim spółdzielniom, gdyż one z natury rzeczy najlepiej będą rozwijać instynkty społeczne i zaspokajać potrzeby tak zwartej i zżytej społeczności, jaką z reguły są mieszkańcy osiedli. Spółdzielnie spożywców też działając wśród robotników — mieszkańców osiedli będą niewątpliwie mogły współdziałać w realizacji celów społecznych, jakie przyświecały twórcom Towarzystwa.

A. H. Kania

Stan i ruch wkładów w Banku „Społem"

Dopóki spółdzielczość organizując spożycie pełni funkcje wymiany — potrzeba wielkich kapitałów jest dla niej zagadnieniem drugorzędnym; z chwilą jednak, kiedy ruch spółdzielczy poprzez organizację spożycia przechodzi do organizowania produkcji, rola kapitału nabiera wielkiego znaczenia. Dla uruchomienia produkcji zawsze potrzebny jest kapitał i niezależnie, w jakim to będzie ustroju — kapitalistycznym czy niekapitalistycznym — jako pewien zasób dóbr rzeczowych jest on niezbędny do wytwarzania. Celem zadośćuczynienia tej potrzebie powołuje się do życia specjalne instytucje, których głównym zadaniem jest właśnie gromadzenie kapitałów. Rolę tę w stosunku do spółdzielczości spożywców w Polsce spełnia Bank „Społem".

Zadania Banku powołanego do życia wiosną 1930 roku jako centrala finansowa ogniskująca w swym ręku interesy pieniężne spółdzielni spożywców, polegają na gromadzeniu oszczędności ludowych i zbędnych kapitałów spółdzielni, oraz udzielaniu kredytu na rozbudowę gospodarstwa spółdzielni i ich central gospodarczych.

W dalszych rozważaniach chcielibyśmy kilka uwag poświęcić tej stronie działalności Banku, która ma na celu gromadzenie oszczędności. Zaznaczyć należy, że rozwój akcji oszczędnościowej Banku przypadł na okres kryzysu gospodarczego, że lata kryzysu były latami opracowywania środków i metod działania. Jeśli to wszystko się uwzględni i jeśli uprzytomnimy sobie małe uświadomienie gospodarcze w ogóle, a spółdzielcze w szczególności społeczeństwa polskiego, to osiągnięcia Banku na polu gromadzenia oszczędności są naprawdę godne uznania.

Poniższe zestawienie przedstawia rozwój wkładów Banku „Społem" w poszczególnych latach.

Poszczególne lata	Wkłady			
	Ogółem	na książeczki oszczędn.	terminowe	na r-ki bież.
1930	625.754	104.354	226.236	295.164
1931	792.320	212.190	344.491	235.639
1932	1.325.476	306.838	541.351	477.287
1933	1.626.453	476.946	611.036	537.871
1934	2.041.917	638.288	876.100	527.529
1935	2.531.306	768.361	1.142.714	620.231
1936	3.449.241	1.201.311	1.465.389	782.541
1937	3.974.576	1.797.755	1.369.510	807.311

Dla orientacji wyjaśniamy, że Bank uznaje 3 rodzaje wkładów: właściwe wkłady oszczędnościowe (na książeczki oszczędnościowe), wkłady terminowe (t. zw. lokaty) i rachunki bieżące. Wkłady na książeczki oszczędnościowe przenaczone są dla osób fizycznych, gromadzących swe indywidualne oszczędności i obracających nimi niezbyt często. Wkłady terminowe, to wkłady opiewające na znaczne sumy — służą one przeważnie dla instytucji lokujących w nich swe wolne kapitały. Wreszcie trzeci rodzaj wkładów, to rachunki bieżące — służą dla instytucji i osób prywatnych, które obracają swym kapitałem bardzo często dysponując nim przy pomocy czeków. W końcu 1937 roku liczba wkładów oszczędnościowych wynosiła 6.361, terminowych — 74 i r-ków bieżących — 376. Zaznaczamy, że wkłady oszczędnościowe i wkłady terminowe mają wybitny charakter kapitalizacyjny, zaś wkłady na rachunkach bieżących stanowią raczej rezerwę kasową ich właścicieli.

W podanym wyżej zestawieniu wkładów uderza nas fakt stałego i silnego ich wzrostu. Wzrost ten występuje w całej pełni, jeśli zestawimy stan wkładów na 31. XII. 1937 r. ze stanem z końca 1930 roku; widzimy wówczas, że w ciągu zaledwie kilkoletniego okresu wkłady wzrosły przeszło 6-krotnie. Roczne przyrosty wkładów są bardzo znaczne tak w liczbach bezwzględnych, jak i względnych i dają obraz wielkiej dynamiki rozwojowej wkładów w Banku „Społem".

Poniżej przedstawiony w liczbach względnych rozwój wkładów potwierdza to w zupełności:

Poszczególne lata	Wkłady ogółem	Przyrost wkładów w stos. do stanu z końca poprzedn. roku		Wskaźnik wzrostu (stan wkładów z 1931 = 100)
		pod względem sumy	w stos. %	
1930	625.754	—	—	—
1931	792.320	+ 166.566	+ 26,6	100,0
1932	1.325.476	+ 533.156	+ 67,3	167,3
1933	1.626.453	+ 300.977	+ 22,5	205,3
1934	2.041.917	+ 415.464	+ 25,5	257,7
1935	2.531.306	+ 489.389	+ 24,0	319,5
1936	3.449.241	+ 917.935	+ 36,3	435,4
1937	3.974.576	+ 525.335	+ 15,2	501,6

Dla porównania podajemy rozwój wkładów w Polsce:

Poszczególne lata	Wkłady ogółem w mil. zł.	Przyrost wkł. wzgl. ubytek w stos. do stanu z końca poprzedniego r.		Wskaźnik wzrostu (1931 r. = 100)
		pod względem sumy	w stos. %	
1930	3035	—	—	—
1931	2648	— 387	— 12,7	100,0
1932	2688	+ 40	+ 1,5	101,5
1933	2719	+ 31	+ 1,2	102,7
1934	2990	+ 271	+ 10,0	112,9
1935	3030	+ 40	+ 1,3	114,4
1936	3212	+ 182	+ 6,0	121,3
1937	3837*)	+ 625	+ 19,5	144,9

Przyjmując rok 1931 za 100 (rok 1931 jest pierwszym pełnym rokiem operacyjnym Banku — w 1930 Bank był czynny tylko przez 8 miesięcy) otrzymamy ciekawy obraz rozwoju Banku w dziedzinie gromadzenia wkładów,

*) Bez wkładów kas gminnych.

obraz tym ciekawszy, gdy porównamy go z rozwojem wkładów w Polsce, które od 1931 r. również wykazują stały wzrost. Z porównania tego widzimy uderzającą różnicę w tempie rozwojowym wkładów w Banku a wkładów w Polsce. Podczas gdy wskaźnik wkładów w Polsce na koniec 1937 r. wynosił 144,9, taki sam wskaźnik dla Banku „Społem" wyrażał się liczbą 501,6.

Tę samą różnicę widzimy, jeśli będziemy badać przyrosty wkładów w poszczególnych latach. Przyrosty te w stosunku do stanu z końca poprzedniego roku wynoszą dla Banku od 22,7 do 67,3%, podczas gdy dla wkładów w Polsce tylko od 1,2 do 19,5. Jedynie w ostatnim roku przyrost ogólny wkładów w Polsce przewyższał przyrost wkładów w Banku, a mianowicie wyniósł on 19,5 proc., gdy w Banku tylko 15,2%. Zjawisko to tłumaczyć należy wpływami z pożyczki francuskiej. Obniżenie zaś przyrostu wkładów w Banku „Społem" wynikło ze znaczengo odpływu w tym czasie wkładów terminowych.

Wykazany w tabeli wzrost wkładów w Polsce wydać się może dziwnym w okresie kryzysu. Jednakże jest faktem stwierdzonym, że kapitalizacja w Polsce w dobie kryzysu zrobiła znaczne postępy. Ma to swe uzasadnienie w tym, że kryzys, hamując rozwój gospodarczy, zwalnia pewne sumy, zatrudnione w produkcji, i obrotach gospodarczych — sumy w ten sposób uzyskane napływają do banków w formie wkładów. Z powyższego bynajmniej nie wynika, że z chwilą poprawy koniunktury rozwój kapitalizacji pieniężnej w Polsce ulegnie zahamowaniu — wprost przeciwnie: rozwój koniunktury pociągnie wprawdzie za sobą pewien odpływ kapitałów do inwestycji, ale jednocześnie spowoduje wzrost wiary i ogólnego zaufania w poprawę stosunków gospodarczych, wzrosną dochody szerokich warstw społeczeństwa, kapitalizacja będzie mogła robić szybsze postępy, niż dotychczas.

Mówiliśmy o ogólnym rozwoju wkładów w Banku „Społem"; zobaczmy teraz, jak rozwijają się poszczególne ich rodzaje. A więc przede wszystkim stwierdzamy stały, z roku na rok postępujący wzrost wszystkich 3 rodzajów wkładów, przy czym wzrost ten jest nierównomierny: najsilniej wzrastają wkłady oszczędnościowe, potem terminowe, a znacznie słabiej rachunki bieżące. Stan taki trwa do końca 1936 r. W ostatnim roku obserwujemy pewne zmiany w tym postępowym ruchu naprzód — wkłady oszczędnościowe rosną nadal w bardzo silnym tempie wzrstają również wkłady na r-kach bieżących, natomiast wkłady terminowe po raz pierwszy wykazały spadek, nieznaczny wprawdzie, lecz godny uwagi.

Ilustracją rozwoju poszczególnych wkładów, a zarazem ich wzajemnym stosunkiem do siebie jest poniższa tabelka, przedstawiająca stosunek procentowy poszczególnych wkładów do ogółu wkładów.

Poszczególne lata	Wkłady ogółem	Wkłady		
		na książ. oszcz.	termin.	na r-ki bież.
1930	100	16,7	36,1	47,2
1931	100	26,8	43,5	29,7
1932	100	23,1	40,8	36,1
1933	100	29,3	37,6	33,1
1934	100	31,3	42,4	26,3
1935	100	30,4	45,1	24,5
1936	100	37,7	42,5	19,8
1937	100	45,2	34,5	20,3

Podobny obraz da nam stosunek wkładów do sumy bilansowej:

Poszczególne lata	Wkłady w %% — sumy bilansowej			
	wkłady ogółem	wkłady oszczędn.	wkłady termin.	wkłady na r-ki bież.
1930	69,5	11,5	25,1	32,9
1931	60,1	16,0	26,1	18,0
1932	67,2	15,5	27,4	24,2
1933	72,1	21,2	27,1	23,8
1934	74,7	23,3	32,1	19,3
1935	77,4	23,6	34,9	18,9
1936	79,7	27,7	33,8	18,2
1937	76,8	34,7	26,4	15,6

Z powyższych zestawień widać zmiany, jakim ulegały z biegiem lat poszczególne rodzaje wkładów. W roku 1930 wkłady oszczędnościowe stanowiły tylko 16,7% ogółu wkładów, wkłady terminowe 36,1%, rachunki bieżące 47,2%. W roku 1937 ten sam stosunek przedstawiał się jak 45,2 : 34,5 : 20,3 Udział wkładów oszczędnościowych wzrasta z 16,7% n a 45,2%, wkładów terminowych nieznacznie spada, natomiast rachunków bieżących spada z 47,2% na 20,3%. Największy udział wśród ogółu wkładów posiadały rachunki bieżące w 1930 r., wkłady terminowe w 1934 r. i wkłady oszczędnościowe w 1937 r.

Taki sam mniej więcej obraz daje stosunek poszczególnych rodzajów wkładów do sumy bilansowej — znów obserwujemy wybitny wzrost wkładów oszczędnościowych, początkowy wzrost a następnie spadek wkładów terminowych i spadek rachunków bieżących.

Ogółem wkłady stanowią prawie 80% sumy bilansowej. Jest to stosunek bardzo wysoki. Najniższy odsetek, bo tylko 60,1% sumy bilansowej, posiadały wkłady 1931 r. Tłumaczy się to większym znaczeniem, jakie w początkach działalności Banku stanowiły kapitały własne.

S. Jasiński

(d. n.).

Jubileusz wielkiej placówki spółdzielczości spożywców w Londynie

W roku bieżącym mija 70 lat od założenia jednej z największych angielskich spółdzielni spożywców, Royal Arsenal Cooperative Society, Ltd.

W związku z tym zamieszczamy specjalną korespondencję o rozwoju i działalności RACS Imponujący rozwój tej „sędziwej" placówki ruchu spółdzielczego będzie na pewno interesujący dla polskiego spółdzielcy.

Redakcja

Jeśli zastanowić się nad ogromnymi obecnie rozmiarami tej spółdzielni spożywców, wierzyć się wprost nie chce, że rozpoczęła ona swą działalność z Ł 8.— (zł. 208.—) kapitału, 47 członkami i Ł 444.—.— (zł. 11544.—) rocznego obrotu. Założycielami jej było kilku robotników, zatrudnionych w Royal Arsenal w Woolwich. Duszą spółdzielni i jej kierownikiem w tym czasie był Aleksander McLeod, robotnik w Arsenale. Spółdzielnia rozwijała się szybko, ale najwspanialszy jej rozwój i postęp przypada niewątpliwie na ostatnie kilkanaście lat. W 1914 r. ogólny roczny obrót spółdzielni wyniósł niecałe Ł 1.000.000 (zł. 26.000.000), podczas gdy 1937 rok przyniósł kolosalną sumę ogólnego brotu rocznego w wysokości Ł 9.600.000.— (zł. 249.600.000.—). Liczba członków w 1914 r. wynosiła 39.000, dziś spółdzielnia liczy 370.000 członków. W tym samym okresie kapitał udziałowy wzrósł z Ł 431.356.— (zł. 11.215.256.—) do przeszło Ł 4.700.000 (zł. 122.200.000). Liczby te mówią same za siebie, zwłaszcza gdy doda się jeszcze, że w ciągu 70 lat swego istnienia spółdzielnia wypłaciła swym członkom tytułem zwrotów od zakupów sumę Ł 8.300.000.— (zł. 215.800.000.—).

Centralne składy i biura RACS mieszczą się do dzisiejszego dnia w miejscu założenia spółdzielni, w Woolwich, ale cały południowy Londyn pokryty jest siecią sklepów i składów spółdzielni w ogólnej liczbie 500.

Wspaniały swój rozwój spółdzielnia zawdzięcza niewątpliwie zarówno ogólnej zdolności i wydajności samego przedsiębiorstwa, jak i entuzjazmowi członków i pracowników dla idei spółdzielczości.

Nie będzie przesadnym twierdzenie, że RACS jest organizacją, która usługami swymi jest w stanie zaspokoić wszelkie potrzeby konsumcyjne czło-

wieka, organizacją, której podobnych niewiele jest na świecie.

Organizacja pracy

Działalność RACS zorganizowana jest w 20 wydziałach, z których każdy posiada szereg specjalnych sekcji. Doświadczenie wielu lat i zastosowanie zasady podziału pracy nakazało kierownictwu spółdzielni rozbicie całości prac na następujące wydziały: 1) towarów kolonialnych z sekcjami: skupu ziarna, gotowych potraw i słodyczy, 2) włókienniczy i konfekcji damskiej, 3) konfekcji męskiej, 4) skórzany, 5) meblowy, 6) wyrobów żelaznych, 7) farmaceutyczny i galanteryjny, 8) owoców i jarzyn, 9) turystyczny, 10) mleczarski, 11) piekarń, 12) rzeźni, 13) tytoniowy, 14) dostawy żywności, 15) węgla i koksu, 16) domów mieszkalnych, 17) agencja ubezpieczeniowa i wydział bankowy, 18) pogrzebowy, 19) pralni i 20) gospodarczy.

Działalność gospodarcza

Działalność gospodarcza RACS koncentruje się w odpowiednich wydziałach, których centrum mieści się w Woolwich, gdzie w 1926 roku spółdzielnia zakupiła od rządu 6,3 ha ziemi i wystawiła na nich szereg zabudowań. W roku 1927 na terenach tych odbyła się jedna z największych i najwspanialszych wystaw spółdzielczych i wtedy to nadano im nazwę Commonwealth Buildings. W tej chwili Commonwealth Buildings są centrum produkcyjnej i rozdzielczej działalności spółdzielni. Na tej przestrzeni mieści się 5 wielkich sklepów - domów towarowych, piece do wędzenia bekonów, nowoczesna pralnia, mleczarnia, zakład reperacji obuwia, zakłady krawieckie, garaże autobusowe, zakłady inżynieryjne i zakład pogrzebowy.

Naprawa obuwia

Spółdzielnia posiada zakład naprawy obuwia, jeden z najlepszych w Londynie. Dzięki doskonałej organizacji i nowoczesnemu wyekwipowaniu w najlepsze maszyny, zatrudnianiu wyłącznie pierwszorzędnych sił pracowniczych oraz umiarkowanym, konkurencyjnym cenom dział ten rozwija się ciągle z wielkim powodzeniem. Przez warsztaty przechodzi tygodniowo blisko 4000 par obuwia najprzeróżniejszych rodzajów i w celu najrozmaitszej reperacji.

Konserwy

Spółdzielcza fabryka konserw RACS znajduje się w Abbey Wood (Kent), nieopodal centrali spółdzielni. Tutaj produkowane są dżemy, marmolady, marynaty, sosy, kompoty, owoce smażone w cukrze, galaretki i inne podobne przetwory, zaopatrzone specjalną marką fabryczną „R. A. C. S." Fabryka prowadzona jest nowocześnie, ogólna jej produkcja wzrasta z roku na rok, a specjalne nasilenie pracy zjawia się zarówno w sezonach owocowych, jak i w okresie świąt Bożego Narodzenia, kiedy praktycznie całą produkcję nastawia się na specjalne artykuły świąteczne.

Mleczarnie

Ze względu na swą doskonałą jakość spółdzielcze mleko osiągnęło nieprawdopodobną popularność. Wystarczy tylko powiedzieć, że RACS sprzedaje ok. 200.000 galonów (909.180 litrów) mleka tygodniowo.

Mleczarnia w Mitcham jest jedną z najnowocześniejszych i najwydajniejszych na świecie. Mleczarnia w Commonwealth Bouldings została niedawno całkowicie przebudowana i wyposażona w najlepsze nowoczesne urządzenia techniczne. Te 2 mleczarnie dostarcza-

ją mleka wszystkim członkom RACS. Mleko RACS butelkowane firmowo, sprzedawane jest we wszystkich spożywczych sklepach spółdzielni.

Piekarnie

RACS posiada 4 piekarnie: w Woolwich, Brixton, Brockley i Mitcham. Zaopatrzone w nowoczesne i higieniczne maszyny, przeważnie pracujące prądem elektrycznym, piekarnie RACS dostarczają najlepszych gatunków pieczywa. Dzięki jego wysokiej jakości i możliwie najniższym cenom, RACS osiągnął tygodniową sprzedaż chleba przewyższającą 500.000 dwufuntowych (907 gramów) bochenków.

Piekarnia przy New Kent Road dostarcza codziennie do wszystkich sklepów spożywczych RACS świeże ciasto i ciastka.

Inne dziedziny pracy gospodarczej

Przy zakupie mebli, pianin, gramofonów i wszelkich innych towarów z wyjątkiem artykułów żywnościowych członkowie RACS korzystają z wielu udogodnień i ułatwień — kupują na raty, płacąc tygodniowo kuponami, nabywanymi za gotówkę w odpowiednich wydziałach spółdzielni. Podobnie na raty nabywać mogą węgiel, należąc do „klubu węglowego" RACS.

„Christmas Club" przy RACS ułatwia członkom zaoszczędzenie pieniędzy w ciągu całego roku na wydatki związane ze świętami Bożego Narodzenia. Przez cały rok nabywać można w klubie znaczki 1-szylingowe (zł. 1.30), za które od połowy listopada każdego roku można kupować towary we wszystkich wydziałach spółdzielni.

Od wszystkich zakupów gotówkowych i ratalnych członkowie otrzymują zwroty od zakupów, które wypłacane są 2 razy w roku, w marcu i we wrześniu.

Ubezpieczenia

Przez zakupy w spółdzielni każdy z członków zostaje automatycznie ubezpieczony na życie wraz z rodziną. System ten wprowadzony został w 1922 roku, w 1936 r. objął również dzieci członków RACS. Premia asekuracyjna zależna jest od przeciętnej sumy zakupów członka w spółdzielni w okresie całego jego członkostwa pod warunkiem, że pogrzebem jego zajmie się wydział pogrzebowy RACS.

Turystyka społeczna

Społeczno - gospodarczy odcinek działalności spółdzielni reprezentuje wydział turystyczno - wypoczynkowy RACS, który organizuje wycieczki i pobyty wypoczynkowe w całym kraju dla spółdzielców londyńskich, zorganizowanych w RACS.

Spółdzielnia posiada cały szereg wielkich nowoczesnych autobusów, przy pomocy których organizuje latem regularne wycieczki nad morze i na wieś, do Brighton, Worthing, Margate, Ramsgate, Hastings, Eastbourne, Littlehampton, Bognor, Southampton, Bournemouth itd. Autobusy te wynajmuje również spółdzielcom na prywatne dłuższe wycieczki, week-endy itp. Od tych usług wydziału turystycznego członkowie otrzymują normalne zwroty, jak od zwykłych zakupów.

Wydział turystyczny pośredniczy również przy uczestniczeniu członków w wycieczkach autobusowych prywatnych przedsiębiorstw, przy zakupie biletów i rezerwowaniu miejsc w pociągach wszystkich linii kolejowych, przy zakupie biletów samolotowych oraz jest wyłącznym agentem na terenie ruchu spółdzielczego 4 wielkich biur podróży organizujących wycieczki zagraniczne.

Sekcja biletów teatralnych wydziału turystycznego dostarcza bilety do wszystkich teatrów w Londynie członkom RACS.

Wydział turystyczny posiada 5 oddziałów w południowym Londynie.

W Abbey Wood spółdzielnia posiada 10,5 ha lasów, dokąd organizuje spółdzielcze wycieczki na niedziele i święta.

„Shornells" jest znanym w londyńskim świecie spółdzielczym domem wypoczynkowym z wielkim, wspaniałym ogrodem. Rzesze spółdzielców ściągają tam na dłuższe wypoczynki.

Domy spółdzielcze

Bostall Estate, spółdzielcze domy mieszkalne, zakupione przez RACS w 1899 roku, położone są w jednej z najładniejszych i najzdrowszych części południowo - wschodniego Londynu. Domy te oddawane są w dzierżawę na 99 lat; każdy z nich składa się przeważnie z 3 pokojów sypialnych, 2 mieszkalnych, kuchenki, łazienki, przedpokoju, spiżarni itp.

Spółdzielnia posiada 2 wielkie sale na zgromadzenia, mieszczące ok. 750 osób każda, które wynajmuje członkom. Poza tym posiada 5 dużych sal i 16 mniejszych, wszystkie na terenie działalności RACS — w południowym Londynie.

Działalność wychowawcza i oświatowa

Społeczna praca RACS koncentruje się w wydziale wychowawczym, który został stworzony w 1877 roku. Finansową podstawą działalności wydziału wychowawczego jest 2,5% rocznej nadwyżki spółdzielni, która to suma przeznaczona jest na cele wydziału.

W 1937 r. wydział wychowawczy otrzymał od spółdzielni Ł 17.056.—.— (zł. 443.456.—) na swą działalność, którą prowadzi bardzo żywo i we wszystkich możliwych dziedzinach. Aby zapoznać dzieci członków spółdzielni ze społeczną doniosłością idei spółdzielczych, wydział prowadzi 37 kół pod kierunkiem ideowych spółdzielców i wykwalifikowanych nauczycieli, gdzie dzieci w zabawach wspólnych poznają wartości kooperacji. Gdy dzieci dochodzą do 13 roku życia, otrzymują szczegółowy wykład historii ruchu spółdzielczego, z czego zdają później krótki egzamin. W dziecięcych kołach prowadzone są również chóry i tańce.

Dzieci, które dorosną już do samodzielnego wycieczkowania, stają się członkami „Woodcraft Folk", demokratycznej organizacji skautowskiej, opartej na zasadach spółdzielczych, która walczy ze wszystkim, co przeciwstawia się pokojowi gospodarczemu i społecznemu oraz kulturalnemu rozwojowi narodów świata. „Woodcraft Folk" walczy o pokój, idee spółdzielcze i jedność świata. Do „Woodcraft Folk" należy również młodzież, którą organizacja ta wychowuje i ułatwia jej wycieczkowanie, włóczęgi po kraju i sport.

Poza tym RACS prowadzi dwutygodniowe wykłady nauk społecznych w kołach młodzieży w wieku lat 16—25.

Wydział wychowawczy prowadzi również wykłady i kursy dokształcające dla dorosłych, a w okresie zimowym — spółdzielcze szkoły, konferencje i pokazy filmowe dla członków. Na kursach-szkołach spółdzielczych wykładane są przedmioty z zakresu nauk społecznych i politycznych: historia, etyki i filozofii, sztuki i literatury itp. oraz przedmioty spółdzielcze i handlowe, jak: spółdzielcza buchalteria, bankowość, sztuka sprzedawania i psychologia, towaroznawstwo, reklama, zasady kierowania spółdzielnią, dekoracja wystaw itp. Wydział wychowawczy prowadzi również kursy korespondencyjne, obejmujące naukę powyższych przedmiotów.

W związku z szerokim zainteresowaniem muzyką i sztuką wydział wychowawczy przystąpił do organizowania kół muzycznych i dramatycznych spośród członków; kół takich pracuje w tej chwili ponad 30.

Członkowie RACS korzystają bezpłatnie z wielkiej biblioteki przy Spółdzielczym Instytucie w Londynie.

Spółdzielcze stypendia

RACS rozporządza 2 stypendiami dla spółdzielców, którzy chcą kształcić się dalej w naukach spółdzielczych: stypendium im. Aleksandra McLeod, jednego z założycieli i długoletniego kierownika RACS, ufundowane w 1919 r. wynosi Ł 135.—.— (zł. 3510.—) rocznie. O stypendium ubiegać się mogą spółdzielcy - mężczyźni i kobiety w wieku do lat 21;

stypendium dla uczczenia „brylantowego" jubileuszu istnienia RACS (1868—1928 r.), ufundowane w 1931 roku, przeznaczone jest na studia w Co-operative College w Manchester i wynosi Ł 125.—.— (zł. 3250.—) rocznie; ubiegać się o nie mogą kobiety i mężczyźni, członkowie RACS, w wieku lat 17 — 22.

Rozwój i nieprawdopodobnie szeroki zasięg działalności handlowo - przemysłowej RACS może najprościej, a najwymowniej charakteryzują następujące dane statystyczne:

Rozwój Royal Arsenal Co-operative Society, Ltd. w latach 1869—1937

Lata	Liczba członków	Kapitał udziałowy	Fundusz rezerwowy	Obrót roczny	Zwroty od zakupów (dywidenda)			
		w funtach szterlingów			Ogółem w funtach szterlingów	na 1 funt szt. szylin.	pensy	w %
1869	47	28	1	444	10	0	6	2,5
1900	17.146	267.106	10.029	350.364	31.963	1	10½	9,36
1937	370.000	4.700.000	370.000	9.680.000	603.958	1	5	7,01

Imponujący wzrost i rozwój tej spółdzielni spożywców to 70 lat pracy, 70 lat trudów, 70 lat walki całych pokoleń społecznie uświadomionych bojowników o lepsze jutro ludzkości pod tęczowym sztandarem. Siła i potęga kooperacji bije z tych z roku na rok narastających cyfr. Każdy rok — to nowy wysiłek i nowy trud rosnącej, zorganizowanej masy spółdzielców londyńskich.

1868—1938, 70 lat istnienia i pracy Royal Arsenal Co-operative Society składa się na żywy, prawdziwy i realny obraz, który uczy, jak codziennym, rzetelnym wysiłkiem zorganizowanej zbiorowości i wiernością dla idei — dokonywa się rzeczy wielkich.

Halina Malinowska

OD WYDZ. LUSTRACYJNEGO I SPOŁ.-WYCHOW.

Począwszy od niniejszego numeru rozpoczynamy zamieszczanie w „Społem" bilansów naszych spółdzielni za rok 1937.

W związku z tym prosimy o jak najszybsze wpłacanie 10 zł. na ogłoszenia bilansu do PKO na konto Banku Spółdzielczego „Społem" Nr. 81.800.

PRAKTYKA

Na progu jesiennego sezonu nawozów sztucznych

W ciągu ostatnich trzech lat zainteresowanie naszych spółdzielni z terenu wiejskiego akcją sprzedażv nawozów sztucznych poważnie wzrosło.

W poprzednim okresie tylko duże spółdzielnie wiejskie, o rozbudowanym asortymencie towarowym, prowadziły sprzedaż nawozów sztucznych. Obecnie stwierdzamy przesuwanie się tej akcji na mniejsze, młodsze spółdzielnie z terenu wiejskiego.

Pociąga to za sobą rozbudowę sieci rozdzielczej tego ważnego dla podniesienia kultury rolniczej artykułu, udostępnia jego zakup w spółdzielczych placówkach rozrzuconych nie tylko w miastach powiatowych, lecz w osadach i wioskach.

Stopniowy wzrost kultury rolniczej, konieczność życiowa podnoszenia produkcji i przychodu wsi łączy się ściśle ze wzrostem konsumcji nawozów sztucznych — z ich upowszechnieniem.

Drobny rolnik zaczyna już doceniać wartość stosowania nawozów pomocniczych. Wie, że trzeba tym środkiem zasilać glebę, by uzyskać lepsze plony. Staje tylko bezradny w wielu wypadkach, którego „popiołu" nabyć — wszak gatunków nawozów jest wiele a i ceny poszczególnych nawozów różnią się poważnie.

Nie potrzebujemy specjalnie wyjaśniać, gdyż jest rzeczą ogólnie znaną, że nadużycia i oszustwa w handlu tym towarem największy triumf święcą tam, gdzie trudność rozpoznania jakości i wartości artykułu przy samym zakupie zbiega się z brakiem decyzji i uświadomienia konsumenta.

Nawozy sztuczne należą do tej kategorii towarów. Są tu duże możliwości zafałszowań, których na oko nie można rozpoznać, a sprzedaż i propaganda nawozów sztucznych, prowadzona przez kupiectwo pod kątem posiadanych zapasów i najlepszej kalkulacji, nie pokrywa się z interesami producenta rolnego.

Można by przytoczyć bardzo liczne, wzięte z życia przykłady, jak ciężko zapracowany grosz rolnika szedł na marne przez niewłaściwy zakup małowartościowych nawozów, jak wyrosły fortuny z niesumienności i oszustwa pewnej kategorii kupców, trudniących się sprzedażą nawozów sztucznych drobnym rolnikom.

Przechodząc do akcji nawozowej naszych spółdzielni wiejskich zaznaczamy, że poczynania na tym odcinku uzgadniane są i odbywają się w ścisłym porozumieniu z producentami nawozów sztucznych, którzy w rozbudowie rozdzielczego aparatu nawozowego kierują się wyłącznie momentami gospodarczymi. Pragnęlibyśmy, by sieć naszych placówek sprzedających nawozy pomocnicze uzupełniała zasięg działalności spółdzielni rolniczo - handlowych na tym odcinku. Teren polski, na którym pracujemy, jest jeszcze bardzo zachwaszczony i nieprzeorany jeśli chodzi o zdrowe funkcje wymiany. Sprawa zgodnego działania powinna być tu abecadłem społeczno-gospodarczym.

Sprzedaży nawozów sztucznych podejmują się w ostatnim okresie czasu, jak to na wstępie wzmiankowaliśmy, nie tylko duże spółdzielnie, ale i małe, nowopowstałe. Akcję tę mimo niewystarczających własnych funduszów przeprowadzają spółdzielnie za gotówkę, opierając się na zawczasu zebranych zamówieniach na nawozy wśród członków rolników, którzy część należności uiszczają w formie zadatku przy zamówieniach, a resztę regulują przy odbiorze towaru.

Mała spółdzielnia staje się więc punktem do realizowania solidarnych poczynań gospodarczych zrzeszonych członków. Na tej drodze może dokonywać znacznych obrotów towarowych

artykułami masowymi, jak nawozy, cement, węgiel, nasiona itd., nie angażując własnej gotówki, nie ponosząc ryzyka. Odpada bowiem branie na skład towaru, a nawet kwestia kosztów przewozu kołowego z wagonu do magazynu jest tu możliwa do wyeliminowania przez odbiór towaru wprost z rampy kolejowej.

Ten sposób zaopatrywania rolników zrzeszonych w spółdzielniach w artykuły masowe jest ze wszechmiar godny naśladowania i wytrzymał już próbę życia — dlatego wysuwamy go na plan pierwszy ku uwadze wiejskich spółdzielni.

Spółdzielnie większe, zasobne w środki finansowe, a posiadające warunki do magazynowania artykułów masowych, zakupują w okresie sezonu na własny rachunek pewne ilości nawozów. Akcję tę opierają na zyskanym doświadczeniu z lat ubiegłych — ryzyka więc nie mają dużego. W szczególności zakupy tomasyny belgijskiej, jako artykułu wyłącznie gotówkowego, dokonywane są na tych zasadach w dużych rozmiarach.

Najbardziej rozpowszechnioną formą dla dobrze zagospodarowanych spółdzielni wiejskich jest sprzedaż nawozów sztucznych na drodze komisowej w związku z przyznanymi im składami konsygnacyjnymi.

Bliżej opisywać tej formy rozprowadzania nawozów nie potrzebujemy, gdyż zainteresowane spółdzielnie mogą otrzymać w każdej chwili odpowiedni materiał do wyjaśnień i wskazówek od swojej centrali.

Zaznaczamy jedynie, że ten sposób rozprowadzania nawozów wykazał w życiu swą słuszność. Stworzył bowiem warunki dla szybkiej rozbudowy sieci placówek nawozowych, a więc dał możność upowszechniania tego artykułu tam, gdzie jego konsumcja jest jeszcze w niedostateczny sposób rozwinięta.

Trudno było by jednakże nakłaniać spółdzielnie do akcji pionierskiej w dziedzinie sprzedaży nawozów pomocniczych, skoro było by to związane z poważniejszym ryzykiem i możliwością zamrożenia skromnych środków finansowych tych placówek.

Składy konsygnacyjne pozwoliły do sięgnięcia w głąb terenu wiejskiego tak w zakresie propagandy, jak i sprzedaży nawozów. Poza składami, jako odbiorcami większych partii wagonowych nawozów, zostały uruchomione podskłady przy mniejszych spółdzielniach, które zaopatrują się w nawozy w partiach furmankowych w składach dużych, rozprzedając je miejscowym rolnikom nawet w ilościach kilogramowych.

Teren wiejskich spółdzielni stał się więc najbardziej podatnym aparatem do rozprowadzania nawozów wśród drobnej własności.

Tu z całym naciskiem podkreślamy, że sprzedaż nawozów przez spółdzielnie nasze przeprowadzamy wyłącznie na warunkach gotówkowych.

Uzbrojeni w doświadczenie lat ubiegłych nie chcemy, by spółdzielnie w jakiejkolwiek formie angażowały się czy to żyrem wekslowym, czy też własnymi środkami finansowymi w kredytowanie rolnika.

Nie należy przez to rozumieć, abyśmy zajmowali negatywne stanowisko w sprawie pójścia z pomocą rolnictwu w pewnych okresach jego działalności nakładowej czy inwestycyjnej, w formie kredytów krótko- czy też średnioterminowych. Niech to jednak urzeczywistniają powołane do tego instytucje kredytowe, jak np. kasy Stefczyka. Spółdzielnie, jako placówki o charakterze handlowym, nie powinny absolutnie spełniać funkcji kredytowych. Konsekwentne dotrzymywanie wierności tej zasadzie może pozwolić na normalny i zdrowy rozwój spółdzielni.

O tym należy dobrze pamiętać i dlatego zwracamy uwagę wszystkim spółdzielniom prowadzącym sprzedaż nawozów, by nie czyniły jakichkolwiek odchyleń od tej zasady, nawet gdyby możliwości rozwoju obrotów nawozami mogły przez to nie zyskiwać odpowiedniego tempa.

Akcja nawozowa może być przez spółdzielnie wówczas dobrze przeprowadzona i wyzyskana, gdy w przedse-

zonowej propagandzie nie ograniczą się do własnych środków oddziaływania na wieś, ale wchodzić będą w ścisły kontakt z organizacjami rolniczymi.

Tylko przy ich pomocy i współdziałaniu (instruktorzy - agronomi, kółka rolnicze, towarzystwa rolnicze) może być mowa o racjonalnym działaniu w zakresie rozpowszechniania nawozów na terenie wiejskim.

Nie chodzi nam tu o moment wyłącznie handlowy, o rozprzedanie jak największej ilości nawozów. Pragniemy, by spółdzielnie nasze poprzez kontakt z organizacjami rolniczymi nastawiały swą działalność w nawozach sztucznych czy też innych artykułach rolniczych zgodnie z wymogami polityki gospodarczej na wsi.

Kwestia doradztwa nawozowego, do którego przywiązujemy tak wielką wagę przy akcji sprzedaży nawozów sztucznych, powinna być uzgadniana przed każdym sezonem z instruktorem rolniczym danego powiatu. Kierownik spółdzielni powinien przeprowadzić wyczerpującą rozmowę z instruktorem, jakie nawozy należy forsować w danym sezonie na wskazanym terenie, które uwagi i zalecenia powinny być w szczególności podkreślane i podawane do wiadomości zgłaszających się do składu rolników.

Kierownicy spółdzielni, nawet obznajmieni z podstawowymi wiadomościami stosowania nawozów sztucznych, nie będą nigdy w możności służenia rolnikom, zgłaszającym się po zakup nawozów, bardziej szczegółowymi radami, które wymagają praktycznego i ciągłego stykania się z gospodarką rolną i uwzględniania wszystkich zmiennych jego elementów.

A teraz kilka uwag co do techniki zamawiania nawozów i ich sprzedaży.

Spółdzielnie, które posiadają doświadczenie ze sprzedaży nawozów z lat ubiegłych, nadsyłają nam zamówienia od razu na większą ilość wagonów towaru, wypunktowując w uwagach, w jakich terminach poszczególne partie nawozów mają być wysłane z fabryk. Ta metoda jest słuszna przy dobrej znajomości swojego rynku sprzedaży. Natomiast spółdzielnie, które od niedawna prowadzą sprzedaż nawozów czy też dopiero do niej przystępują, powinny oględnie konstruować swoje zamówienia, by nie narazić się na możliwość zostania z większymi remanentami tego artykułu na sezon następny.

Spółdzielnie omawiane powinny na pierwszy okres sezonu zaopatrywać się we wszystkie podstawowe nawozy, które mogą mieć zbyt, w ilościach, na jakie pozwalają wagony kombinowane. Dopiero na podstawie przeprowadzonej sprzedaży powinny uzupełniać wyczerpujące się remanenty przez zgłaszanie dalszych zamówień na nawozy.

W trakcie samego sezonu celem przyśpieszenia wykonania zamówień Związek przyjmuje zgłoszenia na nawozy drogą telegraficzną lub telefoniczną, które muszą być jednak następnie przez spółdzielnie potwierdzone piśmiennie.

Najszybciej uskuteczniają wysyłkę nawozów fabryki superfosfatowe — w dwa do trzech dni od daty otrzymania zamówienia. Nawozy azotowe i potasowe dostarczane są w granicach jednego tygodnia.

Wiadomą jest rzeczą, że okres sprzedaży nawozów sztucznych tylko na krótkim odcinku czasu zyskuje bardzo silne natężenie i nieposiadanie wówczas potrzebnych nawozów na składzie przekreśla bezpowrotnie możność sprzedania ich w porze późniejszej. Dlatego trzeba roztoczyć specjalną czujność nad sprawą nadsyłania w odpowiednim terminie zamówień do wykonania.

Spółdzielnie powinny posiadać w magazynie wywieszony cennik nawozów sztucznych. Ceny muszą odpowiadać cenom ustalonym przez fabryki. Jedynie w wypadku znacznych kosztów przewozu kołowego z wagonu do magazynu spółdzielnie mogą dorzucać do cennika najwyżej do 5%. Również dopuszczalne jest liczenie cen nieco wyższych przy rozprzedaży nawozów nie w partiach workowych, lecz na kilogramy.

Dla kółek rolniczych zakupujących nawozy zbiorowo dla swych członków spółdzielnie powinny udzielać dodatkowego rabatu na rzecz tych organizacji. Ten rodzaj świadczenia ma uzasadnienie i o charakterze handlowym, gdyż organizacja pracująca dla swoich członków zastępuje spółdzielnię w jej zabiegach propagandowych, które wszak złączone są z pewnymi kosztami.

Przy sprzedaży nawozów podkreślić musimy konieczność wydawania przez spółdzielnie rolnikom zaświadczeń, poczynając od 50 kg sprzedanego nawozu. Sprawa ta jest przez wiele spółdzielni bagatelizowana i zaniedbywana, chociaż w myśl ustawy nawozowej jest to obowiązek, od którego nie wolno się uchylać. Zaświadczenia są gwarancją dla rolnika, że zakupiony nawóz sztuczny pod względem swego rodzaju i procentowości odpowiada towarowi, za jaki został sprzedany. Ustawa nawozowa ustalając ten przepis miała na widoku obronę interesów rolnika, by chronić go przed nadużyciami ze strony niesumiennego kupiectwa. Jest więc konieczne, by spółdzielnie jako instytucje o charakterze społeczno-gospodarczym, przestrzegały obowiązujących przepisów, a tym samym torowały drogę do uzdrowienia stosunków w zakresie sprzedaży nawozów.

Dotychczasowe oznaki wskazują, że tegoroczny sezon jesienny będzie żywszy niż zeszłoroczny w zakresie sprzedaży nawozów sztucznych. Należy więc w porę przystąpić do przygotowań, by zająć odpowiednią pozycję w akcji nawozowej, która powinna w coraz to większym procencie przechodzić w ręce spółdzielczości. *st. m.*

Rzepa ścierniskowa

Najkorzystniejszą, szybko rosnącą uprawą poplonową po życie, rzepaku, mieszankach na zieloną paszę lub wczesnych pszenicach jest rzepa.

Rzepa służy w głównej mierze na paszę w późnym lecie i jesienią, dla bydła i owiec, a parowana — dla trzody.

Rozróżniamy rzepę:

a) krótką, okrągłą,

b) długą, stopniowo zwężającą się.

Niektóre odmiany rzepy odznaczają się krótkim okresem wegetacyjnym, plennością, brakiem bocznych korzeni a zatem łatwiejszym zbiorem, przydatnością do przechowania—co należy mieć na uwadze przy wyborze odmiany. Żółte odmiany rzepy (trwałe) wysiewane w lipcu zdatne są do kopcowania na użytek zimowy.

Rzepy nadają się na wszystkie gleby z wyłączeniem gruntów bardzo ciężkich lub suchych, byle by nie były uprawiane zbyt często po sobie.

Wysiew na mórg rzędowo 2,5 kg, rzutowo 3 — 3,5 kg. t. zn. na hektar rzęd. 4 kg., rzut. 5 — 6 kg.

Nasiona rzepy podobne są do rzepaku i im są ciemniejsze w kolorze, tym lepsze. Dobre nasienie powinno mieć (wg. norm kwal. opracowanych przez Sekcję Centr. do Spraw Nasiennictwa) czystość 99% i siłę kiełkowania, po 10 dniach, 90%.

Przy kupnie rzepy należy być b. ostrożnym i kupować nasiona tylko z zupełnie pewnego źródła, ponieważ rzepa jest obco i samopylna i zachodzi— przy nieumiejętnej produkcji nasion — możliwość skrzyżowania z rzepakiem, ognichą, brukwią względnie innymi odmianami rzepy.

Poza tym nasienie powinno być zdrowe i dobrze dosuszone, co jest bardzo ważne zwłaszcza przy kupnie nasienia z ostatniego letniego zbioru, gdyż nasiona niedostatecznie dosuszone lub źle zebrane łatwo zagrzewają się i pleśnieją tracąc na wartości.

Z tych względów należy zaopatrywać się w nasiona rzepy za pośrednictwem dostawcy, do którego ma się zupełnie zaufanie. *hw.*

PORADNIK DLA NOWYCH SPÓŁDZIELNI

Kontrola sklepu

Przeprowadzając kontrolę gospodarki spółdzielni specjalną uwagę zwrócić musimy na sklep. Brak odpowiedniej kontroli sklepu w połączeniu z nieuczciwością pracownika może nie tylko hamować zdrowy rozwój spółdzielni, ale poderwać jej istnienie—i stwierdzić musimy, że wypadki tego rodzaju zdarzają się.

Aby kontrola spełniła swe zadanie, musi być dokonywana często. Zaniedbanie czy nadużycie zauważone wcześniej może być w porę usunięte. Sprawdzanie po długim okresie stwierdzić może tylko fakty niepożądane, sprawdzenie częste i systematyczne zapobiegnie im.

Ponieważ co kwartał sporządzane są sprawozdania z gospodarki spółdzielni i bilanse, a zatem co kwartał odbywają się i spisy towarów, kontrola sklepu musi być dokonywana również przynajmniej raz na kwartał.

Do kontrolowania będziemy mieli dwie zasadnicze rzeczy: książkę sklepową i spis towarów. Pozostałość towarów (remanent) wykazana przez książkę sklepową musi być po sprawdzeniu porównana z pozostałością towarów w sklepie, stwierdzoną przy spisie.

Porównanie to powie nam, czy sklepowy dobrze wylicza się z powierzonych mu towarów, czy nie ma w sklepie nieusprawiedliwonego braku (manka) lub, co również zdarza się, czy nie ma w sklepie więcej towarów niż być powinno (superaty). Zarówno manko jak i superata nie powinny mieć miejsca w spółdzielni. Manka nieusprawiedliwione, często niepokrywane, wpływają na zmniejszanie się majątku spółdzielni, a i superaty nieuzasadnione, jeśli nie są wynikiem jakichś omyłek, są połączone ze szkodą spółdzielni i członków (niedoważanie, pobieranie wyższych cen itp.).

Kontrola będzie wnikliwsza i dokładniejsza, jeżeli od razu nie będziemy mieli zbyt wiele do sprawdzenia. Sprawdzamy więc książkę sklepową co miesiąc, aby nawał pracy przy kwartalnym obliczeniu sklepu nie wpłynął na niedokładność kontroli.

Książka sklepowa wykaże nam, za ile daliśmy sklepowemu towarów do sprzedania w okresie badanym, czyli ile wynosi jego obciążenie (przychód towarów), powie nam również ile za sprzedane towary sklepowy nam zwrócił w postaci targów, ile zużyte zostało na własne potrzeby sklepu czy biura, ile się zepsuło czy zostało zwrócone dostawcy, jednym słowem pozwoli ustalić tzw. „uznanie sklepowego" (rozchód towarów). Porównanie obciążenia i uznania sklepowego da nam sumę, za jaką powinno się znajdować towarów w sklepie w danym dniu.

Sprawdzenie książki będzie polegało na:

a) zbadaniu czy wszystkie rachunki wpisane zostały do książki sklepowej w odpowiednich rubrykach,

b) czy wartość sprzedażna towaru została na rachunku wyprowadzona prawidłowo, czy nie ma omyłek w dodawaniu lub mnożeniu,

c) czy jest kontrola zwyżek cen i czy są one zapisywane na obciążenie sklepowego,

d) czy sklepowy kwitował odbiór towarów na wszystkich rachunkach swoim podpisem,

e) czy sumowanie rubryki „ogólna wartość sprzedażna" jest prawidłowe,

f) czy sklepowy przedstawił pokwitowania skarbnika na sumy wpłacone, czy sumy na pokwitowaniach tych zgodne są z zestawieniem targów dziennych na karcie zakupów niecłonków,

g) czy jest prowadzony blok odpisów (towary wzięte na potrzeby wewnętrzne i towary zepsute) i zniżek cen, czy

są one kontrolowane przez gospodarza i zapisywane na uznanie sklepu w odpowiednich rubrykach,

h) czy sumowanie w rubrykach: targi, tow. na potrzeby wewnętrzne, zepsute i zniżki cen jest prawidłowe.

Sprawdzając zapisy w książce sklepowej z odpowiednimi dowodami przy poszczególnych sumach stawiamy znaczek ołówkiem na dowód zgodności i na dowód naszego sprawdzenia.

Po sprawdzeniu książki sklepowej prowadzonej przez spółdzielnię musimy porównać ją z odpowiednią książką prowadzoną przez sklepowego albo z jego raportami.

Następnie musimy sprawdzić, czy spis towarów sporządzono na odpowiednim druczku-arkuszu, czy sumy przemnożono i dodano właściwie, czy ceny towarów w remanencie zgadzają się z cennikiem spółdzielni, czy w remanencie nie ma towarów zleżałych, bez wartości (jeśli są, należy je odpisać), czy jest na końcu spisu ustalona ostateczna suma pozostałych w tym dniu towarów w sklepie (najlepiej wymieniona słownie) i czy pod nią są podpisy odpowiedzialnego sklepowego i tych, co brali udział w spisie.

Po sprawdzeniu książki sklepowej i remanentu sprawdzamy wyliczenie sklepu. Wygląda ono w sposób następujący:

Obciążenie sklepu (ogólna suma rubryki „wartość sprzed. tow. i zwyżki cen")			zł. 5.000
Uznanie:			
targi członkowskie	2.600		
„ niecłonków	600	3.200	
tow. użyte na potrz. wewn.			
zepsute lub zwrócone dostawcy zniżki cen		15	
		5	„ 3.220
powinno być towarów na sumę			„ 1.780
pozostało w/g spisu			„ 1.764
brak towarów			16
brak dopuszczalny 0,5% od targów 3.200			zł. 16

Wyliczenie takie powinno być sporządzone na końcu spisu towarów i w książce sklepowej. Winno ono również być podpisane przez sklepowego.

Jeżeli wynik obliczenia wypadł tak, jak w przytoczonym wyżej przykładzie, znaczy to, że sklepowy wyliczył się dobrze, jeżeli natomiast brak byłby większy, niż wynosi brak dopuszczalny, to jest ponad normę przyznaną w umowie sklepowemu (w spółdzielniach spożywców stosuje się na ogół albo 1% od towarów mankowych, to jest rozsypnych, rozlewnych, rozważnych itp., albo 0,5% od ogólnego obrotu), wówczas mamy do czynienia z mankiem nieusprawiedliwionym, które sklepowy powinien niezwłocznie pokryć.

Jeśliby zarząd nie przypilnował pokrycia braku, za brak ten będzie sam odpowiedzialny.

Gdy spis wykazuje, że towarów znajduje się w sklepie więcej, niż powinno być podług książki sklepowej i gdy mimo dokładnego badania nie zauważyliśmy w niej żadnych opuszczeń i omyłek, a spis towarów sporządzony został dokładnie i sklepowy go nie kwestionuje, stwierdzamy wówczas superatę, którą należy zapisać na obciążenie sklepowego.

Dokonując kontroli w sposób wyżej opisany, wydział rewizyjny musi pozostawić pewien ślad swej pracy i zapisać wszystkie swoje spostrzeżenia i wnioski. Dlatego też podczas sprawdzania notujemy rzeczy godne uwagi, a następnie z notatek tych sporządzamy protokół. W protokóle posiedzenia członków wydziału rewizyjnego w sprawie przeprowadzonej kontroli sklepu powinno być zawsze zaznaczone:

a) czy książka sklepowa prowadzona jest bieżąco (do jakiej daty doprowadzane zostały ostatnie zapisy zarówno po stronie Winien jak Ma),

b) czy sumy obrotowe książki sklepowej uzgodnione zostały z odpowiednimi sumami w dzienniku-głównej,

c) czy została przeprowadzona kalkulacja na wszystkich towarach,

d) czy na rachunkach są podpisy sklepowego stwierdzające sumę sprzedażną przyjętych przez niego do sklepu towarów. Przy braku pokwitowań wymie-

nić należy numery rachunków, których sklepowy nie podpisał.

Przy badaniu obliczenia sklepu ponadto:

e) czy spis towarów podpisał sklepowy i sporządzający,

f) jaki był wynik obliczenia sklepu — jeśli stwierdzono brak nieusprawiedliwiony, w jaki sposób został pokryty.

Wreszcie protokół powinien zawierać wnioski dotyczące całości kontroli sklepu. Protokół powinien stwierdzać, czy kontrola sklepu dokonywana jest przez zarząd należycie i czy dostatecznie zabezpiecza majątek spółdzielni.

L. Skurski

PRACE ORGANIZACYJNE I PROPAGANDOWE

Dzień Spółdzielczości w naszym ruchu

Dzień Spółdzielczości w roku bieżącym był jeszcze jednym dowodem coraz silniejszego przenikania znajomości naszego ruchu do szerokich warstw społeczeństwa. Odbił się bardzo szerokim echem na terenie całej Polski i we wszelkich środowiskach, najbardziej jednak, jak zawsze, w środowisku robotniczym Zagłębia, Śląska, Łodzi, Częstochowy. Tu odbywały się nie tylko akademie w lokalach, lecz i maszerowały tłumne pochody ulicami miast, z orkiestrami i sztandarami, z ruchomymi stoiskami, wśród deszczu ulotek i w towarzystwie licznych organizacji społecznych.

Poruszyły się i te ośrodki, które dotychczas odnosiły się chłodno do naszych imprez z tych czy innych powodów. Warszawa zasygnalizowała znacznie większą niż w latach poprzednich masowość obchodu. W jedenastu akademiach urządzonych w różnych dzielnicach stolicy wzięło udział około 10.000 osób. Kursujące po ulicach miasta samochody rozrzuciły kilkanaście tysięcy ulotek. Naturalnie — stolica pozostaje nadal w tyle za innymi spółdzielczymi ośrodkami, stwierdzić jednak trzeba radosny fakt przełamania lodów obojętności. Przyszłość pokaże zapewne, że był to pierwszy stopień na drabinie szerszego rozwoju spółdzielczości w stolicy.

Podobne wieści nadeszły i z innych miast, których ludność dotychczas obojętna była dla naszego ruchu, jak np. z Wilna.

Prasa niemal wszystkich odcieni poświęciła sporo uwagi naszemu świętu— w sposób zresztą zależny od swego ogólnego stosunku do zagadnień społecznych. W pismach atakujących nasz ruch z zasady powtórzono stare bajeczki podane w mętnym sosie o „miazmatach wschodu". Trzeba jednak stwierdzić, że większość, i to znaczna, pism codziennych ustosunkowała się w związku z Dniem Spółdzielczości jak najbardziej przychylnie do naszego ruchu. Dało to nawet sposobność konserwatywnemu „Czasowi" do zgryźliwych narzekań na temat rzekomych posiłkowań „Społem" przez wszystkie organy prasowe.

Nasze popularne pismo „Spólnota" ukazało się w nakładzie 125.000 egz. Szereg spółdzielni nie nadesłał niestety na czas zamówień i dlatego nakład ograniczony ściśle do potrzeb, został wyczerpany bez zaspokojenia żądań spóźnionych.

Dział Wydawnictw w centrali i oddziałach zaopatrzył w materiały propagandowe 1200 spółdzielni (w roku ubiegłym — 1000). Sprzedano plakatów barwnych C. K. D. S. 3330 szt. (w roku 1937 — 3000), odezw C. K. D. S. 3800 szt. (3200), ulotek do spożwców 200.000 (tyle co i w roku ubiegłym), ulotek do młodzieży miejskiej i wiejskiej 45.000, do kobiet 42.000. Poza tym, dla propa-

gandy wśród kobiet wydano jednodniówkę „Skarb w koszyku" w ilości 8.500 egz. (3500).

Ile w dobrych wynikach Dnia Spółdzielczości tkwi najlepszej woli i pracy organizatorów — tego nie sposób zmierzyć. Podzięką dla nich są zapewne dodatnie rezultaty.

Wakacyjne Kursy Spółdzielcze

Przypominamy, że w sierpniu r. b. odbędą się następujące kursy:

W Zaleszczykach:

dla członków rad nadzorczych spółdzielni od 1 do 14 sieorpnia,
dla członków rad okręgowych od 1 do 14 sierpnia,
dla działaczy spółdzielczych od 15 do 28 sierpnia.

W Chałupach nad morzem:

dla działaczy spółdzielczych od 1 do 14 sierpnia.

W Białobrzegach pod Augustowem:

dla nauczycielstwa od 1 do 14 sierpnia.

W Sitkówce pod Kielcami:

dla kobiet od 1 do 14 sierpnia,
dla działaczy robotniczych od 15 do 28 sierpnia.

Szczegółowe informacje dotyczące kursów podaliśmy w rozesłanych spółdzielniom programach. Obecnie jeszcze raz zaznaczamy, że uczestnikom kursów przysługują następujące ulgi kolejowe: do Białobrzegów i Sitkówki w jedną stronę płacić będą 66% normalnej taryfy, powrót — bezpłatny. Do Zaleszczyk i Chałup w jedną stronę cały bilet, powrót — bezpłatny. *Bilet wykupiony przy przyjeździe należy zachować dla okazania go w drodze powrotnej.*

Zapisy prosimy kierować do Centrali Związku, Dział Kursów Wakacyjnych, Warszawa 12, ul. Grażyny 13.

PRZEPISY PRAWNE

K. Kakietek

Ulgi inwestycyjne

(Ustawa z dn. 9 kwietnia 1938 r. D. U. R. P. Nr. 26, poz. 224).

I. Ulgi w Centralnym Okręgu Przemysłowym (mogące interesować spółdzielnie) przysługują osobom prawnym, które zobowiążą się do założenia na obszarze C. O. P. zakładów elektrycznych, piekarń mechanicznych, fabryk konserw, cegielni i innych i złożą pisemne zobowiązanie założenia lub powiększenia przedsiębiorstwa i zorganizowania na sposób fabryczny wytwórczości w ciągu lat trzech.

Jeżeli w ciągu trzech miesięcy od daty wniesienia podania, zawierającego szczegółowy program założenia lub powiększenia przedsiębiorstwa oraz zorganizowania wytwórczości lub działalności, jak również zobowiązanie wykonania tego programu Minister Przemysłu i Handlu nie powiadomi zainteresowanego o ustalonych przez siebie wymogach lub odmownej decyzji, będzie to równoznaczne z decyzją, stwierdzającą prawo do ulg na warunkach w podaniu wymienionych.

Centralny Okr. Przem. obejmuje powiaty: kozienicki, radomski, opoczyński, konecki, iłżecki, kielecki, opatowski, jędrzejowski, pińczowski, stopnicki, mielecki, tarnowski, dębicki, jasielski, gorlicki, nowosądecki, włodawski, lubartowski, puławski, lubelski, chełm-

ski, krasnystawski, janowski, biłgorajski, zamojski, hrubieszowski, tomaszowski, łańcucki, przemyski, dobromilski, brzozowski, sanocki, leski, niski, tarnobrzeski, kolbuszowski, rzeszowski i kraśnieński oraz powiaty miejskie: Radom i Lublin.

Ulgi są następujące:

a) prawo potrącenia z zysku podatkowego, ustalonego przez władze wymiarowe, kosztów nabycia gruntów, wzniesienia budynków i innych budowli z wyjątkiem domów mieszkalnych, kosztów dobudowy do takich budynków i budowli już istniejących oraz nabycia i zainstalowania nowych maszyn i urządzeń, jeżeli grunty te i nakłady są potrzebne do powstania lub powiększenia przedsiębiorstwa;

b) zwolnienie od podatku od nieruchomości wymienionych wyżej przez lat 15;

c) zwolnienie od opłat stemplowych pism stwierdzających umowę o nabycie nieruchomości;

d) zwolnienie przez lat 10 od podatku dochodowego z tych przedsiębiorstw, które Minister Spraw Wojskowych uzna za szczególnie ważne dla obrony Państwa.

O udzielenie ulg mogą się ubiegać osoby interesowane w terminie do końca 1942 r. wnosząc w tym celu podanie do Ministra Przemysłu i Handlu.

II. Ulgi na obszarze województw wschodnich.

Osobom, które założą przedsiębiorstwa przemysłowe, służą ulgi w podatku dochodowym przy zasadach wymienionych w punkcie a) dla ulg w C. O. P.

III. Ulgi dla nowowznoszonych budowli.

1) Nowowznoszone budowle oraz części dobudowane zwalnia się na okres dziesięcioletni od dnia chociażby tylko częściowego ich użytkowania:

a) od podatków od nieruchomości,

b) od wszelkiego rodzaju danin publicznych, dla których podstawą wymiaru są podatki od nieruchomości, z wyjątkiem danin i spłat na budowę i utrzymanie dróg publicznych oraz świadczeń w naturze na cele publiczne.

2) Dla nowowznoszonych budowli oraz części dobudowanych, zawierających lokale mieszkalne nie większe niż trzyizbowe przewidziany wyżej okres dziesięcioletni przedłuża się do lat piętnastu, jednakże tylko w stosunku do przychodu z lokali mieszkalnych.

W stosunku do budowli położonych w granicach m. Gdyni przedłuża się okres przewidziany w ustępach poprzednich do lat 15 (ust. 1) 25 (ust. 2).

Lokale w budowlach określonych w ust. 1 wolne są od podatku od lokali przez lat 10 a określone w ust. 2 przez lat 15 od dnia chociażby tylko częściowego użytkowania.

3) Osobom fizycznym, które do końca 1942 r. wybudują domy mieszkalne lub garaże, służy prawo potrącenia z dochodu podlegającego podatkowi dochodowego sum zużytych na budowę z wyłączeniem pożyczek udzielonych przez Państwowy Fundusz Budowlany, jednak nie więcej niż 15.000 zł. (dla Warszawy — 20.000 zł.) na pierwszy lokal mieszkalny i zł. 5.000 (dla Warszawy — 7.000) na każdy następny. Koszt budowy garażu ulega potrąceniu w całości.

Prawo określone w ustępie powyższym służy osobom prawnym wyłącznie dla jedno i dwuizbowych mieszkań.

Na obszarze C. O. P. oraz m. Gdyni prawo określone w ustępach poprzednich służy bez ograniczeń co do wysokości potrąceń kosztów budowy i ilości izb.

4) Dochody płynące z nowowznoszonych domów mieszkalnych w gminach miejskich a składających się wyłącznie z lokali nie większych niż dwuizbowych są wolne od podatku dochodowego do końca dziesiątego roku podatkowego od chwili ukończenia budowy, jeżeli budowa tych domów zostanie wykończona do końca 1942 r.

IV. Ulgi dla nabywców pojazdów mechanicznych.

Osobom fizycznym, które w okresie od 1.I.1938 r. do 31.XII.1939 r. nabyły

lub nabędą nowe pojazdy mechaniczne (samochody, motocykle) służy ulga w podatku dochodowym.

Ulga obejmuje prawo potrącenia 20% ceny nabycia pojazdu z sumy podatku, przypadającego za rok operacyjny, w którym należność za pojazd została całkowicie uiszczona.

Jeżeli suma przypadająca do potrącenia przewyższa sumę podatku, nadwyżka ulega potrąceniu w ciągu dwóch następnych lat.

Ulga służy wyłącznie osobom, które nabędą nowe pojazdy mechaniczne w przedsiębiorstwach trudniących się sprzedażą nowych pojazdów. Ulga przyznawana będzie na skutek podań wniesionych do urzędów skarbowych w miejscu zamieszkania nabywcy; w podaniu winno być wymienione imię i nazwisko nabywcy, rodzaj, typ i numer motoru sprzedanego pojazdu; data zawarcia umowy sprzedaży, wysokość ceny sprzedażnej i data całkowitego jej uiszczenia; oświadczenie sprzedawcy, że sprzedany pojazd jest nowy; zaznaczenie, że zaświadczenie zostało wydane w celu uzyskania ulg.

Podatek płacony z działu pierwszego (dochód osób fizycznych) potrąca sam uprawniony do ulg, podatek z uposażeń zwraca uprawnionemu właściwy urząd.

Podania o ulgę w podatku dochodowym opłacanym od uposażeń służbowych należy wnosić w terminie do 15 kwietnia następującego roku, w którym powstało prawo do ulgi.

Prawo sądowego dochodzenia roszczeń wynikających z umowy o pracę

Na podstawie art. 41 Rozporządzenia Prez. Rz. P. o umowie o pracę pracowników umysłowych i art. 20 rozporządzenia o umowie o pracę robotników, skargi pracowników o wynagrodzenia (odszkodowania) za niesłuszne zwolnienie z pracy bez odszkodowania przedawniają się z upływem 6 miesięcy od dnia rozwiązania umowy.

Na podstawie art. 284 § 1 Kodeksu Zobowiązań: „z upływem lat trzech ulegają przedawnieniu wierzytelności pracowników z tytułu wynagrodzenia za pracę i zwrot poniesionych wydatków tudzież wierzytelności pracodawców z tytułu udzielonych zaliczek".

I wreszcie na podstawie art. 473 Kodeksu Zobowiązań pracodawcy i pracownicy nie mogą sądownie dochodzić roszczeń wynikających z umowy o pracę po upływie roku od dnia zakończenia stosunku pracy.

Termin roczny o którym mowa w art. 473 K. Zob. należy do kategorii terminów tak zwanych „prekluzyjnych" (w terminologii sądowej „zawitych"). Prekluzja musi być uwzględniona z urzędu, tj. i w tym wypadku gdyby pozwany nie powołał się na prekluzję. Sąd więc oddali powództwo, jeżeli roczny termin upłynął, nawet gdyby strona pozwana tym terminem nie broniła się. Prekluzja dotyczy wszelkich roszczeń, wynikających z umowy o pracę, a więc zaległych wynagrodzeń, wynagrodzeń za godziny nadliczbowe, za urlopy.

Roszczenia pracodawcy przeciwko pracownikowi o zwrot zaliczek, nadpłaconą prowizję lub szkody wyrządzone przez pracownika wygasają z upływem roku nie tylko w stosunku do pracownika, lecz również w stosunku do współobowiązanych lub osób, które zobowiązanie przyjęły (żyranci, poręczyciele itp). Wyżej podane przepisy wyjaśniamy przykładowo:

1) Pracownikowi którego zwolniono bez ważnych przyczyn i bez odszkodowania, należy się odszkodowanie: pracownikoki umysłowemu za trzy miesiące, fizycznemu za okres wypowiedzenia (co najmniej za dwa tygodnie). Jeżeli pracownicy tacy nie wnieśli do sądu skargi w przeciągu 6 miesięcy od dnia roz-

wiązania umowy, to następuje przedawnienie i pozew wniesiony po tym terminie zostanie przez sąd odrzucony.

2) Jeżeli pracownik rości do pracodawcy lub na odwrót pretensje wynikające z tytułu stosunku służbowego, to pretensje te przedawniają się z upływem lat trzech od dnia wymagalności. Jednak pozew musi być wniesiony do sądu w ciągu jednego roku od chwili ustania stosunku służbowego. Jeżeli stosunek służbowy trwa,to terminem prekluzyjnym będzie okres przedawnienia tj. trzy lata.

3) Jeżeli pracownik ma niedobór czy to w kasie czy w sklepie i niedobór ten powstał na skutek niedbalstwa, przeoczenia, lekkomyślności, to pracodawca może dochodzić swoich pretensji w okresie 3 lat, o ile pracownika jeszcze zatrudnia, a jeśli pracownik został zwolniony z pracy, to pozew musi być wystosowany do sądu w ciągu jednego roku od ustania stosunku pracy.

Z terenu

Z BIAŁEJ PODL.

Staraniem miejscowej Księgarni Nauczycielskiej został zorganizowany w Białej Podlaskiej w dn. 27—28 czerwca br. kurs dla nauczycieli-opiekunów spółdzielni uczniowskich. W kursie wzięło udział 29 osób zamiast przewidzianych 18, co świadczy o dużym zainteresowaniu dla sprawy spółdzielczości uczniowskiej wśród szerszych kół nauczycielstwa. Na kurs przybyli nauczyciele i nauczycielki nie tylko z najbliższych okolic Białej, ale i z innych obwodów, aż do Polesia włącznie

W drugim dniu kursu przybył inspektor szkolny Bolesław Donten, który w krótkim przemówieniu scharakteryzował znaczenie spółdzielczości uczniowskiej jako czynnika społeczno-wychowawczego.

W charakterze prelegenta został wydelegowany przez Wydział Lustracyjny Związku „Społem" lustrator okręgu siedleckiego G. Iliaszenko, który wygłosił odczyt p. t. „Ideologiczne i wychowawcze założenia spółdzielczości uczniowskiej" oraz przeprowadził wykłady z dziedziny organizacji i prowadzenia spółdzielni uczniowskiej, jak również jej rachunkowości. Dużym zainteresowaniem cieszyło się stoisko z popularnymi wydawnictwami Związku „Społem".

Z POZNANIA

Rada Okręgowa w Poznaniu urządziła w czasie od 2 do 10 czerwca kurs spółdzielczy dla nauczycieli — grupy matematyczno-przyrodniczej W. K. N. W kursie brało udział 40 słuchaczy. Wykładali: prezes rady okr. wiz. St. Godecki i kierownik oddziału Świerczyński. Pomagał w ćwiczeniach K. Bagiński.

Zainteresowanie spółdzielczością duże. Wszyscy słuchacze wzięli udział w obchodzie Dnia Spółdzielczości.

Z ZAMOŚCIA

Rada Okręgowa w Zamościu zorganizowała w dn. 27 i 28 czerwca r. b. kurs dla nauczycieli-opiekunów spółdzielni uczniowskich. Wykłady odbywały się w lokalu Gimnazjum Kupieckiego P. M. S. w Zamościu. Program kursu obejmował następujące przedmioty:

postawy gospodarcz.-ideowe spółdz. spożywców.

organiz. i administr. spółdz. uczniowskiej,

rachunkowość spółdz. uczniowskiej,

współpraca nauczyciela przy organizowaniu i prowadzeniu spółdz. spożywców.

sprawy gospodarcze.

Wykłady na kursie prowadzili: prezes R. O. Kazanecki, vice-prezes R. O. Kasprzysiak, lustrator Nowicki i kierownik Oddziału Skopiński.

Podczas kursu zwiedzono piekarnię mechaniczną Spółdz. Spoż. „Robotnik" w Zamościu.

Uczestnicy kursu wyrazili życzenie powtórzenia kursu w okresie wakacji zimowych.

Udział w kursie wzięło 14 osób, w tym 3 kobiety.

Z KONECKIEGO

Spółdzielnia Zdrowia w Odrowążu, pow. koneckiego, zakończyła swój okres organizacyjny. Spółdzielnia rozpoczęła swą działalność z dniem 1 czerwca r. b., po zaangażowaniu lekarza i przygotowaniu odpowiedniego lokalu. Spółdzielnia współpracuje ściśle z samorządem powiatowym i gminnym oraz ze szkołami.

Z PŁOCKIEGO

Rolnicy pow. płockiego i ciechanowskiego przystąpili do organizacji spółdzielni owocarskich. Prace przygotowawcze są już w pełnym toku. W Płocku spółdzielnia owocarska zamierza uruchomić przetwórnię, przy czym wyzyskane ma być do tego celu pomieszczenie, będące w posiadaniu C. T. O. i K. R.

Wpływy na Fundusz Budowy Gmachu dla Szkół Spółdzielczych w Warszawie w maju 1938 roku

1.	Żyrardów	Powszechna Robotnicza Spółdzielnia Spożywców	1.000.—
2.	Katowice	Śląski Centralny Bank Spółdzielczy	100.—
3.	Lublin	Lubelska Spółdzielnia Spożywców	70.—
4.	Klemensów	Spółdzielnia Spożywców przy Cukrowni	62.36
5.	Rydułtowy	Spółdzielnia Spożywców „Rozkwit"	50.—
6.	Biała Podlaska	Spółdzielcza Księgarnia Nauczycielska	50.—
7.	Głusk	Spółdzielnia Spożywców „Łączność"	50.—
8.	Siedlce	Okręgowa Spółdzielnia Spożywców	50.—
9.	Bielsk	Robotnicze Stowarzyszenie Spółdz. Oszczędn.	50.—
10.	Odrowąż	Spółdzielnia Spożywców	50.—
11.	Brześć n/B.	Spółdzielnia Spożywców „Grajewka"	37.56
12.	Chrzanów	Spółdzielnia Spoż. Prac. Fabryki Lokomotyw	33.18
13.	Milewicze	Spółdz. Spożywców „Zorza"	27.87
14.	Kutno	Spółdzielnia Spożywców „Swoja"	25.—
15.	Horyszów	Spółdzielnia Spożywców „Jedność"	25.—
16.	Chrzanów	Spółdz. Spoż. Pracowników Fabryki Lokomotyw	30.—
17.	Łask	Spółdzielnia Rolniczo - Handlowa „Rolnik"	25.—
18.	Kłomnice	„Społem" Okręgowa Spółdz. Spoż. Rolnicza	25.—
19.	Dobieszowice	Spółdzielnia Spożywców „Pomoc"	25.—
20.	Milanówek	Spółdzielnia „Nasz Sklep"	25.—
21.	Glinik Mariampolski	Spółdzielnia Spoż. „Naprzód"	25.—
22.	Miechów	Spółdzielnia Spożywców „Łączność"	25.—
23.	Grójec	Spółdzielnia Spożywców „Wieśniak"	24.26
24.	Warszawa	Sp. Oszcz. Kred. Prac. Sp. Akc. „Polskie Radio"	20.62
25.	Wilno	Rada Okręgowa przy Oddziale „Społem" Zw. Sp. Sp. R. P.	20.—
26.	Biertułtowy	Spółdzielnia Spożywców „Odrodzenie"	20.—
27.	Lipowiec	Ludowa Spółka Spożywców	20.—
28.	Dębowiec	Spółdzielnia Spożywców „Dąb"	15.—
29.	Sielawicze	Spółdzielnia Spożywców „Zgoda"	13.—
30.	Anielin	Spółdzielnia Spożywców „Samopomoc"	10.—
31.	Putnowiec	Spółdzielnia Spożywców „Wełnianka"	10.—
32.	Wólka Leszczańska	Spółdzielnia Spożywców „Nowe Życie"	10.—
33.	Czarna	Spółdzielnia Spożywców „Przyszłość"	10.—
34.	Jarosławiec	Spółdzielnia Spożywców „Jedność"	10.—
35.	Platerów	Spółdzielnia Pracowników f-y „Platerów"	10.—
36.	Krzywa	Spółdzielnia Spożywców „Jedność"	5.—
37.	Otwock	Kasa Stefczyka	5.—
38.	Łuck	Pracownicy Oddziału Zw. Spółdz. Spożywców	71.27
39.		Odsetki na rachunku	454.55
		Razem	2.589.67
		wpływy do dnia 1 maja	246.433.07
		Ogółem	249.022.74

Oprócz wyżej wymienionych sum: a) Zjazd Pełnomocników „Społem" Związku Spółdz. Spoż. R. P. z czystej nadwyżki za 1937 r. uchwalił na budowę gmachu 15.000.—
b) Walne Zgromadzenie Banku „Społem" 1.000.—

W ten sposób w maju — przekroczyliśmy ćwierć miliona.

Wyższy Naukowy Kurs Spółdzielczy przy Wydziale Rolniczym U. J. w Krakowie

W celu naukowego, systematycznego kształcenia pracowników związków i instytucji spółdzielczych utworzono w r. 1924 stały Państwowy roczny Wyższy Naukowy Kurs Spółdzielczy w obrębie Wydziału Rolniczego Uniw. Jag. przy współudziale profesorów Uniw. Jag. i Wyższego Studium Handlowego w Krakowie oraz wybitnych specjalistów - praktyków.

Kurs rozpoczyna się dnia 1 października i trwa do końca czerwca następnego roku przez trzy trymestry.

Kurs w ciągu 3 trymestrów obejmuje następujące wykłady:

Kurs o spółdzielczości, Ustawodawswo w zastos. do spółdz., Organizacja pracy społecznej, Ekonomia polityczna, Prawodawstwo skarbowe, Nauka o handlu rolniczym, Technika handlowa, Nauka kalkul. i rachunków kupiec., Rachunkowość kupiec. i spółdz. (teoret.), Geografia gospodarcza, Ćwiczenia w geografii gospodarczej, Praktyka spółdzielcza mleczarska. Ćwiczenia labor. w standar. prod. rol., Polityka ekonomiczna, Biologiczne podstawy spółdzielczości, Rachunkowość kup. i spółdz. (praktyczna), Praktyka spółdz. roln. handlowa, Współpraca rolnictwa w dost. dla armii, Polityka agrarna, Nauka o bankowości, Towarzystwo, Praktyka spółdzielczo-kredytowa.

Do zapisu w charakterze słuchaczy zwyczajnych jest wymagane: posiadanie świadectwa dojrzałości szkoły średniej ogólnokształcącej (liceum), seminarium nauczycielskiego lub szkoły zawodowej ew. świadectwo ukończenia szkoły zawodowej równorzędnej z 8 klasami gimnazialnymi st. typu. Słuchacze kursu mogą być równocześnie słuchaczami innych wydziałów i szkół akademickich w Krakowie, za wyłączeniem Wydziału Rolniczego U. J.

Słuchaczami nadzwyczajnymi mogą być ci, co ukończyli 6 klas gimn., licealnych (st. t.) lub szkołę zawodową równorzędną z 6 klasami gimnazialnymi st. typu, albo praktyczni spółdzielcy za specjalnym zezwoleniem dyrekcji kursu.

Zasadniczo wykłady na kursie odbywają się w ciągu jednego roku szkolnego, jednakże celem ułatwienia studiów słuchaczom innych uczelni i pracownikom spółdzielni oraz urzędnikom, nauczycielom, dyrekcja dozwala na rozłożenie wykładów rocznych, po rozpatrzeniu odnośnych podań również na dwa lata, w wypadkach zaś wyjątkowych, zasługujących na specjalne uwzględnienie — na 3 lata.

Słuchaczom, którzy uzyskali pozwolenie na rozłożenie wykładów rocznych pozostawia się dobrowolny wybór przedmiotów, jednakże w ciągu pierwszego roku muszą wysłuchać przynajmniej połowy całkowitej ilości godzin (wzgl. 1/3) i przed wpisem na rok następny złożyć egzaminy z wysłuchanych przedmiotów. Słuchacze, którzy nie wypełniają tego warunku, tracą prawo do zaliczenia wysłuchanych przedmiotów.

Z przedmiotów wykładanych na kursie obowiązani są słuchacze zwyczajni składać egzaminy bezpośrednio po zakończeniu przez profesora jego wykładu.

Świadectwa z ukończenia kursu są wydawane tylko słuchaczom zwyczajnym, którzy mają zaliczony cały rok studiów (tj. wizowany indeks) i złożyli wszystkie przepisane egzaminy w przepisanym okresie z średnim postępem dostatecznym.

Słuchacze nadzwyczajni mogą zdawać tylko kollokwia, z których otrzymują poświadczenia w indeksie, poza tym żadnych osobnych zaświadczeń otrzymać nie mogą.

Opłaty. Przy zapisie wnoszą słuchacze zwyczajni i nadzwyczajni opłaty za cały rok: Wpisowe 15 zł., czesne 75 zł.

Podania wraz z dokumentami o przyjęcie na kurs należy nadsyłać do dnia 15.IX. do Dyrekcji Kursu Al. Mickiewicza 21.

Na Fundusz Obrony Narodowej

Zgodnie z uchwałą Zjazdu pełnomocników „Społem" w Gdyni w dniach 28 i 29 maja br. zakupienia dla wojska wspólnym wysiłkiem 10-ciu kompletnie wyposażonych sanitarek, „Kooperacja Spożywcza" Spółdzielnia Pracowników Fabryki H. Cegielskiego w Poznaniu, przekazała na ten cel w dn. 7 czerwca br. do Banku „Społem" kwotę zł. 300.

KRONIKA

Zatwierdzenie naczeln. dyrektora Związku Sp. Roln. i Zar.-Gosp.

Rada Główna Związku Spółdzielni Rolniczych i Zarobkowo - Gospodarczych na posiedzeniu w dniu 30 czerwca r. b. powołała na stanowisko naczelnego dyrektora Związku p. Adama Nowakowskiego, dotychczasowego zastępcę naczelnego dyrektora.

Wycieczka polskich spółdzielców do Szwecji

W dniu 19 b. m. powróciła do kraju 2-tygodniowa wycieczka Koła Kierowników i Lustratorów naszego Związku.

Głównym celem wycieczki było zwiedzenie Szwecji i zaznajomienie się z tamtejszym szeroko rozwiniętym ruchem spółdzielczym. Po drodze zatrzymano się w Danii i w Niemczech.

Szczegółowe sprawozdanie i wrażenia z podróży opisane przez uczestników wycieczki podamy niebawem w naszej prasie.

Skwer miejski im. R. Mielczarskiego w Warszawie

Rada Miejska st. m. Warszawy postanowiła nazwać im. Romualda Mielczarskiego założony ostatnio skwer miejski u wylotu ul. Grażyny, za gmachem Centrali Związku.

Konferencja prasowa u Junaków

Wiosną r. b. odbyła się w Komendzie Głównej Junackich Hufców Pracy konferencja prasowa, na którą przybyło liczne grono przedstawicieli różnych organów prasy polskiej.

Na wstępie konferencji komendant główny Junackich Hufców Pracy, pułkownik B. Kuna zaznajomił zebranych z podstawami prawnymi i ideowymi junactwa, wskazując na doniosłość jego zadań i stałe doskonalenie się organizacji, która prócz swoich zadań właściwych ma jeszcze ogólno-państwowe cele na względzie. Wyrażają się one w intensywnie prowadzonej akcji oświatowej i wychowawczej. Realizowana jest również w różnych formach i postaciach działalność społeczna. Najczęściej wyraża się ona w bezinteresownej pracy junaków na rzecz miejscowej ludności, jak np. porządkowanie dróg, obsadzanie ich drzewami, kopanie rowów odwadniających, urządzanie boisk sportowych itp. Prócz kształcenia uwzględniane są również dziedziny specjalne w zakresie zainteresowań i zamiłowań danego junaka. W ten sposób wielu junaków po opuszczeniu Hufca Pracy zdobywa kwalifikacje zawodowe otwierające przed nimi szersze możliwości uzyskania zatrudnienia.

Na szczególne podkreślenie zasługuje udział junactwa w ruchu spółdzielczym. Praktycznie zapoznają się junacy ze spółdzielczością w spółdzielniach spożywców, prowadzonych przy licznych ośrodkach pracy. W roku ubiegłym działało na terenie junactwa 33 spółdzielnie, przy czym większość z nich posiadała po dwie, trzy, a nawet po pięć filii. Zakładanie takich filii w okresie letnim było ze względów dyslokacji oddziałów junackich wprost koniecznością. Ci z junaków, którzy okazywali większe zainteresowanie sprawami spółdzielczymi, mieli możność kształcenia się w tym kierunku na różnego rodzaju kursach spółdzielczych.

Idea Hufców Pracy to przede wszystkim wal-

ka z przymusową bezczynnością bezrobotnej młodzieży i wynikającą z bezrobocia deprawacją, lecz pobyt w Hufcach Pracy przy obecnej ich organizacji to nie tylko zatrudnienie bezrobotnego, ale jeszcze ponadto, co może jest najważniejsze, wyrabianie w bezrobotnym młodzieńcu poczucia własnej godności i użyteczności społecznej, opartej na poszanowaniu pracy i pełnej świadomości obywatelskiej.

Działalność Junackich Hufców Pracy zasługuje na to, by się nią zainteresowały szersze warstwy społeczne jako instytucją ze wszech miar pożyteczną.

Sekcja spółdzielcza T. U. R.

W końcu 1936 roku została powołana decyzją naczelnych władz klasowego ruchu robotniczego Sekcja Spółdzielcza przy Towarzystwie Uniwersytetu Robotniczego (TUR). Sekcja ta ma za zadanie propagować ideę spółdzielczości na terenie ruchu robotniczego. Że taka praca była potrzebna, dowodzą tego konferencje i zjazdy spółdzielcze z ostatnich kilku lat, na których stwierdzano zbyt małe zainteresowanie się spółdzielczością przez robotników. Ten stan nie wypływał z niedoceniania spółdzielczości, a tylko i jedynie wskutek braku odpowiedniej pracy na tym odcinku. Praca ta może dać wyniki pozytywne wtedy, gdy prowadzić ją będą czynni działacze zarówno w ruchu robotniczym, jak i w ruchu spółdzielczym.

W ciągu rocznego okresu pracy, licząc mniej więcej od kwietnia 1937 r. do kwietnia 1938 r., Sekcja Spółdzielcza TUR może wykazać się następującym dorobkiem swej pracy (Sekcja Główna i przy Oddziale TUR w Warszawie).

1) Wydano 3 broszury nakładem Towarzystwa Uniwersytetu Robotniczego: a) „Co to jest spółdzielczość" dr. Adama Próchnika; b) „Ideologia spółdzielczości robotniczej" również tego autora i c) „Spółdzielczość mieszkaniowa", obejmująca sprawozdanie z uchwały z Pierwszego Kongresu Mieszkaniowego w Polsce.

2) Urządzono na prowincji (Łomża, Białystok, Grodno, Końskie, Łódź, Hajnówka, Kraków) 7 odczytów publicznych, w których wzięło udział około 1500 osób, oraz w Warszawie 16 odczytów w dzielnicach robotniczych z udziałem około 1000 osób.

3) Urządzono w Warszawie 4 ustne, krótkoterminowe kursy spółdzielcze, w tym 3 z dziedziny spółdzielczości spożywców i 1 o spółdzielczości mieszkaniowej i pracy. Na kursach tych było obecnych łącznie 170 uczestników, którzy wysłuchali 38 referatów w ciągu 48 godzin.

4) Urządzono 5 konferencji działaczy robotniczych, 4 poświęcone sprawie spółdzielczości spożywców, 1 społ. pracy, w tym 3 w Warszawie i po jednej w Krakowie i Łodzi.

5) Prowadzono stałą, systematyczną obsługę prasy robotniczej artykułami i notatkami spółdzielczymi.

6) Urządzono 1 wycieczkę do Osiedla Spółdzielczego, w której wzięło udział 30 osób. Przy tej okazji wyświetlono film spółdzielczy.

7) Do Sekcji wpłynęły 22 listy, wysłano natomiast listów 275. Posiedzeń Zarządu Sekcji odbyło się 24.

Drobniejszych prac Sekcji jak kolportaż literatury spółdzielczej, udział w zebraniach innych organizacji i instytucyj, przeprowadzanie na konferencjach robotniczych wniosków w sprawach spółdzielczych itp. nie wymieniamy tu z braku miejsca. Nie uwzględniamy też, z braku danych, tych prac, które wykonały Sekcje Spółdzielcze TUR na prowincji.

Główna Sekcja Spółdzielcza składała się z następujących osób: Antoniego Zdanowskiego, jako przedstawiciela Komisji Centralnej Klasowych Związków Zawodowych, dr. Adama Próchnika — przedstawiciela Zarządu Głównego Towarzystwa Uniwersytetu Robotniczego oraz czynnych działaczy spółdzielczych: Stanisława Szwalbego, Adama Kuryłowicza, Mariana Nowickiego i Jana Żerkowskiego. Od kwietnia 1938 roku dokooptowano do Sekcji w charakterze sekretarza E. Osóbkę. Poza tym Oddział Warszawski TUR miał oddzielny zarząd Sekcji Spółdzielczej.

Jeżeli zważymy, że Sekcja Spółdzielcza miała bardzo skromne środki materialne, których jej dostarczyły niektóre spółdzielnie robotnicze oraz że nie miała płatnego funkcjonariusza i całą pracę wykonała przy ofiarnej pomocy grupy działaczy robotniczych — spółdzielców, to stwierdzić należy pozytywne wyniki pracy Sekcji. (Warszawska Rada Okręgowa „Społem" i Bank „Społem" pokryły część kosztów kursów).

Na terenie ruchu robotniczego praca spółdzielcza ma ogromne możliwości rozwojowe. Według obliczenia „Społem" znajduje się w Polsce 391 miast, nie posiadających spółdzielni spożywców. Trzeba trafić poprzez organizacje robotnicze do każdego z tych miast, aby tam spółdzielnie powstały.

A nawet jeżeli weźmiemy i te miasta, które spółdzielnie posiadają, to i tu widzimy wielkie możliwości rozwojowe spółdzielni, jeżeli klasa robotnicza w dostatecznym stopniu zainteresuje się spółdzielczością.

A więc pożyteczny wysiłek grupy działaczy spółdzielczych, którzy powołali do życia Sekcję Spółdzielczą TUR, należy poprzeć w całej rozciągłości, gdyż Sekcja ta może odegrać w rozwoju spółdzielczości w miastach dużą rolę.

Jak się traktuje spółdzielczość rzemieślniczą

Jak donosi, wychodząca w Krakowie „Wzorowa Zagroda", od dłuższego czasu prowadzona jest walka między firmami nakładczymi koszykarskimi, przeważnie zajmującymi się eksportem, a rzemieślnikami, którzy stale bronili się przed olbrzymim wyzyskiem tych firm.

Chcąc bodaj częściowo usunąć ten stan poczęto organizować spółdzielnie koszykarskie i to w porozumieniu z rolnikami jako producentami wikliny. Pierwsze próby swoich zamierzeń spółdzielnie wytrzymały korzystnie, tak, że ta forma pracy zaczęła sobie zdobywać nie tylko prawo obywatelstwa, ale i zrozumienie szerokich rzesz rzemieślniczych, iż jest ona formą niezwykle korzystną dla rzemiosła koszykarskiego, jak również i dla producenta wikliny. Spółdzielnie stały się całkowicie samowystarczalne. Lecz akcja ta nie doznała ani zrozumienia, ani poparcia ze strony Zrzeszenia Producentów Koszykarskich, eksportujących wyroby koszykarskie.

W Krakowie odbył się zjazd Zrzeszenia, w którym wzięło udział 18 firm. Zjazd ten uchwalił nie przyjąć spółdzielni do Zrzeszenia 14 głosami.

Tylko cztery firmy głosowały za przyjęciem spółdzielni do Zrzeszenia. W kołach spółdzielczych oraz zainteresowanych podkreślają jeszcze jeden fakt przykry, a mianowicie, że z tych 18 firm, biorących udział w zjeździe, było 14 żydowskich i one wszystkie głosowały przeciwko przyjęciu spółdzielni do Zrzeszenia.

Spółdzielczość uczniowska we Francji

(bp). W tygodniku „Le Coopérateur de France" znajdujemy artykuł p. Emila Bugnon na temat rozwoju spółdzielni uczniowskich we Francji. Autor, jak wiadomo, jest gorącym propagatorem tego ruchu oraz jego głównym opiekunem, jako prezes Biura Centralnego Spółdzielczości w Szkole.

Liczba spółdzielni uczniowskich we Francji dochodzi obecnie do 9000, to znaczy, że ruch ten objął już dziesięć procent szkół. Do Centralnego Biura Spółdzielczości w Szkole należy 4000 spółdzielni.

Ogólna suma wpływów spółdzielni uczniowskich przekracza 10 milionów franków, z czego połowa pochodzi z prac wykonanych przez uczniów - członków spółdzielni. Około 1 miliona franków daje zbiórka ziół lekarskich.

Połowa dochodów spółdzielni uczniowskich idzie na organizowanie wycieczek, przeważnie mających na celu zwiedzanie organizacji spółdzielczych. To też zdarza się często, pisze p. E. Bugnon, iż dzieci lepiej od rodziców zaznajomione są ze spółdzielnią i spółdzielczością. Reszta dochodów spółdzielni uczniowskich przeznaczona jest na cele wzajemnej pomocy, biblioteki, pomoce szkolne it.p.

PRZEGLĄD CZASOPISM I KSIĄŻEK

Przegląd prasy polskiej

Stara piosenka, że spółdzielcy wkraczają na tereny inicjatywy prywatnej, że odbierają chleb uciemiężonym kupcom i przemysłowcom, przewija się ciągle przez szpalty pewnego odłamu prasy.

Kurier Polski zarzuca naszemu Związkowi, że idziemy zbyt łatwą drogą:

„Związek Spółdzielni „Społem" odznacza się od dawna dużą ruchliwością. Zajmuje się on nie tylko dostarczaniem produktów dla swoich członków - konsumentów, lecz bierze się również do fabrykacji, i to artykułów bynajmniej nie takich, których brak na rynku, lub które sprowadza się z zagranicy, lecz przeważnie tylko takich, które konsumowane masowo łatwo znajdują nabywcow, które od dawna i wyłącznie fabrykowane są w kraju.

Działalność ta tworzy zbędną i niezdrową konkurencję, a prowadzona jest pod kątem zaspokojenia ambicji „przedsiębiorczych" jednostek nie mających odwagi do zajęcia się tym na własne ryzyko, lecz chętnie podejmujących się wszelkich przedsięwzięć na cudzy rachunek, tj. za pieniądze państwowe i członków-spółdzielców.

W ten sposób „Społem" dąży do „uspołeczniania" handlu i przemysłu w Polsce, chętnie chwaląc się wszelkiemi tego rodzaju „sukcesami", a posiadając bez porównania łatwiejsze i dogodniejsze warunki dla produkcji od każdego przeciętnego przedsiębiorstwa prywatnego, może mieć zawsze 100-procentowe szanse udania się przedsięwzięcia".

Oczywiście „Kurier Polski" wolałby, żeby spółdzielcy zajmowali się tylko „brudną robotą", żeby się bawili w pionierów i wplątywali w ryzykowne przedsięwzięcia. Nie uwzględnia jednak tego, że Związek „Społem" stworzony

został przez spożywców i istnieje dla nich. Że właśnie artykuły, które idą, które są potrzebne, przy pośrednictwie kupieckim stwarzają dla konsumenta największe obciążenie budżetu.

Słynną i osławioną broszurkę p. Piątkowskiego przypomniał sobie jeszcze **Kurier Warszawski.** W artykule, zamieszczonym na kolumnie gospodarczej jest więc mowa, jak to było do przewidzenia, o polityce:

„Zarówno komuniści, jak socjaliści rychło spostrzegli olbrzymie znaczenie ruchu spółdzielczego i postarali się uczynić zeń narzędzie do przeprowadzania swoich celów — całkowicie sprzecznych z zasadami spółdzielczości. Spółdzielczość bowiem, jak słusznie podkreśla p. Piątkowski, „dąży do zniesienia zysku kapitalistycznego w obecnym ustroju społeczno-gospodarczym, uznaje jednak zasadę wartości, opartej na podaży i popycie, oraz zachowuje własność prywatną. Zachowuje wartość prywatną, więcej: wzmacnia ją, doprowadzając drobne rolnictwo i przemysł do takiego stanu zamożności, jakie dała chłopom Danii, Holandii, Belgii, Szwajcarii. Tymczasem zaś w rękach socjalistów, świadomie czy nieświadomie idących za planem Lenina, spółdzielczość staje się narzędziem do zaprowadzania ustroju socjalistycznego, wyzuwającego wszystkich z własności na rzecz państwa."

Ciekawi jesteśmy gdzie autorka artykułu p. Z. Zal. widzi w spółdzielczości polskiej „socjalistów świadomie czy nieświadomie idących za planem Lenina"? Kto u nas „wyzuwa wszystkich z własności na rzecz państwa"?

Z takich zarzutów trzeba się tłumaczyć. Zarówno powaga organu jak wyrobienie publicystyczne autorki nie pozwalają na zarzuty gołosłowne. Zobaczmy więc, jak wyglądają argumenty:

„W Polsce spółdzielczość robotnicza PPS. głosi hasła walki klas, a w programie rolnym tej partii naczelnym wskazaniem jest wywłaszczenie większej własności ziemskiej i „przejęcie przez państwo" (to ładniej brzmi) posiadłości małorolnych, przy czym wywłaszczone grunta stają się własnością państwa i będą wydzierżawione spółkom bezrolnych i małorolnych, które podejmą się prowadzenia zbiorowej gospodarki, oraz kooperatywom".

Radzilibyśmy współpracownikom „Kuriera Warszawskiego" ściślej przestudiować program P.P.S., następnie przeczytać broszurkę prez. Rapackiego o spółdzielczym programie gospodarczym i dopiero potem starać się dociec, gdzie Rzym a gdzie Krym.

W kilku pismach poznańskich ukazały się jednobrzmiące artykuły pod różnymi tytułami, zaczynające się od słów:

„Pewien Amerykanin, kóry niedawno temu bawił w Polsce, wypowiedział w gronie znajomych następującą uwagę: Wbrew wszelkim pozorom „Folksfront" jest znacznie sprytniejszy, więc i silniejszy w Polsce, niż np. we Francji".

Po takim nieokreślonym wstępie o nieokreślonym „Amerykaninie" następuje spostrzeżenie, że

„Tylko odłam socjalistyczno - doktrynalny „Społem" cieszy się pełnym uznaniem rządu. Na jego usługi oddany został cały półurzędowy aparat — z Radiem, PAT-em i prasą prorządową na czele. Ten tylko odłam spółdzielczości otrzymał również szereg przywilejów i koncesji gospodarczych".

Nawiasem mówiąc z usług Polskiego Radia korzysta wiele instytucji, a uznanie jakim się cieszymy w sferach rządowych i w społeczeństwie zostało uczciwie zapracowane wywiązaniem się z naszych zadań, solidnością i wytrwałą pracą. Oczywiście w artykule tym, przedrukowanym z **„Kuriera Poznańskiego"** do **„Orędownika"**, czy też odwrotnie nie mogło się obyć bez „czerwonej flagi". Mamy wrażenie, że istotnie, wyniki pracy spółdzielczej stanowią czerwoną płachtę, działającą wybitnie na kupieckie nerwy.

Dawniej takimi płachtami posługiwali się torreadorzy...

Zachodnie ataki znalazły też echo w konserwatywnym warszawskim **„Czasie".** W omówieniu fragmentów powyższego artykułu „Czas" zajmuje stanowisko mitygujące. Występując przeciwko rzekomemu faworyzowaniu spółdzielczości spożywców przez sfery rządowe pisze:

„Przed tymi tendencjami trzeba się bronić. Szczególnie warto, aby się przed nimi broniła spółdzielczość wielkopolska, mająca tak świetne tradycje i tak wielkie zasługi".

Jest więc w Polsce, według „Czasu", więcej rodzajów spółdzielczości niż to dotychczas uznawano. Istnieje także „spółdzielczość wielkopolska", a więc zapewne i lwowska i pińczowska. Jedna ma zasługi, druga nie ma, bo jest „czerwona".

Bardzo byśmy chcieli dowiedzieć się od panów publicystów, ostrzegających nas ze wszyskich stron, że aparat spółdzielczości spożywców ma być wyzyskany przez „ideę Lenina", „Fołksfront", a może nawet masonerię, w czym mianowicie takie niebezpieczeństwo się mieści: w programie, czy w ludziach?

Nasz program gospodarczy opiera się na tak jasnych podstawach, że nic w nim ukrytego dopatrzeć się nie można. A ludzie? Któż mianowicie spośród działaczy spółdzielczych jest według panów publicystów komunistą, czy wysłannikiem Lenina?

Jeżeli w przeglądzie niniejszym zajmujemy się już szeregiem ataków, które, rzecz charakterystyczna, zaczęły się mnożyć po Dniu Spółdzielczości, będącym wielkim manifestem zaufania, jakim obdarza nasz ruch społeczeństwo, można by też wspomnieć o tendencyjnym sposobie informowania przez wiogą nam prasę o różnych drobniejszych wydarzeniach.

Niedawno jedna z ajencji podała komunikat, skwapliwie przedrukowany przez kilka dzien-

ników o strajku w spółdzielni w Żyrardowie. W rzeczywistości na 18 sklepów wstrzymali się od zajęć pracownicy tylko 8 sklepów i to na dwie godziny. Ten tak szumnie nazwany „strajk" służyć miał za presję do zawarcia umowy zbiorowej, która też tego samego dnia została zawarta. Wiedziano już o tym, nawet kilka dni przed tym. Tak to niepotrzebna demonstracja kilkunastu pracowników stała się przyczyną sensacyjnej wiadomości o rzekomych ciężkich warunkach pracowników spółdzielczych.

Oczywiście z tak podanych informacji pewien odłam prasy potrafi zawsze wyłowić to co jest potrzebne na jego młyn, a co niepotrzebne — przemilczeć.

Wyszedł z druku Nr. 5 **Spółdzielczego Przeglądu Naukowego**" zawierający m. in. prace S. Miłkowskiego — Udział drobnego rolnictwa w spółdzielczości, E. Kańskiego — Niemieckie spółdz. kredytowe na Pomorzu i w Poznańskim. W materiałach znajdujemy pierwsze polskie tłumaczenie statutu spółdz. roczdelskiej z komentarzami K. Haubolda. Kroniki, bibliografie i przeglądy piśmiennictwa kompletują numer.

Ukazały się również osobne odbitki dwóch prac drukowanych w „Przeglądzie": „Statut Roczdelski Spółdzielni Sprawiedliwych Pionierów z 1844 r." w opracowaniu K. Haubolda, i „Wiejscy działacze społeczni w ruchu spółdzielczym" w opracowaniu inż. A. Sarwińskiej.

Pokłosie prasy zagranicznej

Dzień Spółdzielczości obchodzony w Polsce w czerwcu, zaś w innych krajach w pierwszą niedzielę lipca był wszędzie wspaniałą manifestacją naszego ruchu. Wszystkie uroczystości odbywały się przy udziale tłumów członków spółdzielni. Wszystkie spółdzielnie i związki krajowe starały się, aby przebieg obchodów był jak najświetniejszy, aby odzwierciadlał obecną siłę ruchu i jego dążenia. Nie obeszło się oczywiście i bez kontr-propagandy. Spółdzielczość ma wrogów nie tylko w Polsce. Są oni wszędzie, gdzie rozwija się ona i rośnie. Brak ich tylko tam, gdzie opanowała już gros czynności gospodarczych, jak w krajach skandynawskich i nadbałtyckich.

Najokazalej wystąpili w roku bieżącym Anglicy. Postanowili pokazać społeczeństwu cały swój wielki dorobek i całą jego wartość dla ludzi pracy. W swych zamierzeniach jednak nie ograniczyli się jedynie do celów utylitarnych, lecz sięgnęli wyżej — a stać ich na to — i za hasło Dnia rzucili wezwanie: „Utrzymać pokój!"

Centralne uroczystości zorganizowała największa spółdzielnia świata, Londyńska Spółdzielnia Spożywców na stadionie w Wembley. Urządzono widowisko, jakie tylko Anglicy potrafią organizować — coś jakby rewia wojska w antycznych mundurach, coś jakby pochód propagandowy, olbrzymie chóry i orkiestry alegoryczne, tańce i symboliczne postacie. Widok, jeśli z fotografii i opisów sądzić — naprawdę niezwykły. Parada — zabawa kosztująca 15.000 funtów szter. (393.000 zł.), trwająca 9 (!) godzin, gigantyczne widowisko, w którym brało udział 3000 aktorów i statystów i które oklaskiwało 60.000 widzów.

8 udramatyzowanych obrazów złożyło się na całość. Jednym z nich był kolorowy „pochód ludów", w którym brali udział aktorzy przebrani w stroje narodowe wszystkich krajów należących do Międzynarodowego Związku Spółdzielczego. Barwna grupa symbolizująca Polskę, niosąca przed sobą olbrzymi białoczerwony sztandar z napisem „Poland" znalazła się między Persją a Jugosławią. Ale oddajmy głos czasopismu **„Cooperative News"**, skąd czerpiemy te wiadomości. „Na początku uroczystości prezes spółdzielni londyńskiej p. Gosling wygłosił transmitowane przez radio przemówienie wyjaśniające cel Dnia Spółdzielczości. Po przemówieniu chór 60.000 zebranych odśpiewał pieśń „Pozostań z nami". P. Gosling w swym przemówieniu powiedział m. inn.: „Miliony zorganizowanych spółdzielców święcą dzień dzisiejszy. Miejmy nadzieję, że ich gorące pragnienie utrzymania pokoju i zdobycia dobrobytu zostanie ziszczone. Tutaj w Wembley dziesiątki tysięcy ludzi śpiewają z nami pieśń o dniach, które nadchodzą i które — spodziewamy się — będą zapowiedzią szczęśliwych czasów".

Następnego dnia w poniedziałek, p. B. Aargreaves w wieczornej audycji rozgłośni północnych w swym felietonie o życiu Londynu poświęcił dłuższą chwilę tej uroczystości, nazywając ją najokazalszym widowiskiem, jakie kiedykolwiek widział.

Jakby dla kontrastu prasa t. zw. „narodowa" z nielicznymi tylko wyjątkami w zupełności zignorowała uroczystość. Jej niechęć do spółdzielczości poszła tak daleko, że **„Sunday Dispatsh** i **„Evening News"** odmówiły zamieszczenia ogłoszeń o widowisku".

We Francji, Belgii, Szwecji, Czechosłowacji Dzień Spółdzielczości był święcony też bardzo uroczyście. W Czechosłowacji wszystkie uroczystości połączone były z wielkiemi zabawami ludowymi. W roku bieżącym nie odbyło się już święto spółdzielcze w Austrii. Nowy reżim nie uznał solidarności spółdzielczej.

Teraz parę słów o spółdzielczości „w powijakach", tj. tam gdzie dopiero zaczyna zdobywać prawo do życia, czyli w Stanach Zjednocz. A. P. Jest to klasyczny kraj inicjatywy prywatnej nie krępowanej żadnymi więzami, a więc prawie aż rozszalały w swym rozmachu i dziwactwie. Handel osiągnął tam tak dużą sprawność, o jakiej w Europie tylko się marzy. Osiągnął ogromną koncentrację, skupiając się w olbrzymich domach towarowych i „sklepach łańcuchowych" (szereg drobnych sklepów należących do jednego właściciela), posiadających ogromną ilość filii. Reklama, ta słynna amerykańska reklama dosięgnęła tam wyżyn doskonałości, stając się nową nauką, komunikacja rozwinęła się jak nigdzie w świecie (zużycie benzyny 1,18 tony na mieszkańca!). Rozmach i rozpęd ogarnął wszelkie działanie nie dopuszczając do głosu niczego co małe, słabe, nieporadne. W Stanach nie ma miejsca dla spółdzielczości spożywców! Gdzie, dla kogo, poco? Przecież handel prywatny jest doskonały! A jednak... Jednak jak mała roślinka przez garstkę fanatyków na kamienistym gruncie zasiana poczęła spółdzielczość swe życie, a raczej wegetację. Wkrótce znalazła nawet sprzymierzeńca, o, bardzo nieoczekiwanego i srogiego dla wszystkich. To kryzys światowy, który dał się Stanom Zjednoczonym tak bardzo boleśnie odczuć, który zmiótł z powierzchni życia połowę wielkich przedsiębiorstw handlowych a miliony ludzi na bruk wyrzucił, ten sam kryzys okazał się ożywczym deszczem dla tej drobnej roślinki — amerykańskiej sdółdzielczości. Ludzie nauczyli się cenić centy, poznali, że spółdzielczość oszczędza te centy dla nich, że jest ich sojusznikiem i sprzymierzeńcem w walce o byt. I oto teraz, już po kryzysie **„Consumers Cooperation"** pisze, że centralna hurtownia spółdzielcza w 1937 r. powiększyła swe obroty o 17,9% do dol. 3.357.000, prywatny zaś handel hurtowy podniósł swe obroty o 11,5% tylko. W bieżącym zaś roku, kiedy handel hurtowy dalszych postępów nie wykazuje, spółdzielnie amerykańskie rozwijają się nadal, rozszerzają zasięg swej pracy, ogarniają coraz to nowe tereny. Roślinka rozwija się w duże drzewo.

Bardzo interesujący artykuł ukazał się w organie Międzynarodowego Biura Pracy, tj. **International Labour Review".** Tytuł artykułu: Stowarzyszenie spółdzielcze jako narzędzie budowy gospodarczej i społecznej". Autor p. Strieland przeprowadza tezę, że wśród gospodarczo i społecznie zacofanych ludów Azji, Afryki, a częściowo i Ameryki Środkowej oraz Południowej spółdzielczość ma ogromną rolę do spełnienia. Ona jedna tylko może szybko i bez wstrząsów, a co najważniejsze bez niczyjej krzywdy, wypełnić tę lukę olbrzymią, jaka istnieje między ich zacofanym stanem gospodarczego i społecznego bytowania, a współczesnym rozwojem wszelkich form życia. Dzięki istnieniu tego dystansu spółdzielczość może przyjść do tych ludów nie tylko z gospodarczym posłannictwem, ale może pomóc im w tworzeniu nowego ładu, na zasadach spółdzielczych opartego. Spółdzielczość ma dość siły po temu. Pierwsi bowiem europejscy spółdzielcy, gdyby nie byli zaabsorbowani tylko walką ekonomiczną, mogliby stworzyć ten nowy ład, nową społeczność ludzką, mogliby zbudować „nową Jerozolimę", nowy zakon. Ku jego zbudowaniu z tęsknotą i żarliwością prawdziwych wyznawców dążą spółdzielcy od czasów Roczdelczyków, Raiffeisena i Szulzego, zmagając się obecnie z trudnościami gospodarczymi i tracąc w tej walce swe siły. Wśród ginącej cywilizacji ich sztandar stoi wysoko i nowa wieści przyszłość.

Spółdzielczość więc ma do spełnienia wśród tych ludów dziejową rolę pioniera gospodarczego idącego równym krokiem z misjonarzem też nową wiarę niosącym.

Mamy do zanotowania jeszcze jedno. Oto, jak podaje wspomniany wyżej **„Co-ooperative News"** w końcu czerwca upłynęła 70-ta rocznica śmierci Karola Hovartha, jednego z Pionierów Roczdelskich, człowieka, któremu przypisuje się „wynalezienie" sekretu powodzenia spółdzielczości, mianowicie tego, co nazywamy zwrotem od zakupów. Zasługą Howartha było także napisanie statutu Spółdzielni Sprawiedliwych Pionierów. On to był autorem słynnego punktu 22 tego statutu, mówiącego, że „na każdym kwartalnym walnym zgromadzeniu zarząd spółdzielni powinien wykazać w sprawozdaniu nadwyżkę osiągniętą w kwartale ubiegłym, którą należy podzielić następująco: wypłaca się 3,5% od wszystkich udziałów, wpłaconych przed początkiem kwartału, pozostała nadwyżka będzie podzielona między członków w stosunku do zakupów poczynionych przez nich w spółdzielni". Ta zasada stała się kamieniem węgielnym, na którym opiera się cała nowoczesna spółdzielczość.

W uczczeniu zasługi Howartha na nagrobku jego wyryto napis: „Autor nowoczesnej spółdzielczości Sprawiedliwych Pionierów w Roczdel, która dała światu nową ideę i pierwsza zapoczątkowała lepszy system gospodarczy".

Zginęła legitymacja lustratora na nazwisko Jana Szczepańskiego. Znalazca proszony jest o zwrot pod adresem „Społem" Warszawa, Grażyny 13.

Wpłacajcie prenumeratę za III kwartał

WIADOMOŚCI STATYSTYCZNE

Rachunek strat i nadwyżek oraz bilans zbiorowy spółdzielni spożywców na 31.XII.1937 r. obejmuje 1381 spółdzielni na ogólną ich liczbę 1430, należących w tym czasie do Związku. W roku 1936 liczba spółdzielni uwzględnionych w bilansie zbiorowym wynosiła 1139 na ogólną liczbę 1173.

Nadwyżki operacyjne uzyskane przez 1203 spółdzielnie (87,1%) wynoszą w roku 1937 zł. 2.632.714. Straty operacyjne wykazało 178 spółdzielni (12,9%) na łączną sumę zł. 158.901 zł. Ogólna więc nadwyżka netto (nadwyżka mniej straty) wyniosła zł. 2.473.813. Jest ona o zł. 587.492 większa, niż w roku 1936.

Rachunek strat i nadwyżek spółdz. spoż.

STRATY	1936		1937		NADWYŻKI	1936		1937	
	zł	%	zł	%		zł	%	zł	%
Koszty handlowe	9.181.197	72,5	10.763.272	73.4	Nadwyżka na towarach . .	11.118.923	87.8	13.033.532	88,8
Umorzenia . .	496.504	3,9	563.469	3,9	Nadw. na innych działach . .	525.923	4,1	677.858	4,6
Straty na dłużn.	171.368	1,3	149.960	1,0	Inne dochody .	688.400	5,4	802 357	5,5
Różne straty .	567.856	4,7	543.233	3,8	Strata operacyjna	337.539	2,7	158.901	1,1
Nadwyżka operacyjna . .	2.223.860	17.6	2.632 714	17.9					
	12.670.785	100,0	14.672.648	100,0		12.670,785	100,0	14.672.648	100

Bilans zbiorowy spółdz. spoż.

STAN CZYNNY	31/XII 1936		31/XII 1937		STAN BIERNY	31/XII 1936		31/XII 1937	
	zł	%	zł	%		zł	%	zł	%
Kasa i banki .	2.930.460	8,2	3.192.377	8,2	Udziały . . .	4.860.398	13,6	5.224.102	13,4
Towary . . .	9.353.281	26,1	11.104.003	28,6	Fundusze społeczne . . .	12.072.469	33,7	12.924.859	33,2
Nieruchomości .	8.440.037	23,6	9.384.531	24,1	Fundusz amort.	2.207 179	6,2	2.588.309	6,7
Ruchomości .	3.155.124	8,8	3.544.177	9,1	Wkłady oszczędnościowe . .	2.913.825	8,1	2.718.177	7,0
Dłużnicy za towary . . .	5.056.539	14,1	5.466.555	14,1	Weksle własne .	3,845.915	10,7	3.574.367	9,2
Różni dłużnicy .	5.677.054	15,8	5.315.026	13,7	Różni wierzyc. .	7.691.318	21,5	9.169.347	23,6
Strata z lat ubegłych . . .	877.166	2,5	707.053	1,8	Nadwyżka z lat ubiegłych . .	12.236	0,1	40.748	9,1
Strata operacyjna	337.539	0,9	158.901	0,4	Nadwyżka oper.	2.223.860	6,1	2.632.714	6,8
	35.827.200	100,0	38.872.623	100,0		35 827.200	100,0	38.872.623	100,0

Przypominamy o nadesłaniu obrotów za mies. czerwiec

WIADOMOŚCI HANDLOWE

Ceny orientacyjne ziemiopłodów i ich przetworów przy kupnie w ładunkach wagonowych w 21/VII.1938 r.

Kasza manna	44.—	Kasza krakowska 4/0	42.—
Mąka pszenna gat. I 0—65%	39.—	„ jaglana I g.	34.—
„ żytnia 0 — 50% Sokołów	—.—	Groch Victoria I g.	31.—
Kasza jęczm. łam. I g.	27.—	„ „ II g.	29.—
„ „ „ II g.	22.—	„ polny	27.—
„ perłowa I g.	32.—	Fasola czyszcz. mechanicz.	24.—
„ gryczana biała cała	28.50	„ przebier. ręcznie	29.—
„ „ palona	27.50	Otręby żytnie	11.—
„ „ „ łam.	27.50	„ pszenne	12.—

Ceny hurtowe artykułów krajowych w 21/VII.1938 r.

Ryż Burma II za 100 kg.	63.—	Mydło „Społem" za skrzynię 40 kg.	51.—
„ Patna 2 „ 100 kg.	70.—	Nafta (zależnie od miejscowości)	33.—
Smalec „ 1 kg.	1.80	Zapałki białe skrz.	357.—
Słonina „ 1 kg.	1.40	ilustrow. skrz.	357.—
Masło wyborowe „ 1 kg.	2.90	„ czerw. skrz.	345.—
„ lekkosol. „ 1 kg.	2.70	„ „ płaskie skrz.	325.—
Jaja świeże „ 1 kg.	1.50	„ „ liliputy skrz.	310.—
Ser litewski za 1 kg.	1.90	„ kresowe	182.—
		„ popularne	225.—

Ceny hurtowe artykułów zagranicznych w dniu 30.VI.1938 r.

Herbata O. P. C. luźna za kg.	14.10	Śliwki bośniackie 80-tki „ „ „	—
„ Sumatra O. P. „ „ „	12.90	Śliwki bośniackie 70-ki w workach	—
Mieszanka popularna za kg.	12.90	„ kalif. 40/50 „ „	1.60
Kawa sur. Rio „ „ „	3.45	Śledzie jarmuckie Matties za beczkę 1/1	—
„ „ Santos I gat. „ „	4.30	Śledzie szkockie Matful za beczkę 1/1	—
„ „ „ II gat. „ „	4.30	Śledzie szkockie Matties za beczkę 1/1	—
Kakao I gat. „ „ „	4.35	Śledzie szkockie Matties za beczkę 1/2	—
„ II gat. „ „ „	3.15	Śledzie islandzkie Matjes za beczkę 1/1	—
Ziele angielskie „ „ „	6.30		
Pieprz cz. Tellicherry „ „ „	3.35		
„ „ Lampong „ „ „	3.25		
Cynamon zwykły „ „ „	6.30		
Liście bobkowe „ „ „	1.70		

ZIEMIOPŁODY

Ceny żyta i pszenicy. W związku ze zbliżającymi się żniwami żyta, które w danej chwili się już rozpoczęły, w okresie sprawozdawczym, tj. od końca czerwca do momentu obecnego cena tego surowca ulegała stopniowej zniżce. Różnica w stosunku do notowań z ubiegłego okresu wynosi na życie od 2 do 3 złotych na kwintalu. Natomiast w notowaniach pszenicy mamy różnicę w cenie zaledwie w granicach od zł. 0.50 do zł. 1 na kwintalu.

Stan notowań z dnia 19 lipca 1938 r.

	Żyto	*Pszenica*
Warszawa	zł 20,25—20,75	zł 27,25—27,75
Poznań	„ 19,50—20,—	„ 25,——25,75
Lwów	„ 18,50—18,75	„ 25,25—25,50
Lublin	„ 19,50—20,—	„ 26,25—26.50
Równe	„ 18,75—19,—	„ 24,50—25,—

Mąka żytnia i pszenna. Cena mąki żytniej spadła od zł. 1 do zł. 1.50 na kwintalu, cena mąki pszennej, z małymi odchyleniami, utrzymuje się na poziomie zeszłego okresu. Młyny pszenne są w danej chwili jeszcze unieruchomione, ponieważ przechodzą w tym czasie remont. Rozprzedawane są więc posiadane remanenty — niektórych gatunków mąki pszennej jest już brak.

Kasze. W ostatnim tygodniu zaakcentowała się silna zwyżka ceny gryki z powodu niedostatecznego dowozu tego artykułu. Odbiło się to na notowaniach kaszy gryczanej i krakowskiej, które zdrożały od zł. 2 do zł. 3 na kwintalu. Również w tym samym stopniu zdrożała kasza jaglana. W notowaniach kasz jęczmiennych nie zaszły zmiany.

Strączkowe. Ceny na fasolę, jak również na groch Victoria i groch polny ulegają niewielkim wahaniom. Ze strony rynku jest małe zainteresowanie tymi artykułami.

ARTYKUŁY KOLONIALNE

Herbata. Rynek herbaciany pozostaje bez zmian, lecz z zwiększonym zapotrzebowaniem na gatunki droższe, przy czym najlepsze gatunki herbaty ceylońskiej osiągnęły nawet lekką zwyżkę (zł. 0,16 na kg.).

Gatunki Jawa i Sumatra prawie zupełnie bez popytu.

Krajowy rynek jest spokojny i nie odczuwa się najmniejszego zainteresowania nawet na zakup herbat indyjskich, sprowadzanych wyłącznie z transakcji wiązanych.

Kawa. Naogół na rynku zagranicznym kawy brazylijskie osiągają gorsze ceny (Superior Rio 7) niż poprzednio, jedynie gatunek Santos się utrzymuje jeszcze, (sprowadzany w większych ilościach jako kawa aromatyczna do mieszanek przez Francję).

W ostatnich dniach prasa zagraniczna doniosła, że rząd Rzeszy zerwał stosunki handlowe z Brazylią, powziąwszy decyzję bojkotu surowców brazylijskich.

Powyższa wiadomość jest godna podkreślenia, gdyż może mieć wielki wpływ na kształtowanie się cen kaw brazylijskich wysokogatunkowych i z innych krajów (Ameryki Centr.).

W konsekwencji Niemcy wykupują kawę w Kolumbii, Nikaragui itd. dla swego bądź co bądź poważnego rynku konsumcyjnego, a za tym idzie — wzrost cen na te gatunki.

Stąd też powrót Francji do zakupów poprzednio używanego Santosu, zamiast stosowanych bardzo aromatycznych Matagalpa, Bogota Exelso, Ocana itp.

Warto podkreślić, ze względów gospodarczych, że przedtem istniał między Niemcami i Brazylią system handlu wymiennego (wzajemna kompensata), który zapewniał poważny zbyt wysoko-gatunkowych kaw brazylijskich.

Chociaż wszystko to dzieje się w dość szybkim tempie, na krajowym rynku nadal nasyconym, nie dało się odczuć żadne ożywienie w zakresie kawy.

Ponadto możemy się cieszyć, że pomimo ograniczeń importu kaw brazylijskich, najbardziej pożądanych na rynku wewnętrznym będizemy ich mieli poddostatkiem.

Po pierwsze konflikt niemiecko - brazylijski winien nam dać pewne korzyści gospodarcze (możliwości eksportowe a więc zwiększony import kawy).

Po drugie spadek popytu obniży ceny a nie zmniejszy w szybkim tempie zapasów tegorocznego zbioru już oddanego do konsumcji.

Korzenie. Rynek zagraniczny w ostatnich dniach zanotował bardzo poważną zwyżkę cen, na niektóre korzenie, w szczególności ziele angielskie, imbir i goździki. Ceny pieprzu idą również w górę, lecz w powolniejszym tempie. Wydaje się jednak, że ta haussa wynikła na skutek zakupów spekulacyjnych w związku z ostatnimi pogłoskami o spadku funta ang. i dolara, skądinąd nieuzasadnionymi.

Na rynku krajowym ceny korzeni pozostały chwilowo bez zmian, jedynie daje się zauważyć lekkie ożywienie pomimo „martwego" sezonu. W każdym razie należy się liczyć z dalszą, ewentualną zwyżką. Korzenie droższe nadal poszukiwane z wyjątkiem wanilii, której znajduje się po ostatnich przydziałach dostateczna ilość.

Śledzie. Ajentura w Gdyni posiada już na składzie śledzie szkockie tegorocznych połowów.

ARTYKUŁY KRAJOWE

Miód. Już się ukazał w sprzedaży miód lipcowy z nowych zbiorów. Miód ten jest uważany w handlu jako wysokowartościowy. Obecnie notowane są ceny za miód t. zw. hreczany zł. 120 — 130 za 100 kg franko stacja załadowcza.

Nabiał. Ceny masła deserowego i solonego w lipcu uległy pewnym wahaniom. W porównaniu do cen z ostatniego tygodnia czerwca masło wyborowe i solone zdrożało o zł. 0.20 na kg. Cena obecna wynosi: masła wyborowego zł. 2.90 za kg, solonego — zł. 2.70.

Ser edamski (parafinowany na kolor żółty) sprzedawany jest po zł. 1.90 za kg. Jaja wyborowe notowane są po cenie zł. 1.50 za kg, natomiast normalne po zł. 4.50 za kopę.

Ryż. Łuszczarnie Ryżu w Gdyni posiadają w sprzedaży oprócz dotychczasowego asortymentu jeszcze jeden gatunek Moulmeinu, oznaczony jako Moulmein 2/x. Cena franko Gdynia wynosi zł. 62.50 za 100 kg i mniej więcej równa się cenie Arracanu 5/x.

Ponadto łuszczarnie posiadają typ 705 i sprzedają po cenie zł. 46 za 100 kg franko Gdynia.

Prenumerata całoroczna 24 złote, kwartalna 6 złotych. Numer pojedynczy 1 zł.

Redakcja i Admin.: Mokotów, ul. Grażyny 13, skrz. poczt. 28, tel. Red. 429-91, Admin. 409-69

Konto czekowe P. K. O. Nr. 81.800 Cena ogłoszeń: 1/, kol.—300 zł., ½ kol.—160 zł.

Redaktor: STANISŁAW THUGUTT

Wydawca: „SPOŁEM" ZWIĄZEK SPÓŁDZIELNI SPOŻYWCÓW R. P.

Zakł. Druk. F. Wyszyński i S-ka Warszawa

Miejscowość	Nazwa spółdzielni	Bilans														
		Stan czynny							Suma bilansowa	Stan bierny						
		Kasa i banki	Towary	Nieruchomości	Ruchomości	Dłużnicy za towary	Różni dłużnicy	Straty		Udziały	Fundusze społeczne i rezerwy	Fundusz amortyzacyjny	Wkłady oszczędnośc.	Weksle własne (akceptyty)	Różni wierzyciele	Nadwyżka
Województwo kieleckie																
Powiat będziński																
Czeladź	„Praca“	1826	7700	2013	1356	14666	6579	—	34140	17221	7264	373	—	—	6123	3159
Dobieszowice	„Pomoc“	5605	10526	7117	3049	28237	19441	—	73975	12450	27862	—	—	8500	20061	5102
Gołonóg	„Flora“	7213	7548	2500	2921	48587	14512	—	83281	11631	61604	—	—	6000	1729	2317
Grodziec	I. Grodz. S. S.	7332	7716	—	1522	15989	24264	—	56823	8773	31995	—	—	—	7025	9030
Koszelów	„Robotnik“	1843	1175	—	420	845	1846	—	6129	2463	595	—	—	550	657	1864
Milowice	„Sprawiedliwość“	6166	49387	—	12623	49748	50822	—	168746	46247	85496	—	16924	—	614	19465
Niemce	„Robotnik“	196	43375	34682	31588	19941	12020	—	141802	16014	48653	6582	24932	33101	4492	8028
Niwka	„Społem“	834	53366	70340	13766	58537	42775	—	239618	47007	97972	21092	7140	22000	24957	19450
Piaski	„Zgoda“	14972	17269	70316	14252	16988	13469	—	147266	37961	35667	8368	12485	37900	5270	9615
Rogoźnik	„Jedność“	674	1190	9832	464	3817	227	—	16204	3782	728	—	—	1400	8117	2177
Siemonia	„Rolnik“	266	731	—	387	3290	3220	358	8252	1133	2539	77	—	1500	3003	—
Sosnowiec	„Powszechna“	9673	33729	93198	23524	16183	65067	—	241374	39964	88512	5062	—	51000	48847	7989
Sosnowiec	Rob. S.S.Z. Dąbr.	1001	9089	8767	4632	18694	12995	—	55178	9918	14812	—	3869	17305	7021	2253
Sosnowiec	Urz. S.T.K. i Z. H.	1412	1904	—	378	1518	822	181	6215	2988	78	—	—	500	2649	—
Sosnowiec	Sp. Pr. T.S.F.R. i Ż.	1516	2944	—	1015	4905	1658	—	12038	2553	3684	—	—	1100	3720	981
Strzemieszyce	„Ogniwo“	1370	11119	—	2199	1346	4678	—	20712	3069	514	424	—	4300	12346	59
Strzyżowice	„Praca“	610	1420	364	—	4622	2455	—	9471	1536	5279	36	—	1200	1063	357
Ujejsce	„Obrona“	106	2069	5164	384	4716	2506	—	14945	1660	8763	—	—	—	3287	1235
Wojkowice K.	Okr. S. S.	2705	14114	—	2617	14454	5418	—	39308	5956	1561	—	—	8140	17773	5878
Zagórze	„Spółdzielnia“	402	2635	—	242	7869	5019	—	16167	1426	12767	—	—	—	615	1359
Ząbkowice	„Społem“	787	1907	—	397	5118	2685	—	10894	1872	4016	—	—	2400	2338	268
Powiat częstochowski																
Cykarzew	„Ufność“	31	651	—	204	—	1095	—	2041	862	508	—	—	—	625	46
Częstochowa	„Jedność“	11647	93823	382423	287625	54277	108365	—	938160	96256	76501	160983	57774	283817	239748	23081
Gnaszyn	„Społem“	164	915	—	230	2301	4063	346	8019	1954	445	67	—	3000	1388	1165
Kamienica Pol.	„Pomoc“	1157	4326	3525	301	2275	2285	—	13869	2269	10695	—	—	—	138	767
Konopiska	„Młot“	3824	6541	—	1239	7938	16163	—	35705	6076	17152	365	—	—	786	11326
Krzepice	„Podpora“	123	1076	—	355	138	1575	2405	5672	1639	—	36	—	—	3997	—
Lindów	„Nasz Sklep“	61	836	—	220	—	293	109	1519	205	903	59	—	—	264	88
Miedzno	„Jutrzenka“	1410	5209	10078	334	2509	2546	—	22086	2353	16489	2475	—	—	35	734
Mstów	„Obrona“	185	1483	—	500	1131	5561	—	8860	1454	6400	—	—	118	687	201
Mykanów	„Gwiazda“	382	1374	—	291	414	1552	—	4013	1071	1989	—	—	—	879	74

Miejscowość	Nazwa spółdzielni	Bilans														
		Stan czynny							Suma bilansowa	Stan bierny						
		Kasa i banki	Towary	Nieruchomości	Ruchomości	Dłużnicy za towary	Różni dłużnicy	Straty		Udziały	Fundusze społeczne i rezerwy	Fundusz amortyzacyjny	Wkłady oszczędnośc.	Weksle własne (akceptyty)	Różni wierzyciele	Nadwyżka
Olsztyn	„Zorza“	569	585	—	270	387	1811	—	3622	1340	1843	—	—	—	341	98
Opatów	„Społem“	1472	11218	15352	7778	7410	20202	—	63432	9704	679	—	—	21765	30792	492
Ostrowy	„Zjednoczenie“	275	1444	—	204	569	225	—	2717	1474	737	—	—	—	153	353
Poczesna	„Praca“	5222	5199	3284	468	204	3117	—	17494	1562	11810	—	—	—	1224	2898
Przyrów	„Zjednoczenie“	930	3303	—	204	533	1039	—	6009	1433	2106	20	—	—	1760	690
Przystajń	„Jedność“	326	6732	—	661	4280	6035	—	18034	3621	10327	—	1835	400	976	875
Puszczew	„Sklep Polski“	1033	23462	4260	1041	44	7143	—	36983	5508	5270	—	9495	1000	11302	4408
Raków	przy hucie Częst.	23578	15152	—	1730	18478	7637	—	66575	12830	41620	803	—	—	2382	8940
Rędziny	„Snop“	24	775	—	129	209	184	123	1444	464	148	13	—	—	819	—
Wrzosowa	„Przyszłość“	649	1224	680	317	467	4256	—	7593	2117	4387	242	—	400	155	292
Wrzosowa	„Społem“	1595	1392	—	196	—	219	—	3402	947	1346	—	—	—	668	441
Powiat iłżecki																
Brody	„Oszczędność“	763	4162	118	758	1778	354	—	7933	1442	1359	—	—	—	2373	2759
Gozdawa	„Przyszłość“	364	884	—	105	248	534	—	2135	609	46	—	—	—	506	974
Iłża	„Nasz Sklep“	1770	13971	11574	1328	2576	9456	—	40675	6756	22946	—	—	3000	6346	1627
Jawor Solecki	„Zgoda Jaworska“	—	2077	—	351	181	—	—	2609	885	661	60	—	—	709	294
Osuchów	„Przyszłość“	141	791	—	185	—	498	—	1615	710	420	28	—	—	297	160
Pawłowice	„Jutrzenka“	394	3198	2740	437	2291	2074	195	11329	827	3283	181	—	500	6538	—
Sienno	S. S. S.	2467	12523	28570	1166	1032	7338	—	53096	5611	20319	—	—	3346	22231	1589
Solec n. W.	„Gwiazda“	4713	17951	—	1409	4344	6434	—	34851	5465	17614	308	3348	2800	448	4868
Tarłów	„Jedność“	132	1328	10159	279	55	1638	257	13848	1393	6808	—	—	1000	4647	—
Tomaszów	„Nasz Sklep“	106	630	—	82	496	269	—	1583	624	335	8	—	—	616	—
Wielgie	„Jutrzenka“	459	1081	285	232	609	1280	—	3946	1470	2113	—	—	—	247	116
Wierzbnik	Okr. S. S. S.	6475	138151	113067	27126	56342	53929	—	395090	33853	149411	57382	36836	34890	54562	28156
Wola Jaworska	„Zgoda“	159	1958	—	233	363	304	—	3017	770	822	—	—	—	1098	327
Wola Pawł.	„W jedności Siła“	631	1907	3367	387	1242	3017	—	10551	2545	7035	—	—	—	522	449
Wólka Gonć.	„Wspólność“	329	1024	410	253	16	174	—	2206	617	982	83	—	—	212	312
Powiat jędrzejowski																
Jędrzejów	S. S.	622	2124	—	397	—	349	—	3492	1619	119	40	—	—	485	1229
Powiat kielecki																
Białogon	„Ogniwo“	5648	8266	47869	5348	8123	12558	—	87812	9974	46314	15470	—	8000	5669	2385
Bodzetyn	„Nasz Sklep“	488	2631	—	523	1431	494	—	5567	1541	1014	—	—	800	1950	262

Ćmińsk Wyręba	„Światło“	895	1824	2894	313	—	470	—	6396	1310	1225	—	—	500	2302	1059
Daleszyce	„B. Głowacki“	866	13998	—	478	2599	2879	1505	12325	676	8099	—	—	1571	1979	—
Huta Nowa	„Jedność“	25	648	685	604	511	378	—	2851	907	599	—	—	—	793	552
Kielce	Powszechna S. S.	2552	3422	—	3852	7354	28616	—	55796	13443	12183	385	—	1000	4198	4587
Leszczyny	„Społem“	2448	746	—	490	801	2527	—	7012	1030	5102	186	—	—	633	61
Ociesęki	„Rolnik“	193	1796	—	212	—	150	—	2351	476	219	—	—	—	298	1358
Suchedniów	Okr. S. S.	32	2489	—	841	2101	13324	25815	44602	864	9572	—	—	—	33261	905
Szczecno	„Dźwignia“	343	564	—	107	—	1693	—	2707	545	1064	—	—	—	881	217
Tokarnia	„Rolnik“	632	967	—	339	365	1207	—	3510	1192	1187	—	—	—	422	709
Tumlin	„Jedność“	616	569	—	328	913	1125	—	3551	880	1637	—	—	—	563	471
Zagnańsk	„Jutrzenka“	2397	2213	4939	1286	2595	2450	—	15880	2746	9721	1436	—	—	476	1501
Zagnańsk	„Leśna“	47	4099	—	446	2413	423	—	7428	1405	2312	—	—	1400	1395	916
Powiat konecki																
Bliżyn	„Nasz Sklep“	564	4281	24988	1261	7511	9733	—	48338	3175	34240	—	—	2500	6499	1924
Chlewiska	S. S. S.	185	1474	—	521	7073	7268	1174	17695	2439	5107	—	—	7500	2649	—
Fałków	„Bratnia Pomoc“	1572	2686	6027	933	595	2789	—	14602	1648	10511	1463	—	—	276	704
Końskie	Powsz. Sp. Rob.	68	3638	3186	1000	—	3755	4422	16069	489	3341	—	—	6580	5123	536
Końskie	Pr. Państw. i Kom.	682	11100	23520	2366	8457	4434	—	50559	8767	33491	—	—	979	4959	2363
Końskie	„Zjednoczenie“	553	6571	—	2256	—	4718	—	14098	1523	5398	267	—	—	4564	2346
Niekłań	„Bratnia Pomoc“	56857	33986	76182	24128	2343	38781	—	232277	14695	113957	13247	58455	—	10021	21902
Odrowąż	S. S. S.	18514	9290	37433	2366	1218	9995	—	78816	6751	58549	1921	6644	—	561	4390
Przedbórz	„Przyszłość“	212	7190	—	1095	—	2576	—	11073	1688	486	—	1641	—	6415	843
Radoszyce	„Oszczędność“	8494	10067	2060	886	798	6819	—	29124	6579	17820	—	—	—	422	4303
Ruda Malen.	„Nasz Sklep“	614	3627	—	569	2855	1978	—	9643	2970	5072	—	—	—	1169	432
Rzucow	„Zgoda“	1096	3660	1402	692	4587	5909	—	17346	3643	11841	—	—	—	54	1808
Skarżysko	„Oszczędność“	551	82158	4195	15928	75810	43848	—	222490	15393	102059	2969	—	—	73557	28512
Stąporków	„Pożytek“	112	8315	3105	1903	1729	11207	—	26371	3219	14920	1161	—	2197	3575	1299
Stefanków	S. S. S.	20	2554	4597	780	3156	1896	478	13481	3495	4942	—	—	1000	4044	—
Powiat kozienicki																
Brzezinki St.	„Spólnota“	88	2283	—	418	151	311	—	3251	1309	789	42	—	—	981	130
Brzóza	„Przyszłość“	1452	3170	—	404	359	3741	—	9126	2551	6388	—	—	—	103	84
Czarnolas	S. S.	111	981	—	453	203	361	—	2109	747	125	46	—	—	809	382
Gniewoszów	R.-S. „Pomoc“	586	3320	—	1620	523	2995	229	9273	1911	1146	432	—	—	5784	—
Grabów n. W.	„Zgoda“	246	433	—	100	605	714	—	2098	509	398	10	—	—	950	231
Jabłonów	„Nasz Sklep“	25	578	—	77	275	328	161	1444	546	125	7	—	—	766	—
Janowiec	„Pomoc“	998	6073	—	368	1816	1988	—	11243	1153	7022	—	—	—	1482	1586
Kozienice	„Zgoda“	1952	7245	—	731	1245	502	—	11675	1870	1468	179	—	1000	4672	2486
Paciorkowa W	„Zgoda“	224	698	—	83	287	85	5	1382	508	79	—	—	—	795	—
Pionki	„Proch“	3272	94575	51719	14949	2193	31016	—	197724	22428	98788	5056	—	—	49638	21814
Rozniszew	„Pilica“	1280	1083	3462	706	—	959	—	7490	1937	3819	—	—	77	1191	466
Tczów	„Zjednoczenie“	649	3243	—	658	577	199	—	5326	1671	400	66	—	—	2494	695
Załazy	„Jedność“	140	933	—	158	106	292	—	1629	671	221	31	—	—	234	472
Zwoleń	S. S. S.	24	3456	5995	1918	12461	6159	10405	40418	2791	—	—	—	26502	11125	—

Miejscowość	Nazwa spółdzielni	Bilans														
		Stan czynny							Suma bilansowa	Stan bierny						
		Kasa i banki	Towary	Nieruchomości	Ruchomości	Dłużnicy za towary	Różni dłużnicy	Straty		Udziały	Fundusze społeczne i rezerwy	Fundusz amortyzacyjny	Wkłady oszczędnośc.	Weksle własne (akceptyty)	Różni wierzyciele	Nadwyżka
Powiat miechowski																
Czaple Małe	„Gromada“	367	1383	960	246	1598	527	—	5081	544	2214	253	—	—	1449	621
Igołomia	„Zgoda“	142	1645	3234	331	2011	1827	174	9364	509	3427	—	—	—	5428	—
Kozłów	„Sklep Gminny“	223	602	2757	106	729	5610	345	10372	1325	3089	362	—	1850	3746	—
Książ Wielki	„Swojak“	402	4200	—	144	152	181	—	5079	1185	267	—	—	900	1944	783
Maków k. M.	S. S.	632	1172	—	265	89	359	—	2517	381	285	36	—	—	1537	278
Miechów	„Łączność“	1336	5003	—	711	650	481	—	8181	1706	1021	—	—	500	3828	1126
Charsznica	„Przyszłość“	694	5763	—	2250	3643	4098	—	16448	2615	6222	753	—	2000	3075	1783
Przybysławice	„Siła“	134	581	177	198	1975	1273	—	4338	1052	1942	—	—	350	819	175
Przybysławice	„Spółka Przyb.“	354	2172	—	964	370	1444	—	5304	1213	2146	525	—	—	299	1121
Słaboszów	S. H. Kółka Roln.	3107	3190	5166	340	14102	2780	—	28685	6684	4257	—	—	16000	781	963
Sulisławice	„Sulisławice“	213	913	—	119	21	970	—	2236	1087	275	—	—	200	193	481
Szreniawa	„Szreniawa“	169	1337	—	291	215	503	—	2515	666	556	—	—	100	940	253
Tczyca	„Oszczędność“	695	1616	828	604	3586	731	—	8060	1913	3698	272	—	—	1904	273
Wawrzeńczyce	„Nasz Sklep“	1645	4557	—	381	—	2617	—	9200	2072	4430	—	—	—	1912	786
Powiat olkuski																
Bolesław	„Społem“	4765	14676	53551	10154	10367	14212	—	107725	2983	19027	37120	6950	16000	25639	6
Olkusz	S. S.	11870	19440	—	2718	6018	1928	—	41974	8025	2455	—	15461	—	5918	10115
Pilica	„Siła“	222	7623	—	3032	3736	5532	—	20145	3124	4185	2172	—	7000	2915	749
Sławków	S. S. S.	3203	19801	43142	7371	6014	11197	—	90728	10842	26056	7736	25544	4585	11234	4731
Sułoszowa	„Promyk“	262	5181	6386	762	1798	5360	—	19749	4020	8019	319	—	—	5477	1914
Wolbrom	„Jedność“	618	4171	—	—	4009	763	—	9561	2736	3226	—	—	—	1436	2163
Powiat opatowski																
Bodzechów	„Przewrót“	2004	1853	2485	835	1723	1732	—	10632	924	5820	442	—	1354	466	1626
Ćmielów	S. Pr. f. Porcelany	17	5464	—	1647	15054	11510	—	33692	5456	20212	—	—	—	4096	3928
Kunów	„Nadzieja“	87	2462	—	538	3440	4330	312	11169	3563	6437	106	—	—	1063	—
Lasocin	„Zgoda“	537	2645	—	677	505	3945	720	9029	1977	6431	68	—	—	553	—
Opatów Kiel.	„Społem“	100	5379	17584	2020	2059	29713	820	57675	11642	29833	—	—	2636	13564	—
Ostrowiec	Rob. S. S.	7667	22136	—	7946	1582	10124	—	49455	4919	27742	2520	—	—	4513	9761
Ostrowiec	„Przyszłość“	655	2322	93713	3122	1077	1692	—	102581	2773	14938	56383	—	5300	21930	1257
Ożarów	S. S. S.	1052	3444	—	213	987	619	—	6315	2101	3320	—	—	—	302	592
Sobótka	„Dobrobyt“	237	1292	2414	426	2952	1942	—	9263	2686	3799	—	—	1287	610	881
Szewna	„Społem“	1021	3738	7361	2205	6345	6413	674	27757	1723	22168	1858	—	700	1308	—

Powiat opoczyński																
Drzewica	„Świt“	1325	4016	29994	867	6787	5100	—	48089	4031	28905	837	—	10120	4082	114
Opoczno	„Przyszłość“	13412	7956	12157	1207	3348	7759	—	45839	6929	27971	—	—	—	6549	4390
Opoczno	„Dziewulanka“	963	3360	—	1122	6996	950	15	13406	5542	6764	—	—	—	1100	—
Przysucha	„Przyszłość“	7972	27165	23740	2740	4958	3698	—	80273	14985	60749	—	—	—	3138	1401
Radzice	„Zgoda“	605	1866	656	316	—	11878	—	5321	998	3434	—	—	—	727	162
Rozwady	„Barbarka“	35	1239	21914	555	8504	3747	—	35994	1409	14700	—	—	1800	17275	810
Skrzyńsko	„Ludzkość“	172	594	908	139	281	1417	—	3511	1854	877	-	—	100	572	108
Sławno	„Włościanin“	564	754	—	253	586	3182	—	5339	783	2254	—	—	300	1556	446
Smardzewice	„Odrodzenie“	181	251	3177	277	624	1551	145	6206	1901	1008	--	—	600	2697	—
Studzianna	„Jedność“	54	2299	7315	432	1469	6800	6284	24653	5058	1700	—	—	2138	5734	23
Wielka Wola	„Spółka“	824	2917	—	693	2119	7128	—	13681	1588	1701	133	—	15000	5229	30
Powiat pińczowski																
Czarkowy	„Swój do Swego“	634	2212	1272	1355	1431	2437	—	9341	871	7629	—	—	—	565	276
Dzierążnia	„Łączność“	155	1584	—	490	2425	586	—	5240	939	1543	—	—	338	2215	205
Kliszów	„Kliszowianka“	148	983	148	—	145	117	—	1541	688	442	—	—	—	312	99
Kocina	„Jedność“	1091	3082	2514	646	1893	674	—	9900	1257	6417	163	—	—	1272	791
Krzczonów	„Zgoda“	566	1755	—	421	—	685	—	3427	905	7 8	75	—	132	442	1075
Krzyżanowice	„Snop“	196	833	1687	666	189	134	—	3705	1349	2001	—	—	—	3	352
Powiat radomski																
Białobrzegi	„Ogniwo“	1306	22075	660	2869	6071	11035	—	44016	5864	22321	1878	4809	5100	2468	1576
Jedlińsk	„Pomoc Własna“	1706	3879	2804	1011	2540	4865	—	16805	2943	12072	380	—	—	905	505
Jedlnia Letn.	„Dom Ludowy“	168	1862	—	1354	1965	893	6534	12776	1621	422	236	—	1110	8671	716
Odechów	„Zgoda“	593	2118	4672	630	29	3186	—	11228	2285	8238	—	--	—	68	637
Przytyk	Sp. Roln.-Handl.	200	1169	—	308	1269	2265	210	5421	1510	1346	90	—	1100	1306	69
Radom	Pr. Wytw. Broni	209	7058	—	22562	5450	5300	57249	97828	25328	—	—	—	30000	34368	8132
Radom	„Przyszłość“	80	1385	—	652	6144	5836	223	14320	4516	5718	—	—	—	4086	—
Radom	„Jedność“	3483	4153	—	193	—	8850	—	16679	159	47	—	—	—	3992	12481
Skaryszew	„Wygoda“	4585	2653	—	1346	1196	13321	—	23101	4759	16285	135	—	—	41	1881
Wrzos	„Promyk“	439	1304	—	178	252	2682	—	4855	1026	3298	—	—	—	143	388
Zakrzew	„Nasz Sklep“	25	170	1401	377	12296	125	170	14564	1086	7125	467	—	400	5486	—
Zalesice	„Nasza Praca“	37	1032	—	276	—	525	19	1889	476	586	28	—	—	799	—
Powiat sandomierski																
Dwikozy	S. S.	328	3943	575	923	238	1825	—	7832	754	3537	121	2190	—	486	744
Klimontów	Okręgowe S. S. S.	1464	4583	16788	629	1813	5645	—	30922	2663	20849	2233	—	1700	2453	1024
Rytwiany	S. S.	1361	4755	—	818	5110	2814	—	14858	1811	11642	328	—	—	26	1051
Sandomierz	„Bratnia Pomoc“	15877	193818	310778	93523	68707	66722	—	749425	65076	10706	103097	293105	113890	154373	9178
Staszów	„Jedność“	1281	3210	—	1218	1960	2649	—	10318	2138	4954	498	—	—	1585	1143

Miejscowość	Nazwa spółdzielni	Bilans														
		Stan czynny							Suma bilansowa	Stan bierny						
		Kasa i banki	Towary	Nieruchomości	Ruchomości	Dłużnicy za towary	Różni dłużnicy	Straty		Udziały	Fundusze społeczne i rezerwy	Fundusz amortyzacyjny	Wkłady oszczędnośc.	Weksle własne (akcepty)	Różni wierzyciele	Nadwyżka
Powiat stopnicki																
Brzeziny	„Przyszłość“	130	608	—	731	1642	1256	—	4367	1175	1339	73	—	—	1775	5
Brzostków	„Oszczędność“	36	688	1374	1052	—	500	153	3803	1560	523	—	—	—	1720	—
Chmielnik	O. S. S.	5	2560	—	541	9117	9240	—	21463	1964	1377	110	—	15000	2475	637
Oględów	S. S. S.	793	1844	—	378	987	273	—	4275	814	2412	—	—	—	449	600
Pacanów	„Bratnia Pomoc“	344	11833	14695	964	5194	2093	—	35123	2996	27432	1224	—	—	1262	2209
Potok	„Św. Izydora“	565	847	11488	791	2827	3225	288	20031	2276	13959	688	—	—	3108	—
Smogorzów	„Jedność“	177	1065	—	251	—	669	—	2162	576	39	25	—	—	711	811
Stopnica	„Łączność“	3694	4951	10153	824	981	5806	—	26409	2374	17384	—	—	—	3128	3523
Szydłów	„Przyszłość“	647	2575	—	531	2819	4227	—	10799	5055	3969	139	—	—	246	1390
Zbludowice	Górka-Zbludowice	360	3862	—	333	1759	702	—	7016	1260	658	—	—	—	3242	1856
Powiat włoszczowski																
Konieczno	„Spólnota“	40	650	—	214	433	25	—	1362	383	192	—	—	200	467	120
Kossów	O. S. S. S.	119	1343	598	530	3159	1437	—	7186	877	4439	—	—	—	1519	351
Kurzelów	S. S. S.	403	2788	—	760	349	1612	—	5912	1554	2406	328	—	—	780	844
Nakło	„Jedność“	331	1061	—	268	—	449	—	2109	872	665	—	—	15	393	164
Staromieście	S. S. S.	32	5288	1822	1310	1400	8139	—	17991	3963	—	—	4046	387	8099	1496
Włoszczowa	S. S. S.	73	4157	—	838	2280	13561	15677	36586	6608	8131	—	—	17000	4847	—
Powiat zawierciański																
Choroń	„Rozkwit“	53	969	—	370	—	201	—	1593	553	101	—	—	300	229	410
Mrzygłód	„Przyszłość“	320	1724	3988	210	3660	1036	—	10938	3103	6139	—	—	—	1470	226
Myszków	„Zjednoczenie“	17457	28310	49767	15324	15484	10514	—	136856	20777	80467	7683	—	—	11660	16269
Niegowonice	„Jedność“	1025	8430	928	1166	6417	2913	—	20879	4840	14563	—	—	—	414	1062
Wysoka	„Wysoka“	6316	8807	—	1570	5700	7060	—	29453	7055	10184	—	—	—	3448	8766
Zawiercie	„Przyszłość“	65	1390	22451	653	3666	2045	559	30829	2387	11294	—	—	1262	15886	—
Żarki	Chrześc. S. S. S.	829	11962	15967	1652	2852	6694	—	39956	3096	11579	3585	—	2150	17374	2172
Województwo lubelskie																
Powiat bialski																
Biała Podl.	Sp. Pr. P. W. S.	1465	6037	1418	1835	18866	1434	—	31055	6593	2490	—	—	3000	12935	6037
Borsuki	S. S.	62	1765	1805	356	—	493	—	4481	1356	429	—	—	400	1535	761

Kijowiec	S. S. S.	142	1066	1102	487	87	868	—	3752	1093	1314	191	—	—	553	601
Komarno	„Jedność“	394	820	—	211	394	133	—	1952	544	371	—	—	—	674	363
Kopytów	„Zgoda“	357	1407	—	148	—	223	—	2135	571	831	—	—	—	133	600
Malowa Góra	„Jutrzenka“	169	2463	—	1336	—	7404	—	11372	1186	2894	909	—	4450	1675	258
Michałki	„Iskra“	10	803	—	122	434	448	—	1817	434	840	12	—	—	497	34
Olszyn	„Zgoda i Praca“	98	869	—	173	675	533	—	2348	665	978	—	—	—	391	314
Pawłów Stary	„Jedność“	51	754	—	425	1417	2017	—	4664	318	1258	197	—	—	2794	97
Pratulin	S. S.	30	739	—	79	2700	1849	2743	8140	1637	3680	—	—	—	2823	—
Rokitno	„Jedność“	2024	1325	—	351	106	663	—	4469	1002	2255	—	—	—	34	1178
Sitnik	„Jedność“	342	1264	—	191	105	183	—	2085	262	62	22	—	50	913	776
Wólka Dobryńska	„Podlasianka“	106	935	—	117	794	675	—	2627	782	459	21	—	—	906	459
Zalesie	S. S.	3	1518	—	212	—	539	—	2272	483	42	21	—	—	1330	396
Powiat biłgorajski																
Babice	„Pewność“	538	3092	144	657	—	379	—	4810	1777	1324	123	—	—	132	1454
Biłgoraj	„Społem“	6311	14586	27724	7243	7984	11743	—	75591	6518	39199	19241	5958	—	1801	2874
Biszcza	„Ludowa“	49	797	—	330	56	1286	75	2593	968	389	56	—	—	1180	—
Bukowina	S. S.	2	423	—	235	—	794	—	1454	585	221	36	—	—	550	62
Frampol	S. S. S.	760	4083	1495	1371	2144	3404	—	13257	2494	6522	1377	—	450	1857	557
Goraj	„Zgoda“	219	1987	1760	760	665	1435	—	6826	1008	530	1475	—	3000	687	126
Górecko Stare	„Przyszłość“	3	1125	5486	1349	529	3082	303	11877	1600	7950	2074	—	—	253	—
Józefów	„Jedność“	1163	22493	39618	4573	3168	2647	—	73662	4325	35589	9363	14739	—	4869	4777
Krzeszów	S. S. S.	569	1453	—	685	308	801	—	3816	548	797	566	—	—	1752	153
Kulno	„Jedność“	136	1516	—	408	—	408	—	2468	630	323	66	—	—	747	702
Luchów	„Przyszłość“	582	912	—	154	—	299	—	1947	706	32	15	—	—	534	660
Łukowa	S. S. S.	2009	3186	5842	1343	950	2713	—	16043	3667	7070	3206	1089	—	—	1011
Potok Górny	„Nasz Sklep“	267	1415	—	253	—	221	—	2156	726	519	40	—	—	233	638
Różaniec	„Przezorność“	499	1369	—	1538	731	1471	—	5608	2200	1297	500	—	—	438	1173
Tarnogród	S. S. Nr 1	2676	2854	6800	618	1709	595	—	15252	1146	7709	5029	—	—	232	1136
Wola Obszańska	„Wola“	233	1838	1311	471	—	915	595	5363	1243	2418	1333	—	—	369	—
Wólka Biska	„Jedność“	17	471	—	195	—	313	—	996	17 392	153	15	—	—	396	40
Powiat chełmski																
Andrzejów	„Jedność“	58	513	—	146	593	633	—	1943	730	1000	—	—	100	107	6
Barki	„Owoc“	146	811	—	218	105	194	—	1474	475	271	37	—	—	624	67
Bezek	„Wzaj. Pomoc“	19	1012	7760	347	—	881	—	10019	1646	3894	—	—	1950	1764	765
Brzeźno	„Niwa“	49	847	715	179	444	458	—	2692	556	1684	—	—	100	295	57
Chełm	Powsz. S. S.	230	8399	—	1552	840	2541	—	13562	2278	1770	258	—	4000	1457	3799
Chojno N.	„Jedność“	56	417	—	148	58	353	157	1189	368	426	15	—	—	380	—
Chromówka	„Lepsze Jutro“	—	453	—	132	215	132	187	1119	287	189	—	—	200	443	—
Chutcze	„Jedność“	602	1600	—	256	171	333	—	2962	582	1194	—	—	—	303	883

Miejscowość	Nazwa spółdzielni	Bilans														
		Stan czynny							Suma bilansowa	Stan bierny						
		Kasa i banki	Towary	Nieruchomości	Ruchomości	Dłużnicy za towary	Różni dłużnicy	Straty		Udziały	Fundusze społeczne i rezerwy	Fundusz amortyzacyjny	Wkłady oszczędnośc.	Weksle własne (akceptyty)	Różni wierzyciele	Nadwyżka
Chylin	„Zgoda“	112	1352	—	163	210	391	—	2228	477	365	—	—	200	930	256
Czerniejów	„Zgoda“	260	788	856	153	692	196	—	2945	644	1260	—	—	100	306	635
Cyców	„Snop“	883	2238	—	269	777	584	—	4751	1766	1247	50	—	—	605	1083
Depułtycze K.	„Pomoc“	139	655	—	148	59	78	—	1079	494	148	—	—	100	171	166
Depułtycze St.	„Hosp. Spiłka“	439	997	—	334	529	322	—	2621	560	1826	—	—	—	81	154
Dorohusk	„Jedność“	46	1391	—	213	—	822	—	2472	528	604	—	—	—	640	700
Dryszczów	„Braterstwo“	285	682	356	290	241	121	—	1975	462	691	—	—	—	228	594
Garbatówka	„Zgoda“	465	1252	—	161	672	247	—	2797	635	416	45	—	—	1055	646
Horodysko	„Spólnota“	299	1705	—	405	312	120	—	2841	824	252	—	—	—	974	791
Husynne	„Kultura“	658	2088	3171	482	—	423	—	6822	2540	1951	—	—	—	615	1716
Kasiłan	„Oszczędność“	757	842	1676	533	193	216	—	4217	1411	1435	—	—	300	108	963
Klesztów	„Ziarno“	350	713	—	124	116	241	—	1544	508	652	—	—	—	102	282
Kozia Góra	“Nadzieja“	124	1009	—	252	503	714	—	2602	420	823	—	—	200	693	466
Kulik	„Jedność“	54	2075	1954	372	630	285	—	5370	804	1843	198	1220	300	138	867
Kumów	S. S. S.	1604	1787	—	334	2142	1023	—	6890	1941	3564	—	—	—	335	1050
Leszczany	„Jedność“	33	1996	—	537	115	363	—	3044	1022	717	54	—	—	304	947
Leśniowice	„Jedność“	1439	3721	—	436	306	336	—	6238	2233	1651	—	—	—	471	1883
Lipinki	„Praca“	783	1607	584	337	339	408	—	4058	890	2128	—	—	—	269	771
Łukówek	„Jedność“	205	1052	1301	265	157	925	—	3905	997	653	—	—	400	1620	235
Malinówka	„Zjednoczenie“	140	1001	—	152	371	119	—	1783	774	340	—	—	—	419	250
Małków	„Zgoda“	96	1124	1015	56	227	25	—	2543	893	513	—	—	—	456	681
Okopy	„Zgoda“	593	1189	—	306	510	182	—	2780	597	1876	—	—	—	25	282
Ostrów	„Swój do Swego“	257	824	773	170	318	531	—	2873	1126	1445	—	—	—	23	279
Petryłów	„Bratnia Pomoc“	178	565	—	129	358	91	—	1321	622	416	—	—	—	158	125
Plisków	„Jedność“	254	996	—	127	133	252	—	1762	577	118	—	—	—	613	454
Pławanice	„Jedność“	161	1017	338	3062	236	680	—	5494	1728	2305	—	—	690	295	476
Pniówno	S. S.	8	474	—	130	68	774	—	1454	364	321	25	—	—	370	374
Pobołowice	„Gromada“	178	528	—	199	—	11	84	1000	672	216	62	—	—	50	—
Putnowice W.	„Wełnianka“	901	1583	—	153	125	117	—	2879	836	533	—	—	—	800	710
Rejowiec	„Obrona“	1273	4080	—	602	3321	2424	—	11700	2428	1224	—	—	—	5194	2854
Rejowiec	„Zgoda“	965	2094	—	362	2247	984	—	6652	1277	3373	—	—	—	873	1129
Roztoka	„Dobrobyt“	718	968	—	419	131	414	—	2650	856	926	—	—	—	74	794
Rozdżałów	„Przyszłość“	2227	1130	—	211	—	285	—	3853	674	2000	—	—	—	26	1153
Ruda	„Dobrobyt“	944	1726	902	239	611	404	—	4826	1064	2231	—	—	—	540	991
Rudka	„Zgoda“	28	446	475	136	231	88	—	1404	392	194	—	—	—	465	353
Sajczyce	„Uherka“	341	2005	—	314	—	317	—	2977	1072	733	—	—	—	361	811
Sawin	„Sawinianka“	353	2761	—	423	11	148	—	3696	1084	1184	29	—	—	600	799
Serebryszcze	„Zjednoczenie“	266	1180	—	252	275	382	—	2355	651	700	22	—	—	337	645

będą umieszczane w czasopiśmie „Społem". c) Rokiem obrachunkowym jest rok kalendarzowy. d) Zarząd składa się z 3 członków i jest organem kierowniczym i wykonawczym spółdzielni. Oświadczenia woli w imieniu spółdzielni składają i za spółdzielnię pod stemplem firmy podpisują łącznie dwaj członkowie zarządu. e) Zawierane przez zarząd w imieniu spółdzielni kontrakty w sprawach kupna, zastawu lub najmu nieruchomości wymagają zatwierdzenia przez radę nadzorczą. g) Likwidację przeprowadza się zgodnie z przepisami ustawy o spółdzielniach. 603

Do Rejestru Spółdzielni Sądu Okręgowego w Lublinie Nr. RSp. 1056, wciągnięto 20 kwietnia 1938 r. następujący wpis: Spółdzielnia Spożywców **„Ochrona Gospodarcza" w Teosinie** z odpowiedzialnością udziałami. Siedzibą spółdzielni jest Teosin, gm. Turka, pow. chełmskiego. Członkowie odpowiadają za zobowiązania spółdzielni zadeklarowanymi udziałami. Przedmiotem przedsiębiorstwa jest prowadzenie wszelkiego rodzaju zakładów gospodarczych, kupno hurtowe, przerabianie oraz wytwarzanie artykułów spożycia i przedmiotów użytku domowego i gospodarczego i odsprzedawanie je detalicznie swoim członkom, przyjmowanie wkładów oszczędnościowych od członków. Udział wynosi 25 złotych, płatny przy zapisaniu się do spółdzielni 10 zł., pozostała suma powinna być wpłacona w ciągu najdalej pięciu lat po 3 zł. w ratach rocznych. Zarząd stanowią: Wilhelm Heft, Edward Blajch i Gustaw Klammer. a) Czas trwania nie jest ograniczony. b) Ogłoszenia będą umieszczane w czasopiśmie „Społem". c) Rokiem obrachunkowym jest rok kalendarzowy. d) Zarząd składa się z 3 członków i jest organem kierowniczym i wykonawczym spółdzielni. Oświadczenia woli w imieniu spółdzielni składają i za spółdzielnię pod stemplem firmy podpisują łącznie dwaj członkowie zarządu. e) Zawierane przez zarząd w imieniu spółdzielni kontrakty w sprawach kupna, zastawu lub najmu nieruchomości wymagają zatwierdzenia przez radę nadzorczą. Likwidację przeprowadza się zgodnie z przepisami ustawy o spółdzielniach. 604

Do Rejestru Spółdzielni Sądu Okręgowego w Lublinie Nr. RSp. 1060, wciągnięto 12 maja 1938 roku, następujący wpis: **Spółdzielnia Spożywców „Świt" w Rzeczycy-Ziemiańskiej,** gm. Trzydnik-Duży, pow. Janów Lub. z odpowiedzialnością udziałami. Siedzibą spółdzielni jest Rzeczyca-Ziemiańska, gm. Trzydnik, pow. Janów Lub. Członkowie odpowiadają za zobowiązania spółdzielni zadeklarowanymi udziałami. Przedmiotem przedsiębiorstwa jest prowadzenie wszelkiego rodzaju zakładów gospodarczych, kupno hurtowe, przerabianie oraz wytwarzanie artykułów spożycia i przedmiotów użytku domowego i gospodarczego i odsprzedawanie je detalicznie swoim członkom, przyjmowanie wkładów oszczędnościowych od członków. Udział wynosi 25 złotych, płatny przy zapisaniu się do spółdzielni 10 zł., pozostała suma powinna być wpłacona w ciągu najdalej pięciu lat po 3 zł. w ratach rocznych. Zarząd stanowią: Marceli Szymański, Walenty Czarnecki i Klemens Jędrzejczak. a) Czas trwania nie jest ograniczony. b) Ogłoszenia będą umieszczane w czasopiśmie „Społem". c) Rokiem obrachunkowym jest rok kalendarzowy. d) Zarząd składa się z 3 członków i jest organem kierowniczym i wykonawczym spółdzielni. Oświadczenia woli w imieniu spółdzielni składają i za spółdzielnię pod stemplem firmy podpisują łącznie dwaj członkowie zarządu. Zawierane przez zarząd w imieniu spółdzielni kontrakty w sprawach kupna, zastawu lub najmu nieruchomości wymagają zatwierdzenia przez radę nadzorczą. g) Likwidację przeprowadza się zgodnie z przepisami ustawy o spółdzielniach. 605

Do Rejestru Spółdzielni Sądu Okręgowego w Lublinie Nr. RSp. 1062, wciągnięto 10 czerwca 1938 roku następujący wpis: Spółdzielnia **Spożywców „Zjednoczenie" w Ostrowie, pow. Janów Lub.** z odpowiedzialnością udziałami. Siedzibą spółdzielni jest Ostrów, pow. Janów Lub. Członkowie odpowiadają za zobowiązania spółdzielni zadeklarowanymi udziałami. Przedmiotem przedsiębiorstwa jest prowadzenie wszelkiego rodzaju zakładów gospodarczych, kupno hurtowe, przerabianie oraz wytwarzanie artykułów spożycia i przedmiotów użytku domowego i gospodarczego i odsprzedawanie ich detalicznie swoim członkom, przyjmowanie wkładów oszczędnościowych od członków. Udział wynosi 25 złotych, płatny 5 zł. przy zapisaniu się do spółdzielni, pozostała suma powinna być wpłacona w ciągu najdalej pięciu lat po 4 zł. w ratach rocznych. Zarząd stanowią: Michał Kida, Stanisław Pokora i Stanisław Nakielski. a) Czas trwania nie jest ograniczony. b) Ogłoszenia będą umieszczane w czasopiśmie „Społem". c) Rokiem obrachunkowym jest rok kalendarzowy. d) Zarząd składa się z 3 członków i jest organem kierowniczym i wykonawczym spółdzielni. Oświadczenia woli w imieniu spółdzielni składają i za spółdzielnię pod stemplem firmy podpisują łącznie dwaj członkowie zarządu. e) Zawierane przez zarząd w imieniu spółdzielni kontrakty w sprawach kupna, zastawu lub najmu nieruchomości wymagają zatwierdzenia przez radę nadzorczą. g) Likwidację przeprowadza się zgodnie z przepisami ustawy o spółdzielniach. 606

Do Rejestru Spółdzielni Sądu Okręgowego w Toruniu Wydział Zamiejscowy we Włocławku w dniu 2 lipca 1938 r. pod Nr. 31 przy firmie **Spółdzielnia Pracowników Cukrowni „Brześć Kujawski" w Brześciu Kujawskim** z odpowiedzialnością udziałami, wciągnięto wpis treści następującej: Zarząd spółdzielni obecnie: stanowią: 1) Władysław Kwiatkowski, 2) Stanisław Mogiłko i 3) Jan Korcz. 607

Do Rejestru Spółdzielni Sądu Okręgowego w Toruniu Wydział Zamiejscowy we Włocławku w dniu 2 lipca 1938 r. pod Nr. RS. 298 przy

firmie: **„Spółdzielnia Spożywców „Ogniwo" we Włocławku** z odpowiedzialnością udziałami" wciągnięto wpis treści następującej: Przedmiotem spółdzielni jest: a) kupno hurtowe, przerabianie oraz wytwarzanie artykułów spożycia i przedmiotów użytku domowego oraz gospodarczego i odprzedawanie ich detalicznie swoim członkom; b) przyjmowanie wkładów oszczędnościowych od członków na warunkach ustalonych przez radę nadzorczą i w granicach ogólnej sumy zadłużenia, przewidzianej w art. 15 statutu, przy wydawaniu wpłacającym imiennych dowodów wkładowych i c) prowadzenie wszelkiego rodzaju działalności kulturalno-oświatowej i społecznej. Udział wynosi zł. 25. Obowiązkowy wniosek, płatny gotówką przy zapisaniu się do spółdzielni stanowi zł. 1 — pozostała suma powinna być wpłacona w ciągu najdalej pięciu lat po zł. 4 gr. 80 w ratach rocznych. Zarząd stanowią: Kazimierz Jasiński, Leonard Hiller i Jan Naczyński. Zastępcą jest Ignacy Postolski. Na mocy uchwały walnego zgromadzenia z dnia 27 marca 1938 roku przyjęto nowy statut. 608

Do Rejestru Spółdzielni 147 wpisano dnia 19 lutego 1938 r. firmę o brzmieniu **Spółdzielnia Spożywców Pracowników Monopolu Tytoniowego w Wodzisławiu** z odpowiedzialnością udziałami. Siedziba Wodzisław Śl. ul. Bartosza Głowackiego 6. Za zobowiazania spółdzielni odpowiadaja członkowie zadeklarowanymi udziałami. Przedmiot przedsiębiorstwa: Spółdzielnia będzie organizować i prowadzić wszelkiego rodzaju zakłady gospodarcze oraz podejmować działalność społeczno-kulturalną, w szczególności zaś: kupować hurtowo, przerabiać oraz wytwarzać artykuły spożycia i przedmioty użytku domowego oraz gospodarczego i odsprzedawać je detalicznie swoim członkom; przyjmować wkłady oszczędnościowe od członków na warunkach ustalonych przez radę nadzorczą i w granicach ogólnej sumy zadłużenia, przewidzianej w art. 15 statutu, przy wydawaniu wpłacającym imiennych dowodów wkładowych; prowadzić wszelkiego rodzaju działalność kulturalno-oświatową i społeczną. Udział wynosi 25 złotych i płatny jest przy zapisaniu się gotówką 1 złoty, pozostała suma powinna być wpłacona w ciągu najdalej pięciu lat po 5 złotych w ratach rocznych (bądź gotówka, bądź zarachowana zwrotami od zakupów). Zarząd stanowią Antoni Owczarczyk, Karol Musioł i Alojzy Matuszczyk. Organem ogłoszeń spółdzielni jest czasopismo „Społem". Zarząd składa się z 3 członków. Spółdzielnię zastępują członkowie zarządu łącznie we dwóch. Zawierane przez zarząd w imieniu spółdzielni kontrakty w sprawach kupna, zastawu lub najmu nieruchomości wymagają zatwierdzenia przez radę nadzorczą i dopiero przy zachowaniu tego warunku obowiązują spółdzielnię. Sąd Okręgowy w Katowicach. 609

Do Rejestru Spółdzielni 65 Rybnik wpisano dnia 28 marca 1938 r. przy firmie **Spółdzielnia Elektryfikacyjna,** Spółdzielnia zapisana z ograniczoną odpowiedzialnością **w Gaszowicach,** że uchwałą walnego zgromadzenia z dnia 31.X. 1937 r. zmieniono statut w § 36 (wpisowe), w § 38 (rok obrachunkowy), w §§ 41, 44 (ogłoszenia), w § 45 (przystąpienie do Związku) i w § 47 oraz uchwalono treść dwóch nowych §§. a to 48 i 49. Ogłoszenia spółdzielni umieszczane będą w czasopiśmie „Społem". Sąd Okręgowy w Katowicach. 610

Do Rejestru Spółdzielni 89 Katowice wpisano dnia 28 marca 1938 r. przy firmie **Powszechna Spółdzielnia Spożywców** z odpowiedzialnością udziałami z siedzibą w **Katowicach,** że członkiem zarządu został ustanowiony Alojzy Bytomski na miejsce Jana Zielińskiego, który ustąpił. Sąd Okręgowy w Katowicach. 611

Do Rejestru Spółdzielni S. 112 wpisano dnia 11 marca 1938 r. przy firmie **Konsum Śląski, Spółdzielnia Spożywców** z odpowiedzialnością udziałami **w Małej-Dąbrówce,** że uchwałą walnego zgromadzenia z dnia 19.XII.1937 r. zmieniono statut w §§ 8 i 68. Organem ogłoszeń jest czasopismo „Społem". Sąd Okręgowy w Katowicach. 612

Do Rejestru Spółdzielni Sądu Okręgowego w Pińsku pod Nr. RS. 506 — **„Spółdzielnia Spożywców „Jedność" w Kuchockiej Woli** z odpow. urz.", dnia 27 czerwca 1938 r. wpisano: „Z dniem 29 maja 1938 r. Zarząd stanowią: Afanazy Marczuk, Józef Kopyto i Mikołaj Łucewicz". 613

Do Rejestru Spółdzielni Sądu Okręgowego w Pińsku pod Nr. RS. 454 — **„Spółdzielnia Spożywców „Snop" we wsi Zaborze z odp. udz.",** dnia 28 czerwca 1938 r. wpisano: „Z dniem 26 lutego 1938 r. zarząd stanowią Wakulczyk Adam, Czepielewicz Jeremi i Reczysa Jan". 614

Sąd Okręgowy w Grodnie Wydział Zamiejscowy w Suwałkach jako Rejestrowy obwieszcza, iż do rejestru o spółdzielniach, pod Nr. 142 dnia 24 czerwca 1938 roku, w firmie **„Spółdzielnia Spożywców w Filipowie"** wciągnięty został następujący dodatkowy wpis: Uchwała rady nadzorczej i zarządu z dnia 18 maja 1938 roku, na miejsce ustępującego członka zarządu Aleksandra Rusieckiego wybrany został Wacław Izdebski. 615

Nr. I. R. S. IV.36. Dnia 14 czerwca 1938 r. Sąd Okręgowy w Rzeszowie Wydział I cywilny w osobie Sędziego S. O. A. Silbera w obecności protokólanta st. rej. St. Kruczka po rozpoznaniu w dniu 14 czerwca 1938 r. sprawy **Spółdzielni Spożywców Jedność w Białobrzegach** o wpisanie do rejestru spółdzielni zmiany zarządu — postanawia: wpisać do rejestru spółdzielni numer rejestru IV.36. następujące dane: 5. Wybrani członkowie zarządu: Ignacy Wojnar Alojzy Chudzik. Wykreśla się Andrzeja Słupka i Kazimierza Bara. 618

Sąd Okręgowy w Płocku ogłasza, że do rejestru spółdzielni tegoż Sądu pod Nr. RS. VI-363 firmy **„Spółdzielnia Spożywców „Nasz Sklep" w Krajkowie** z odpowiedzialnością udziałami" wpisana została dnia 12 lipca 1938 r. następująca wzmianka: „Wpłynął wniosek o zarejestrowanie zmiany statutu w przedmiocie zmniejszenia wpłat na udział i przedłużenia terminu tych wpłat do lat trzech". Na skutek tego wniosku — w myśl art. 73 ustawy o spółdzielniach (Dz. U. R. P. Nr. 55 z 1934 r., poz. 495) Sąd podaje do wiadomości że w dniu 26 sierpnia 1938 r. o godzinie 12 odbędzie się w Sądzie Okręgowym w Płocku rozprawa nad zamierzoną zmianą statutu Spółdzielni Spożywców „Nasz Sklep" w Krajkowie z odpowiedzialnością udziałami w przedmiocie zmniejszenia wpłat na udział i przedłużenia ich terminu. Na rozprawę tę sąd wzywa wszystkich wierzycieli wyżej wymienionej spółdzielni, którzy mimo zgłoszenia do niej swych pretensji w terminie do dnia 28 stycznia 1938 r. nie zostali zaspokojeni lub zabezpieczeni. 617

WYDAWNICTWO ZWIĄZKU MŁODZIEŻY SPÓŁDZIELCZEJ

Biblioteka Zespołu Samokształcenia Spółdzielczego

Tom 1 WEITSCH E. Technika pracy umysłowej. Przewodnik w samokształceniu i oświacie. 1938 r. Wyd. 2, str. 54 Cena 1 zł.

Tom 2 TANNER V. Stanowisko spółdzielczości w różnych ustrojach gospodarczych. 1938 r., str. 32 Cena 50 gr.

Do nabycia w Dziale Wydawnictw Związku „Społem" Warszawa, Grażyny 13

Spólnota

jest najpopularniejszym i najtańszym pismem spółdzielczym. Szerzy ideę spółdzielczą wśród społeczeństwa

Spólnotę

prenumerują wszystkie spółdzielnie doceniające znaczenie propagandy spółdzielczej wśród członków

CUKIERKI i CZEKOLADĘ

»Społem«

na
wycieczki
i
wakacje
polecają

ZAKŁADY WYTWÓRCZE
we WŁOCŁAWKU